



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

IBE



entuzjaści
edukacji

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Opinie i oczekiwania młodych dorosłych (osiemnastolatków) oraz rodziców dzieci w wieku szkolnym wobec edukacji dotyczącej rozwoju psychoseksualnego i seksualności

Raport z badania

Warszawa, lipiec 2015

Strona redakcyjna

Recenzenci:

dr Szymon Grzelak

prof. dr hab. n.med. Violetta Skrzypulec-Plinta

prof. dr hab. n.med. Zbigniew Lew Starowicz

dr Krzysztof Wąż

Zespół autorski:

Krzysztof Bulkowski

Michał Federowicz

Wojciech Grajkowski

Radosław Kaczan

Karolina Malinowska

Dominik Marszał

Michał Męziński

Urszula Poziomek

Piotr Rycielski

Dominika Walczak

Andrzej Wichrowski

Zespół badawczy:

Beata Balińska, Krzysztof Bulkowski, Michał Federowicz, Joanna Felczak, Agata Gójska, Wojciech Grajkowski, Radosław Kaczan, Karolina Malinowska, Dominik Marszał, Michał Męziński, Urszula Poziomek, Piotr Rycielski, Michał Sitek, Dominika Walczak, Andrzej Wichrowski

Wydawca:

Instytut Badań Edukacyjnych

ul. Górczewska 8

01-180 Warszawa

tel. (22) 241 71 00; www.ibe.edu.pl

Publikacja opracowana w ramach projektu systemowego: *Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego*, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowanego przez Instytut Badań Edukacyjnych.

Podziękowania

Autorzy badania i raportu pragną podziękować Wszystkim, których zaangażowanie umożliwiło przygotowanie, przeprowadzenie i sfinalizowanie badań. Dziękujemy naszym Respondentom zarówno jakościowego jak i ilościowego komponentu badania za zaufanie, którym nas obdarzyli, poświęcony czas i przyzwolenie, by zebrać ich prywatne doświadczenia, które posłużyły nam do prezentowanych analiz. Podziękowania kierujemy do Ekspertów, którzy w obszernych rozmowach podzielili się z nami swoimi sugestiami na etapie dopracowywania koncepcji badania. Dziękujemy zatem dr Szymonowi Grzelakowi – Wiceprezesowi Zarządu Fundacji Homo Homini im. Karola de Foucauld, Aleksandrze Józefowskiej – Koordynatorce Grupy Edukatorów Seksualnych PONTON, Michałowi Pozdałowi, Wojciechowi Ronatowiczowi, Wiesławowi Sokolukowi, Janowi Świdwińskiemu – Koordynatorowi Lokalnemu ds. Zdrowia Reprodukcyjnego i AIDS Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA – Polska, także Profesor Dr Hab. n.med. Barbarze Woynarowskiej i Dr Krzysztofowi Wążowi za wnikliwe uwagi do narzędzi badawczych. Dziękujemy Centrum Badań Opinii Społecznej i firmie GfK Polonia za rzetelną realizację badań w terenie. Dziękujemy Uczestnikom cyklicznego seminarium Instytutu Badań Edukacyjnych poświęconego edukacji związanej z działaniami szkoły na rzecz zdrowia.

Osobne podziękowanie kierujemy do Recenzentów raportu. Pani Profesor dr hab. n.med. Violetta Skrzypulec-Plinta, Pan dr Szymon Grzelak, Pan Profesor dr hab. n.med. Zbigniew Lew Starowicz i Pan dr Krzysztof Wąż nie szczędzili ani pochwał, ani krytycyzmu wobec pierwszej wersji raportu, co stało się dla autorów dodatkową inspiracją do dopracowania szeregu podniesionych w recenzjach kwestii. W szczególności negatywna recenzja dr Szymona Grzelaka pierwszej wersji raportu, z rekomendacją dokonania zasadniczych poprawek, mobilizowała zespół do ponownych analiz, przemyśleń i dyskusji, które prowadziły do uwzględnienia istotnej części uwag Recenzenta. Autor recenzji nie miał możliwości zapoznać się z pełnym raportem w nowej wersji i nie mogliśmy poznać Jego stanowiska wobec ostatecznej wersji tekstu. Nie mniej doniosłe i inspirujące były pozytywne recenzje pozostałych Recenzentów, pokazujące mocne i słabe strony raportu, jednocześnie wskazujące niektóre wątki warte wyeksponowania. Za wszystkie te uwagi składamy podziękowanie. Pozwoliły one na dojrzewanie raportu i zaprezentowanie szerokiemu odbiorcy starannie przemyślanego obrazu rzeczywistości, ugruntowanego w zebranych danych. Naszym celem było dostarczenie rzetelnych wyników użytecznych w publicznej debacie. Dzięki wkładowi Recenzentów mogliśmy lepiej temu zadaniu sprostać. Oczywiście odpowiedzialność za raport i ewentualne błędy i niedostatki autorzy biorą całkowicie na siebie.

Spis Treści

Wstęp.....	4
1. Metodologia i realizacja badania.....	13
2. Źródła informacji o seksualności człowieka, rozmowy w domu i szkole o sprawach dotyczących rozwoju psychoseksualnego.....	20
3. Rodzice o swojej roli w edukacji psychoseksualnej	34
4. Wychowanie do życia w rodzinie	40
5. Aktywność seksualna młodych dorosłych	47
6. Znajomość wybranych zagadnień związanych ze zdrowiem seksualnym i reprodukcyjnym wśród młodych dorosłych	51
7. Oczekiwania wobec zajęć dotyczących rozwoju psychoseksualnego i seksualności	59
8. Kiedy i o czym rozmawiać w szkole?	63
9. Podsumowanie – sprawy do dyskusji	70

Wstęp

Przygotowanie młodych ludzi do dorosłego życia to jedno z podstawowych zadań pokolenia ludzi dorosłych. W społeczeństwach tradycyjnych było ono wypełniane przede wszystkim przez rodzinę w jej szerokim rozumieniu, ale też silnie oddziałującą społeczność lokalną. W miarę rozwijania się społeczeństwa otwartego, niejako z założenia uwalniającego jednostkę od wpływu więzów lokalnych, ich znaczenie stopniowo się zmniejszało. Jednocześnie, wraz z ideą powszechnej oświaty, rosła rola szkoły. Szkoła przejmowała na siebie coraz więcej funkcji, zdecydowanie wykraczając poza elementarną naukę czytania, pisania i rachowania. Wychowanie do dorosłego życia, wraz z towarzyszącym nabywaniu wiedzy kształtowaniem postaw i przekazywaniem podstawowych wartości, było czymś organicznie wpisanym w edukacyjne działania szkoły. Tam, gdzie udawało się je pomyślnie realizować, okazywało się na ogół, że szkoła potrafi zharmonizować swoje działania z tradycyjnymi, ciągle jeszcze żywymi więzami lokalnymi i rodzinnymi, jednocześnie nadając edukacji bardziej uniwersalne i nowoczesne znaczenie. Tak ukształtowana rola szkoły bywała też systemowo nadużywana, zwłaszcza w okresie dominacji jednej ideologii, próbując wpręgnąć szkołę w maszynę formowania „nowego człowieka”, niejako przeciw społeczeństwu i społecznościom lokalnym. Nadmierna ideologizacja oświaty w okresie powojennym, nie osiągając własnych celów, spowodowała niemal zupełny odwrót po roku 1989 od idei wychowania w szkole. W efekcie, odrzucając wszelką ideologię, szkoła poniekąd „abdykowała” z roli wychowawczej. Jako pluralistyczne społeczeństwo znajdujemy się w momencie, gdy coraz dokładniej uprzytamniamy sobie, że edukacja pozbawiona sensu wychowawczego w rzeczy samej przestaje być edukacją¹.

Od pokolenia ludzi dorosłych zależy, jak wyważymy proporcje różnorodnych wartości i jak duży znajdziemy ich wspólny mianownik w powszechnie akceptowanych działaniach szkoły, inaczej mówiąc, jakiego rodzaju mandatu udzielimy szkole w sprawach wychowawczych. Także, jakie wsparcie zapewnimy szkole, by potrafiła odbudować żywe więzi ze społecznością lokalną i klimat współdziałania rodziców i nauczycieli, czyli dorosłych odpowiedzialnych za przygotowanie młodych ludzi do dorosłego życia. Potrzeby wynikające z rozwoju psychoseksualnego są jednym z obszarów tego przygotowania. Są one niemniej ważne niż np. umiejętność poruszania się w świecie współczesnych mediów, kształtowanie postaw przedsiębiorczości, rozwijanie twórczego myślenia, pracy zespołowej, postępowania fair wobec innych, czy wrażliwości na czyjąś krzywdę.

Przeprowadzone przez nas badania pokazują, że dzisiejsi rodzice zachowują otwartość na problematykę edukacji związanej z rozwojem psychoseksualnym ich dzieci. Ponadto widać, że ich poglądy generalnie cechują się dużym zakresem wspólnych przekonań, zaprzeczając stereotypowym wyobrażeniom o podziałach społecznych i światopoglądowych, gdy dochodzi do głosu troska o własne dziecko. Nie znaczy to, że nie ma istotnych różnic w poglądach rodziców w wielu sprawach szczegółowych. Warto o nich rozmawiać, tym bardziej że istnieją mocne przesłanki dla wypracowania otwarcie deklarowanego konsensu co do udziału szkoły w edukacji związanej z rozwojem psychoseksualnym młodego pokolenia. Jednocześnie spora część rodziców sygnalizuje w tych sprawach pewną nieumiejętność w kontaktach z własnymi dziećmi, co zresztą przypuszczalnie nie odróżnia współczesnych rodziców od rodziców wcześniejszych pokoleń. Przeciwnie, można oczekiwać (trudno o ścisłe porównania ze względu na ograniczony zakres dostępnych badań), że

¹ Myśl to nie nowa i mocno ugruntowana w literaturze przedmiotu. Edukacja zawiera zarówno nabywanie wiedzy jak i kształtowanie postaw opartych na klarownych wartościach. Deklarowanymi celami edukacji nigdy nie przestało być integralne traktowanie wiadomości, umiejętności i związanych z nimi postaw, dzięki którym rozwijana wiedza nabiera realnego znaczenia. Problem raczej polega na tym, że w polskim społeczeństwie to generalne przesłanie edukacji dopiero po 1989 roku zaczęło być konfrontowane z powszechnie uznawaną zasadą pluralizmu wartości i światopoglądów, wobec której *de facto* szkoła stawiała się stopniowo coraz bardziej bezradna.

pokolenie obecnych rodziców jest bardziej niż wcześniejsze gotowe do otwartego stawiania kwestii związanych z seksualnością człowieka w wychowywaniu własnych dzieci. Jednocześnie jednak rodzice sygnalizują ważną potrzebę porady i współdziałania w szerszych sprawach wychowawczych i kierują swoje oczekiwania w stronę szkoły, do której nadal mają wiele zaufania. Mamy więc pewien paradoks do rozwiązania. Szkoła, która częściowo odstąpiła od eksponowania własnej roli wychowawczej, jednocześnie jest adresatem oczekiwań sporej części rodziców w tym zakresie. Sprawa wychowania wraca więc w pełnej rozciągłości i stanowi naturalny kontekst dla edukacji związanej z rozwojem psychoseksualnym.

Jednocześnie badania sugerują także, że dzisiejsza młodzież pod względem potrzeb związanych z rozwojem psychoseksualnym przypuszczalnie (trudno o ścisłe porównania ze względu na ograniczony zakres dostępnych badań) nie różni się od młodzieży wcześniejszych pokoleń. Owszem, ważny jest wpływ nowych środków komunikacji, także inny język i sposoby komunikowania się w grupach rówieśniczych, czy widoczny na co dzień zmieniający się styl bycia. Jednak gdy dotykamy dążeń życiowych, oczekiwań, czy właśnie potrzeb rozwojowych, widać pewien uniwersalizm głębszych wartości, na których chcieliby budować młodzi ludzie swoje życie. Jednocześnie młodzież, jak w każdych czasach, chce rozmawiać w sposób otwarty, szuka poczucia solidnego gruntu pod nogami, unika języka zawołanego i wręcz lekceważy sytuację, gdy nieco sztuczny przekaz zaczyna dominować.

Badania nasze mocno potwierdzają ważną rolę szkoły w sprawach edukacji związanej z rozwojem psychoseksualnym i seksualnością człowieka. Zgodnie z oczekiwaniami zarówno uczniów jak i rodziców znaczenie ma jasny przekaz adresowany do młodych ludzi, osadzony w ich potrzebach związanych z wiekiem i dążeniami życiowych. Uzyskane wyniki stanowią także przesłankę do wzmocnienia relacji między szkołą i rodzicami.

Cel i konstrukcja badania

Badanie składało się z czterech komponentów, dwóch jakościowych i dwóch ilościowych. W niniejszym raporcie referujemy wyniki ilościowe, niemniej praca nad narzędziami do komponentów ilościowych poprzedzona była długim okresem przygotowań, w których kluczową rolę odegrały komponenty jakościowe oraz towarzyszące im rozmowy z ekspertami. W tym sensie wyniki jakościowe nie stanowią odrębnego efektu badania, jednak są ważnym ogniwem procesu poznawczego. Pierwszy komponent jakościowy polegał na przeprowadzeniu 32 indywidualnych wywiadów pogłębionych z dziećmi w wieku szkolnym oraz ich rodzicami. Chodziło przede wszystkim o poznanie potrzeb zarówno dzieci jak i rodziców, sposobu patrzenia na problematykę rozwoju psychoseksualnego dziecka, opinii o zajęciach szkolnych Wychowania do życia w rodzinie (WDŻ), ale także języka jakiego używają dzieci i młodzież w rozmowach na tematy związane z seksualnością (schemat próby celowej zastosowany w tym komponencie przedstawiony jest w rozdziale 1).

Drugi komponent jakościowy oparty był na metodzie debat deliberatywnych prowadzonych w małych, około dziesięcioosobowych grupach. Zasada doboru uczestników każdej debaty polegała na skojarzeniu ze sobą takich osób, które określają swoje poglądy na sprawy związane z seksualnością jako tradycyjne, i takich, które określają swoje poglądy jako liberalne. Zadaniem każdej grupy było przedyskutowanie, czy i jakie zagadnienia powinny znaleźć się na zajęciach szkolnych poświęconych tej tematyce. Każdą debatę wieńczyło zapisanie, co do których zagadnień zgadzają się wszyscy uczestnicy dyskusji, a w jakich mają odrębne zdane. Treść końcowego zapisu była zaakceptowana przez wszystkich uczestników debaty. Zorganizowano 30 niezależnych od siebie debat. Do połowy z nich zaproszono rodziców dzieci w wieku szkolnym, a do połowy specjalistów, tzn. nauczycieli WDŻ,

pedagogów, dyrektorów szkół oraz pozaszkolnych edukatorów specjalizujących się w prowadzeniu zajęć dotyczących rozwoju psychoseksualnego młodych ludzi.

Oba komponenty jakościowe, a także rozmowy z ekspertami, posłużyły do ustalenia listy około trzydziestu zagadnień proponowanych jako tematyka zajęć szkolnych, które następnie wykorzystano w ankietach do badania ilościowego. Hipoteza jaka wyłoniła się z komponentów jakościowych wskazywała na bardzo dużą zbieżność poglądów w doborze tematów, o których należy rozmawiać na zajęciach szkolnych. Jednocześnie, zarówno indywidualne wywiady, jak i dyskusje podczas debat ujawniły także obawy i dylematy rodziców dotyczące nie tyle tego, czy w ogóle rozmawiać na dany temat z dzieckiem, co raczej kiedy należy to uczynić. Czy dany wątek lepiej poruszyć zawczasu, wyprzedzająco, czy odłożyć na później. Była to główna oś dyskusji w grupach rodziców, przy czym rodzice deklarujący nastawienie tradycyjne częściej woleli „nie wywoływać wilka z lasu”, natomiast rodzice deklarujący nastawienie liberalne częściej opowiadali się za działaniem wyprzedzającym. Hipotezę tę konfrontujemy z wynikami ilościowymi, potwierdzając ją tylko częściowo (rozdziały 3 i 8). Dodajmy, że tego rodzaju kontrowersje nie pojawiały się tak silnie w debatach specjalistów, gdyż panowało przekonanie o potrzebie działań wyprzedzających, natomiast dyskutowano o stosowanym języku, szerszym kontekście i przede wszystkim sposobach poruszania danego tematu na zajęciach szkolnych. Jednocześnie, nawet stosunkowo niewielka liczba pogłębionych wywiadów z dziećmi i ich rodzicami (prowadzono je oddzielnie) pokazała spore zróżnicowanie relacji między rodzicami a dziećmi, oraz zakresu faktycznie prowadzonych z dziećmi rozmów dotyczących omawianej problematyki, przy czym różnice te nie dawały się sprowadzić do kwestii światopoglądowych. Widoczne było natomiast niedocenianie przez ogół rodziców znaczenia kręgów rówieśniczych, do których z kolei odwoływali się chętnie sami młodzi ludzie. Rodzice mieli raczej skłonność do odkładania rozmów o trudnych sprawach na później, ale też odczuwali związane z tym obawy, a nierzadko też skrępowanie. Obawy rodziców wiązały się zarówno z kwestią przedwczesnego eksponowania dziecka na wątki seksualne, jak i przeoczenia odpowiedniego czasu do rozmów na te tematy, przy czym te pierwsze były przejawiane silniej.

W bezpośrednich rozmowach rodzice chętnie odwoływali się do własnego dzieciństwa i braku doświadczeń w umiejętnym poruszaniu trudnych tematów. Takich rodziców, którzy twierdzili, że ze swoimi dziećmi rozmawiają wyprzedzająco o wszystkim, co w danym wieku dziecka uznają za ważne, było niewielu. Z relacji rodziców w obu komponentach badania jakościowego wynika, że niezależnie od nastawienia czy to tradycyjnego, czy liberalnego, typową sytuacją jest stosunkowa łatwość rozmów z małym dzieckiem, gdy np. rodzice uznają, że już można i warto wytłumaczyć, jak przychodzą na świat dzieci, zwłaszcza gdy wchodzi w grę przygotowanie małego dziecka na pojawienie się rodzeństwa, czy też jak dbać o higienę miejsc intymnych, albo też wytłumaczyć różnice między dziewczynkami i chłopcami. Ta łatwość rozmów jest już mniejsza, gdy w odpowiednim wieku przychodzi do wyjaśnienia dziecku przemian okresu dojrzewania. Owszem, można przypuszczać, że większość matek w odpowiednim czasie rozmawia o tym ze swoimi córkami, choć nie ma pewności, na ile takie rozmowy koncentrują się na sprawach fizjologicznych, a w jakim stopniu poruszane są w nich także aspekty psychiczne i emocjonalne, pomagające młodej osobie zrozumieć zachodzące w niej przemiany. W gorszej jednak sytuacji są chłopcy, znacznie mniej przygotowani przez rodziców do okresu burzy hormonów i w sumie trochę skazani na pozadomowe sposoby budowania swoich wyobrażeń o seksualności w tym szczególnym okresie. Generalnie, okres dojrzewania oznacza często utrudnioną komunikację między dzieckiem i rodzicami we wszystkich sprawach, a sprawa rozwoju psychoseksualnego w relacjach domowych bywa łatwo spychana na dalszy plan. Odzyskanie dobrej komunikacji często następuje znacznie później, już w dojrzałym wieku dzieci. Stąd rodzice, niezależnie od zapatrywań, sygnalizują potrzebę rozwijania własnych kompetencji rodzicielskich nie tyle w sprawach związanych z samym rozwojem psychoseksualnym dzieci, co szerzej, w sprawach

wychowawczych, np. w kwestii umiejętności rozwiązywania konfliktów, czy efektywnego komunikowania się (rozdział 3). Odruchowym adresatem tych oczekiwań jest szkoła.

Przed przystąpieniem do obu komponentów jakościowych nie było oczywiste dla autorów badania, że zarówno rodzice, jak i uczniowie w każdym wieku, tak wyraziście będą podkreślać znaczącą rolę szkoły. Nie wykluczano sporej dawki kontestacji wobec tego co robi szkoła, a nawet kwestionowania jej roli. Tymczasem kwestionowanie się nie pojawiło, a kontestacja była bardzo stonowana, za to oczekiwania bardzo rozbudowane. Oczywiście obserwacje te wymagały zweryfikowania w badaniach ilościowych. Niemniej klarownym wynikiem jakościowego etapu badania stał się obraz pokazujący z jednej strony kluczową – lecz mocno zróżnicowaną – rolę rodziców we wspomaganiu rozwoju psychoseksualnego młodego człowieka, co generalnie jest zgodne z literaturą przedmiotu i dostępnymi doniesieniami badawczymi (Beisert, 2012; Grzelak, 2009; Izdebski, 2012; Patterson, 2002), z drugiej strony silnie wyrażoną przez rodziców potrzebę komplementarnej pracy szkoły. Obraz ten pokazywał, że szeroko rozumiana edukacja dokonuje się zarówno w szkole, jak i w domu, ma charakter zarówno formalny, jak i nieformalny. Z tak określonej perspektywy ukształtowała się ostateczna koncepcja i cel badania.

Koncepcja czteroczęściowej struktury i doprecyzowanie celu badania rodziły się w licznych dyskusjach prowadzonych w gronie badaczy i praktyków z różnych dyscyplin, nauczycieli z doświadczeniem prowadzenia zajęć WDŻ, pedagogów, psychologów rozwojowych, psychologów klinicznych, psychologów społecznych, socjologów, przy wsparciu eksperckim seksuologów i pozaszkolnych edukatorów. Także zakres tematyczny badania kształtował się stopniowo. Punktem wyjścia było postawienie kilku konkretnych pytań: skąd młodzi ludzie czerpią informacje we wszelkich sprawach związanych z seksem, w jakich okolicznościach chcieliby o tym rozmawiać, czy szkoła jest do tego dobrym miejscem czy raczej nie, jakie są oczekiwania rodziców, jakie jest ich przyzwolenie, by szkoła podejmowała wątki związane z rozwojem psychoseksualnym dziecka, na ile różnią się rodzice między sobą pod tym względem? Znalezienie odpowiedzi na tak postawione pytania wymaga uwzględnienia kontekstu w jakim są zadawane i wielu zagadnień im towarzyszących. Istnieje pokusa, by badania uwzględniały wszelkie możliwe konteksty i dodatkowe wątki, tworząc kompleksowy obraz badanych problemów. Przez pewien czas rozpatrywano taki scenariusz postępowania badawczego, lecz odstąpiono od niego ze względu na jego rozległość i czasochłonność, a także związane z nim koszty. Przeciwną pokusą byłoby ograniczenie się do krótkiej ankiety niewiele wykraczającej poza wymienione pytania, nie uwzględniającej wątków komplementarnych. Tego rodzaju sondaże pojawiają się w różnych dziedzinach, ale interpretacja ich wyników nastrocza wiele wątpliwości. Wybrano wariant pośredni, który wprowadzie znacznie rozszerza listę wyjściowych pytań, ale też wyraźnie ogranicza zakres tematyczny badania. Ponadto skoncentrowano uwagę na opiniach rodziców dzieci w wieku szkolnym, a więc podmiotu dotychczas najmniej obecnego w badaniach, uzupełniając je punktem widzenia samych młodych ludzi, niedługo potem jak osiągnęli pełnoletniość. W ten sposób wyłoniły się dwa komponenty ilościowe badania, adresowane do dwóch zbiorowości: 1) rodziców dzieci w wieku szkolnym oraz 2) młodych ludzi, którzy formalnie dopiero co wkroczyli w pełnoletniość, nazywanych przez nas młodymi dorosłymi. Narzędzia zastosowane w obu komponentach ilościowych były bardzo pokrewne i pozwalały na porównanie dwóch punktów widzenia na potrzeby związane z edukacją dotyczącą rozwoju psychoseksualnego i seksualności: rodziców i młodych dorosłych.

Celem badania było pokazanie jak rodzice postrzegają edukację swojego dziecka dotyczącą rozwoju psychoseksualnego i seksualności, którą ich dziecko otrzymuje zarówno w domu, jak i w szkole, jaki jest ich własny w tym udział, czy i jakiego udziału szkoły życzyliby sobie, jaki zakres zagadnień poruszanych na szkolnych zajęciach uznają za właściwy, na ile różnią się między sobą pod tym względem. Z kolei od młodych dorosłych oczekiwaliśmy, by przedstawili skąd głównie czerpali informacje o seksualności, jak generalnie postrzegają udział w tym szkoły i jak ze swojego punktu

widzenia oceniają zajęcia szkolne, jak ich zdaniem powinny wyglądać takie zajęcia, jakie zagadnienia i kiedy powinny być na nich poruszane. W obu komponentach ilościowych celem było także zweryfikowanie hipotezy o silnych oczekiwaniach wobec szkoły i ustalenie ich zakresu. Dodać też warto, że podejmując badania nad podejściem rodziców do spraw seksualności człowieka w odniesieniu do wychowywania własnego dziecka, określiliśmy ich cel jako dostarczenie starannie zebranych i opracowanych danych dla debaty publicznej na temat szeroko rozumianej edukacji dotyczącej rozwoju psychoseksualnego oraz roli w tym szkoły.

Zakres badania i ograniczenia wynikające z przyjętej metody

Założenia badawcze i metodologiczne dotyczą zarówno wyboru grup objętych badaniem i zastosowanych technik badawczych jak i określenia zakresu tematycznego badania i jego głównej osi tematycznej. W wyniku jakościowych komponentów badania, zdecydowano się na następujące założenia, określające ramy tematyczne obu komponentów ilościowych.

1. Badanie rekonstruuje punkt widzenia rodziców dzieci w wieku szkolnym na edukację dotyczącą rozwoju psychoseksualnego i seksualności. Komplementarnym punktem widzenia są opinie młodych dorosłych w pierwszym roku osiągnięcia pełnoletniości. W obu komponentach ilościowych ankieta przeprowadzana jest w środowisku domowym. Nie tylko miejsce przeprowadzenia, ale i układ tematyczny ankiety adresowanej do rodzica nastawione są na ocenę badanych zagadnień z perspektywy domu rodzinnego. Opiera się to na wspomnianym wyżej założeniu, ugruntowanym w literaturze i w jakościowych komponentach badania, mówiącym o tym, że to rodzice odgrywają kluczową rolę we wspomaganiu rozwoju psychoseksualnego dzieci.
2. Badania są zaprojektowane tak, by ich wyniki były pomocne w debacie nad rolą szkoły i jej udziałem w edukacji wspierającej rozwój psychoseksualny młodego pokolenia, jednocześnie sama edukacja szkolna nie stanowią głównej osi badania. W opiniach zbieranych od rodziców główny punkt odniesienia określają relacje między rodzicem a dzieckiem w kontekście rozwoju psychoseksualnego i przede wszystkim zakres związanych z nim zagadnień, o których rozmawia się w domu. Dopiero w drugiej kolejności następuje blok pytań dotyczący edukacji szkolnej, co do której sami rodzice mogą nie mieć pełnego obrazu, ale mogą uprzytamniać sobie swoje potrzeby i potencjalną rolę szkoły. W tym aspekcie istotne są także opinie młodych dorosłych, czyli osiemnastolatków w zdecydowanej większości nadal uczęszczających do szkoły, z aktualnym doświadczeniem własnej edukacji.
3. Oba komponenty ilościowe służą określeniu właśnie oczekiwań wobec szkoły, formułowanych z perspektywy zarówno potrzeb środowiska domowego, jak i opinii o istniejących zajęciach szkolnych, ale jednocześnie w pewnym oderwaniu od ograniczających szkołę uwarunkowań, z których zarówno młodzi dorośli, jak i rodzice uczniów mogą nie w pełni zdawać sobie sprawę. Natomiast to nieobciążenie pełną świadomością uwarunkowań szkolnych może być pomocne w określeniu stanu pożądanego, do którego warto zdaniem obu grup dążyć. Wykorzystano w tym celu blok pytań o „idealną” edukację w szkole w zakresie rozwoju psychoseksualnego i seksualności. „Typ idealny” jako uznane narzędzie poznawcze pozwala na określenie kierunku zamierzeń, pomimo trudności w pełnym ich zrealizowaniu. Jednocześnie umożliwia debatę nad samym kierunkiem dążeń.

4. Osią tematyczną ankiet w obu komponentach ilościowych jest lista 31 zagadnień, czy tematów, ważnych dla rozwoju psychoseksualnego, utworzona w wyniku jakościowych komponentów badania i konsultacji z ekspertami. W badaniu ilościowym ta sama lista służy do określenia przez rodziców zakresu tematycznego rozmów z własnym dzieckiem, także zrelacjonowania przez młodych dorosłych o czym była mowa na zajęciach szkolnych (rozdział 2), oraz – w opiniach obu grup – jakich tematów i na jakim etapie edukacyjnym oczekiwali w „idealnej edukacji” w szkole (rozdział 8). Lista ta była tworzona „oddolnie” w kontaktach z respondentami komponentów jakościowych, a następnie sprawdzono jej zgodność z podstawą programową. Generalnie, sformułowania podstawy programowej są na tyle szerokie, że omawiana lista 31 zagadnień mieści się w nich, jednocześnie podstawa programowa nie przesądza o obecności tych tematów na zajęciach szkolnych.
5. Narzędzia badawcze nie wnikają w szczegółowe treści, kontekst i sposoby omawiania 31 tematów. Jest to świadomie przyjęte ograniczenie zakresu badania ankietowego, skierowanego do rodziców i młodych dorosłych, a więc niespecjalistów. Pytania doprecyzowujące cele i treści powiązane z każdym tematem mogłyby tworzyć artefakty, a także nadmiernie wydłużyć ankietę, przyczyniając się do obniżenia jakości zebranych danych.
6. Przyjęto zasadę intuicyjnego rozumienia stosowanych w ankiecie pojęć, jednocześnie starając się dostosować język ankiety do potrzeb szerokiego odbiorcy. Dlatego też nie dedefiniowano takich pojęć jak np. stosunek seksualny, w pytaniach o aktywność seksualną młodych dorosłych, wychodząc z założenia, że ważniejsza jest własna pamięć respondentów skojarzona z tym hasłem, niż naginanie ich relacji do ścisłych definicji. Jedynym wyjątkiem było dedefiniowanie jednego z pojęć wykorzystanych w pytaniu o zakres wiadomości młodych dorosłych, chodziło jednak wyłącznie o sprawdzenie znajomości konkretnego zagadnienia, nie zaś znajomość samego pojęcia.
7. Sprawdzenie wybranych wiadomości młodych dorosłych pełni rolę komplementarną i nie może być traktowane jako wyczerpujące sprawdzenie ani ich wiedzy, ani tym bardziej przygotowania do dorosłego życia. Należy pamiętać o ważnej roli kształtowania postaw, przy czym ich gruntowne poznanie zasługuje na odrębne badanie, które w znacznie większym stopniu uwzględniałoby szerszy kontekst stylów życia. Podobnie pytania o aktywność seksualną młodych dorosłych pełnią rolę jedynie komplementarną i są ograniczone do podstawowych faktów.
8. Ankiety w obu komponentach ilościowych adresowane są do ogółu rodziców dzieci w wieku szkolnym i ogółu osiemnastolatków, zatem nastawione są na szerokie spektrum opinii i oczekiwań respondentów. Oznacza to, że narzędzia badawcze z założenia nie pogłębiają wątków, które miałyby szanse pojawić jedynie wśród niewielkiego odsetka respondentów, gdyż i tak przydatność takich odpowiedzi – ze względu na relatywnie duży błąd statystyczny – byłaby niewielka. Wszelkie kwestie szczegółowe, także te związane z patologiami, wymagają odrębnych badań, w których zarówno wybór badanej populacji jak i narzędzia badawcze dostosowane są do selektywnego rozpatrzenia konkretnego problemu.
9. W każdym z komponentów ilościowych zastosowano reprezentatywną próbę losową. W przypadku rodziców była to próba losowa dzieci w wieku od 6 do 17 lat (także reprezentatywna dla każdej z czterech podgrup według trzyletnich interwałów wieku

dziecka); wywiady przeprowadzano z jednym z rodziców wylosowanego dziecka. W przypadku młodych dorosłych była to próba losowa osób, które ukończyły osiemnaście lat w okresie 12 miesięcy poprzedzającym losowanie do badania. Opis próby i realizacji komponentów ilościowych szczegółowo przedstawiony jest w rozdziale 1. Wyniki uzyskane od respondentów z wylosowanych prób badawczych dają podstawę do ich uogólnienia na całość badanych populacji. Dla zapewnienia większej reprezentatywności badania zbieranie danych odbywało się z udziałem przeszkolonych ankierów. Respondent miał jednak możliwość samodzielnego wypełnienia ankiety w komputerze bez potrzeby odczytywania pytań na głos, a ankier nie miał wglądu w udzielane w takim trybie odpowiedzi.

Ograniczenia wynikające z przyjętych założeń dotyczą przede wszystkim zagadnień, których nie można było podjąć w tak określonych ramach badania. W zasadzie osobnych badań wymagałyby, celem postawienia dokładniejszej diagnozy, zajęcia w szkole, z pełniejszym uwzględnieniem kontekstu szkoły i przede wszystkim punktu widzenia nauczycieli, a także możliwością obserwacji zajęć szkolnych. Dopiero takie podejście dawałoby możliwość podjęcia kwestii wielorakich celów i treści szkolnych zajęć, a także sposobów ich prowadzenia, co razem ma niebagatelny wpływ na efekty edukacji. Jak już wspomniano, każde zagadnienie szczegółowe, a tym bardziej te stanowiące lub bliskie zjawiskom patologicznym, kwalifikuje się do odrębnego badania, którego założenia i konstrukcja byłyby nastawione na bardziej specyficzne spektrum problemów. Nasze badanie, adresowane do ogółu rodziców i młodych dorosłych, dotyczy obszaru szeroko rozumianej normy zachowań. Badanie, które próbowałoby jednocześnie objąć zbyt wiele zagadnień, byłoby obciążone ryzykiem obniżenia rzetelności zbieranych danych. Decydując się, z przedstawionych wyżej względów, na zogniskowanie uwagi na rodzicach uczących się dzieci oraz młodych ludziach wchodzących w dorosłość, poprzez nasze badanie chcieliśmy przede wszystkim niejako zaznaczyć ich prawo głosu.

Układ tematyczny raportu

Raport składa się z ośmiu rozdziałów. W rozdziale 1. omówione są założenia prób badawczych i parametry realizacji badania. Warto zwrócić uwagę, że tam gdzie w raporcie mówimy o opiniach rodziców, są to głównie opinie matek wylosowanych dzieci (85%, Tabela 1.2). Ta dysproporcja jest sama w sobie pewnego rodzaju wynikiem badania. Zadaniem przeszkolonego ankiera było przeprowadzenie wywiadu z tym z rodziców, które deklarowało, że częściej rozmawia z dzieckiem o sprawach związanych z seksualnością. O wyborze respondenta spośród dwojga rodziców po części mogły też decydować względy praktyczne, łatwość zastania w domu, co jednak przypuszczalnie wiązało się pośrednio z dłuższą obecnością w domu, a więc też większą dostępnością dla dziecka. Płeć respondenta nie była jednak związana z płcią wylosowanego dziecka.

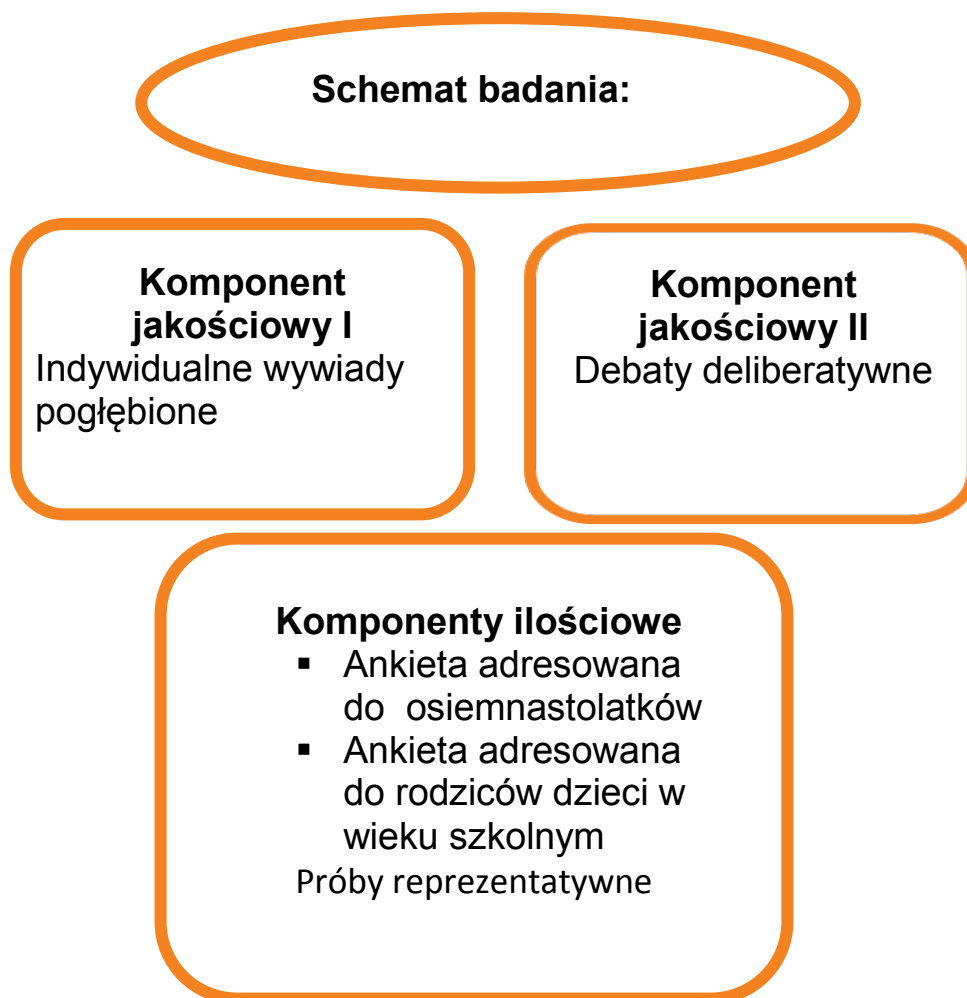
Rozdział 2. przedstawia źródła, z których dzieci i młodzież czerpią informacje o sprawach związanych z seksualnością, porównując ze sobą perspektywę rodziców z perspektywą osiemnastolatków. Pozwala to m.in. na określenie zaangażowania matek i ojców, a także proporcji różnych źródeł informacji. Istotny jest przedstawiony na podstawie odpowiedzi rodziców zakres tematyczny rozmów z dzieckiem w domu rodzinnym na tematy związane z seksualnością człowieka. Analogicznie, poznajemy też zakres tematyczny zagadnień poruszanych podczas zajęć szkolnych, zapamiętany przez młodych dorosłych. Rozdział 3 rozwija kwestię udziału rodziców w edukacji psychoseksualnej dziecka, skupiając uwagę na potencjalnych trudnościach w rozmowach z dzieckiem. Z tej perspektywy pojawiają się pierwsze postulaty rodziców kierowane do szkoły. Rozdział 4 relacjonuje opinie osiemnastolatków o zajęciach Wychowania do życia w rodzinie w gimnazjum, a następnie w szkole

ponadgimnazjalnej, do której większość osiemnastolatków nadal uczęszcza. Dane te pozwalają także na oszacowanie proporcji uczniów uczestniczących w tych zajęciach. Rozdział 5 przedstawia główne fakty dotyczące aktywności seksualnej deklarowane przez młodych dorosłych. Z kolei rozdział 6 omawia ich znajomość wybranych zagadnień związanych ze zdrowiem seksualnym i reprodukcyjnym. W rozdziałach 7 i 8 powracamy do zestawienia opinii zarówno rodziców jak i młodych dorosłych, by przedstawić ich mocno zbieżne oczekiwania wobec edukacji szkolnej dotyczącej rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka. Pierwszy z tych rozdziałów dotyczy formy zajęć, drugi natomiast – główny – omawia zakres tematyczny: kiedy i o czym mówić w szkole, pokazując duży stopień zgodności opinii zarówno rodziców jak i młodych dorosłych co do czasu podjęcia kolejnych tematów w edukacji szkolnej.

1. Metodologia i realizacja badania

1.1. Schemat procesu badawczego

Badanie składało się z zarówno z komponentów jakościowych, jak i ilościowych.



W ramach pierwszego komponentu jakościowego przeprowadzono:

- 32 indywidualne wywiady pogłębione z uczniami (16 z dziewczętami i 16 z chłopcami): szóstej klasy szkoły podstawowej, trzeciej klasy gimnazjum, drugiej klasy szkoły ponadgimnazjalnej (liceum ogólnokształcącego lub zasadniczej szkoły zawodowej);
- 32 indywidualne wywiady pogłębione z rodzicami tych uczniów.

Badanie zrealizowane zostało w dwóch województwach: małopolskim i lubuskim oraz w dwóch typach miejscowości: do 10 tysięcy mieszkańców i powyżej 100 tys., czyli w małej społeczności i w dużej aglomeracji miejskiej.

W ramach drugiego komponentu jakościowego przeprowadzono 30 debat deliberatywnych, w których brali udział rodzice, nauczyciele wychowania do życia w rodzinie i biologii, specjaliści ze szkół, dyrektorzy szkół, decydenci i edukatorzy z organizacji pozarządowych. Uczestnicy każdej debatującej

grupy byli proszeni o wydiskutowanie ze sobą takich wskazówek dla programu szkolnych zajęć, by zdaniem dyskutantów był on do zaakceptowania dla wszystkich rodziców. Debatę podsumowywano zapisaniem protokołu zgodności i rozbieżności stanowisk. Celem debat było poznanie zbieżności i rozbieżności poglądów na zakres tematyczny szkolnych zajęć wspierających rozwój psychoseksualny młodych ludzi. W debatach łącznie wzięło udział ponad 300 osób. Co istotne, badacze zapewnili udział w badaniu jakościowym zarówno osób o poglądach tradycyjnych, jak i liberalnych.

1.2. Sposób gromadzenia danych i ich opracowania w komponentach ilościowych

Dane z obu komponentów ilościowych gromadzone były za pomocą techniki CASI (*Computer Assisted Self Interview*) czyli ankiety wypełnianej samodzielnie przez respondenta na komputerze w trakcie wizyty ankietera. Badania realizowane były na dwóch próbach ogólnopolskich: reprezentatywnej próbie młodych dorosłych zdefiniowanych jako osoby urodzone pomiędzy 1 listopada 1995 roku a 31 października 1996 roku oraz próbie rodziców dzieci w wieku 6-17 lat, czyli urodzonych w latach 1997-2008.

1.3. Dobór próby

Próba zastosowana w komponentcie „młodzi dorośli” jest dwustopniową reprezentatywną losową próbą osób urodzonych pomiędzy 1 listopada 1995 roku a 31 października 1996 roku (w momencie rozpoczęcia badania mających ukończone 18 lat) dobieraną z operatu PESEL (Powszechny Elektroniczny System Ewidencji Ludności) prowadzonego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Liczebność dobranej próby wynosiła 2400 osób.

Próba zastosowana w komponentcie „rodzice dzieci w wieku 6-17 lat” jest dwustopniową reprezentatywną losową próbą osób urodzonych w latach 1997-2008 dobieraną z operatu PESEL. Liczebność dobranej próby wynosiła 4800 osób.

1.3.1. Dobór jednostek terytorialnych

Procedura doboru jednostek terytorialnych w obu komponentach była jednakowa, lecz samo losowanie odbywało się niezależnie dla każdego z komponentów. Każda z wyróżnionych jednostek terytorialnych należała do jednej z czterech kategorii: gminy miejskie, gminy wiejskie, obszary wiejskie w gminach miejsko-wiejskich oraz obszary miejskie w gminach miejsko-wiejskich. Wszystkie polskie gminy zostały sklasyfikowane w 18 warstwach wyróżnionych ze względu na:

A. kategorię miejscowości:

- wieś
- miasto do 100 tys. mieszkańców
- miasto powyżej 100 tys. mieszkańców

B. makroregiony według Klasyfikacji Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych (NUTS) – poziom 1:

- region centralny

- region południowy
- region wschodni
- region północno-zachodni
- region południowo-zachodni
- region północny.

Wielkości poszczególnych warstw populacji młodych dorosłych zostały określone na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego o liczbie mieszkańców w wieku 18 lat, a wielkości populacji dzieci w wieku 6-17 lat na podstawie danych o liczbie mieszkańców w tymże wieku. Dla obu komponentów wylosowano niezależnie po 600 gmin w sposób zwrotny. W komponencie „młodzi dorośli” gminy były losowane z prawdopodobieństwami proporcjonalnymi do liczby mieszkańców w wieku 18 lat, a w komponencie „rodzice dzieci w wieku 6-17 lat” gminy losowane były z prawdopodobieństwami proporcjonalnymi do liczby mieszkańców w wieku 6-17 lat.

1.3.2. Dobór mieszkańców jednostek terytorialnych

W komponencie „młodzi dorośli” w każdej z sześciuset wylosowanych jednostek terytorialnych na podstawie operatu PESEL przeprowadzone zostało w sposób prosty, bezzwrotny, z jednakowymi prawdopodobieństwami losowanie 4 mieszkańców urodzonych pomiędzy 1 listopada 1995 roku a 31 października 1996 roku, (w momencie rozpoczęcia badania mających ukończone 18 lat). Liczebność dobranej próby w komponencie „młodzi dorośli” wynosiła 2400.

W komponencie „rodzice dzieci w wieku 6-17 lat” w każdej z sześciuset wylosowanych jednostek terytorialnych na podstawie operatu PESEL przeprowadzone zostało w sposób prosty, bezzwrotny, z jednakowymi prawdopodobieństwami losowanie 8 mieszkańców urodzonych pomiędzy 1 stycznia 1997 roku a 31 grudnia 2008 roku. W tym komponencie zastosowano dodatkowe, niezależne od innych założeń, kryterium losowania. Polegało ono na zachowaniu równolicznych warstw wyróżnionych ze względu na rok urodzenia dziecka. W każdej z warstw znalazło się 400 osób. Liczebność wylosowanej próby w komponencie „rodzice dzieci w wieku 6-17 lat” wynosiła 4800.

1.4. Realizacja badania

Badanie terenowe komponentu „młodzi dorośli” odbyło się w dniach od 23 lutego do 13 marca 2015, a komponentu „rodzice dzieci w wieku 6-17 lat” w dniach od 23 stycznia do 10 marca 2015. Realizacja terenowa była wykonywana niezależnie przez dwie firmy: pierwszy komponent został zrealizowany przez GFK Polonia, a drugi przez Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS).

1.4.1. Przygotowanie do realizacji terenowej

W obu komponentach przed rozpoczęciem realizacji badania przeprowadzono centralne szkolenie wszystkich ankierów, którzy pracowali przy realizacji badania. Przygotowano i wysłano pod wylosowane adresy listy zapowiednie z informacjami o celach i szczegółach realizacji badania. W przypadku komponentu „młodzi dorośli” listy były zaadresowane do wylosowanych osób. W przypadku komponentu „rodzice dzieci w wieku 6-17 lat” list był zaadresowany według wzoru „Rodzice/opiekunowie prawni dziecka: <imię i nazwisko wylosowanego dziecka>, adres”. Oprócz tego

w przypadku obu komponentów uruchomiono i prowadzono dla respondentów infolinię telefoniczną i e-mailową.

1.4.2. Kontakt z respondentem

W komponencie „młodzi dorośli” ankieter miał za zadanie skontaktować się z wylosowaną osobą pod adresem wskazanym w rejestrze PESEL. W komponencie „rodzice dzieci w wieku 6-17 lat” wylosowane były dzieci, jednak respondentami w badaniu byli ich rodzice lub opiekunowie prawni. Przyjęto, że w badaniu powinien wziąć udział ten rodzic/opiekun wylosowanego dziecka, który częściej rozmawia z dzieckiem na tematy związane z seksualnością. Jeżeli rodzice/opiekunowie w równym stopniu uczestniczyli w rozmowach na ten temat – wskazane było wybranie tego rodzica/opiekuna, który więcej czasu spędza z dzieckiem, częściej zajmuje się jego sprawami, częściej uczestniczy w zebraniach szkolnych. Jeżeli rodzice (czy szerzej: formalni opiekunowie prawni) byli niedostępni przez cały okres realizacji badania (np. pracują za granicą) a dziecko przebywało czasowo pod opieką innych osób, np. babci, dziadka – wówczas należało odstąpić od realizacji wywiadu.

W przypadku niezastania respondenta pod żadnym z przypisanych w próbie adresów, ankieter zobowiązany był do co najmniej trzykrotnego ponowienia próby kontaktu w różnych dniach tygodnia i o różnych godzinach w celu przeprowadzenia badania lub ustalenia faktycznego adresu zamieszkania wylosowanej osoby.

1.4.3. Technika zbierania informacji

Informacje od respondentów uzyskiwane były za pomocą techniki CASI (*Computer Assisted Self Interview*), czyli ankiety wypełnianej samodzielnie przez respondenta na komputerze. W przypadku komponentu „rodzice dzieci w wieku 6-17 lat” kwestionariusz składał się z kilku pytań wstępnych, służących ustaleniu składu gospodarstwa domowego. Pytania te zadawał ankieter i wprowadzał odpowiedzi do skryptu. Następnie komputer przekazywany był respondentowi, którego zadaniem było samodzielne wypełnienie ankiety. W obu komponentach ankieterzy nie wiedzieli zatem, jakie odpowiedzi wybierali respondenci. Jeśli pojawiały się jakieś problemy związane z techniczną obsługą ankiety, ankieterzy mieli obowiązek służyć respondentom pomocą przy jednoczesnym zachowaniu maksymalnej dyskrecji. Ze względu na tematykę badania komponent „młodzi dorośli” z 18-latkami płci żeńskiej realizowany był przez ankieterki, a z 18-latkami płci męskiej przez ankieterów. Zastosowanie techniki CASI przyczyniło się do skrócenia czasu opracowania i udostępnienia wyników badania, a także wpłynęło na redukcję błędów kodowania danych.

1.4.4. Poziom realizacji próby

W komponencie „młodzi dorośli” liczba przebadanych respondentów wyniosła 1246. Poziom realizacji próby (*response rate*) wyniósł 51,9%, nie ma sprawdzonych informacji, by wnioskować o powodach odmów, jednak poziom realizacji badania jest nie niższy niż w typowych badań społecznych. Obliczono również skorygowany poziom realizacji, po odjęciu od podstawy procentowania przypadków, w których badanie nie mogło być zrealizowane z przyczyn niezależnych od wykonawcy badania². Skorygowany poziom realizacji próby wyniósł 60,6%.

² Katalog przyczyn niezależnych od wykonawcy badania obejmował następujące sytuacje: adres nie istniał; respondent wskazany w próbie nie istniał lub zmarł; respondent przebywał za granicą przez cały okres badania; respondent zmienił adres zamieszkania i nie udało się pozyskać aktualnego adresu mimo kontaktu podjętego przez ankietera, pomimo podjęcia przez ankietera prób opisanych zgodnie z założeniami; nie udało się ustalić,

W komponencie „rodzice dzieci w wieku 6-17 lat” liczba przebadanych respondentów wyniosła 2526. Poziom realizacji próby (*response rate*) wyniósł 52,6%, a skorygowany poziom realizacji próby, 64,2%.

1.4.5. Sposób ważenia danych

Efektem przeprowadzonych badań terenowych było opracowanie dwóch niezależnych zbiorów danych. Wszystkie prezentowane w raporcie wyniki uwzględniają wagi wyliczone zgodnie z probabilistycznym charakterem doboru próby zastosowanym w każdym z komponentów badania. Odnotowano nierówny poziom realizacji próby w poszczególnych warstwach wyróżnionych ze względu na kategorie miejscowości. W komponencie „młodzi dorośli” wynosił on: dla wsi – 57,9%; dla miast do 100 tys. mieszkańców – 49,7%; dla miast powyżej 100 tys. mieszkańców – 42,4%. W komponencie „rodzice dzieci w wieku 6-17 lat” poziom realizacji w poszczególnych warstwach wynosił odpowiednio: 60,4%; 51,7%; 38,8%. W związku z tym w obu komponentach zastosowano poprawkę do wagi mającą na celu dopasowanie struktury kategorii miejscowości zamieszkania zrealizowanych wywiadów do struktury tej zmiennej w populacji.

1.4.6. Kontrola procesu realizacji badania

Merytoryczną kontrolę nad procesem realizacji badań terenowych sprawował zespół Instytutu Badań Edukacyjnych. Prace zespołu obejmowały między innymi: przygotowanie założeń badania, przygotowanie próby, przygotowanie kwestionariusza oraz testowanie elektronicznych narzędzi badań, odbiór dokumentacji związanej z realizacją badania, szkolenie ankietatorów oraz planowanie zakresu kontroli terenowej fazy realizacji badania. Dane zebrane przez wykonawców badania terenowego zostały poddane dalszemu opracowaniu w Instytucie Badań Edukacyjnych.

1.5. Charakterystyka respondentów

Podstawowe charakterystyki respondentów, którzy wzięli udział w obu komponentach badania (dane ważone wagami analitycznymi).

Tabela 1.1. Podstawowe informacje o respondentach w komponencie „młodzi dorośli”

<i>Płeć respondenta</i>	Liczebność	Odsetek
Kobieta	622	49,9%
Mężczyzna	624	50,1%
Ogółem	1246	100%

<i>Wielkość miejscowości zamieszkania respondenta</i>	Liczebność	Odsetek
Wieś	585	46,9%
Miasto do 100 tys. Mieszkańców	388	31,1%

czy respondent wskazany w próbie istnieje lub gdzie aktualnie przebywa; stan zdrowia respondenta nie pozwalał na przeprowadzenie z nim wywiadu przez cały okres badania.

Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	273	21,9%
Ogółem	1246	100%

<i>Liczba rodzeństwa</i>	Liczebność	Odsetek
0 (jedenak/ jedynaczka)	145	11,6%
Jedno	533	42,7%
Dwoje	328	26,3%
Troje lub więcej	239	19,2%
Odmowa odpowiedzi	2	0,1%
Ogółem	1246	100%

<i>Edukacja</i>	Liczebność	Odsetek
Zasadnicza szkoła zawodowa	143	11,5%
Technikum	394	31,6%
Liceum ogólnokształcące	529	42,5%
Studiuje	60	4,8%
Nie uczy się ani nie studiuje	71	5,7%
Inne	49	4,0%
Ogółem	1246	100%

Tabela 1.2. Podstawowe informacje o respondentach w komponencie w komponencie „rodzice dzieci w wieku 6-17 lat”

<i>Płeć respondenta</i>	Liczebność	Odsetek
Kobieta	2150	85,1%
Mężczyzna	376	14,9%
Ogółem	2526	100%

<i>Wielkość miejscowości zamieszkania respondenta</i>	Liczebność	Odsetek
Wieś	1142	45,2%
Miasto do 100 tys. mieszkańców	787	31,2%
Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	597	23,6%
Ogółem	2526	100%

<i>Wiek respondenta</i>	Liczebność	Odsetek
do 35 lat	711	28,1%
36-40 lat	803	31,8%
41-45 lat	594	23,5%
46 i więcej lat	418	16,5%
Ogółem	2526	100%

<i>Wiek wylosowanego dziecka</i>	Liczebność	Odsetek
6-8 lat	614	24,3%
9-11 lat	609	24,1%
12-14 lat	619	24,5%
15-17 lat	684	27,1%
Ogółem	2526	100%

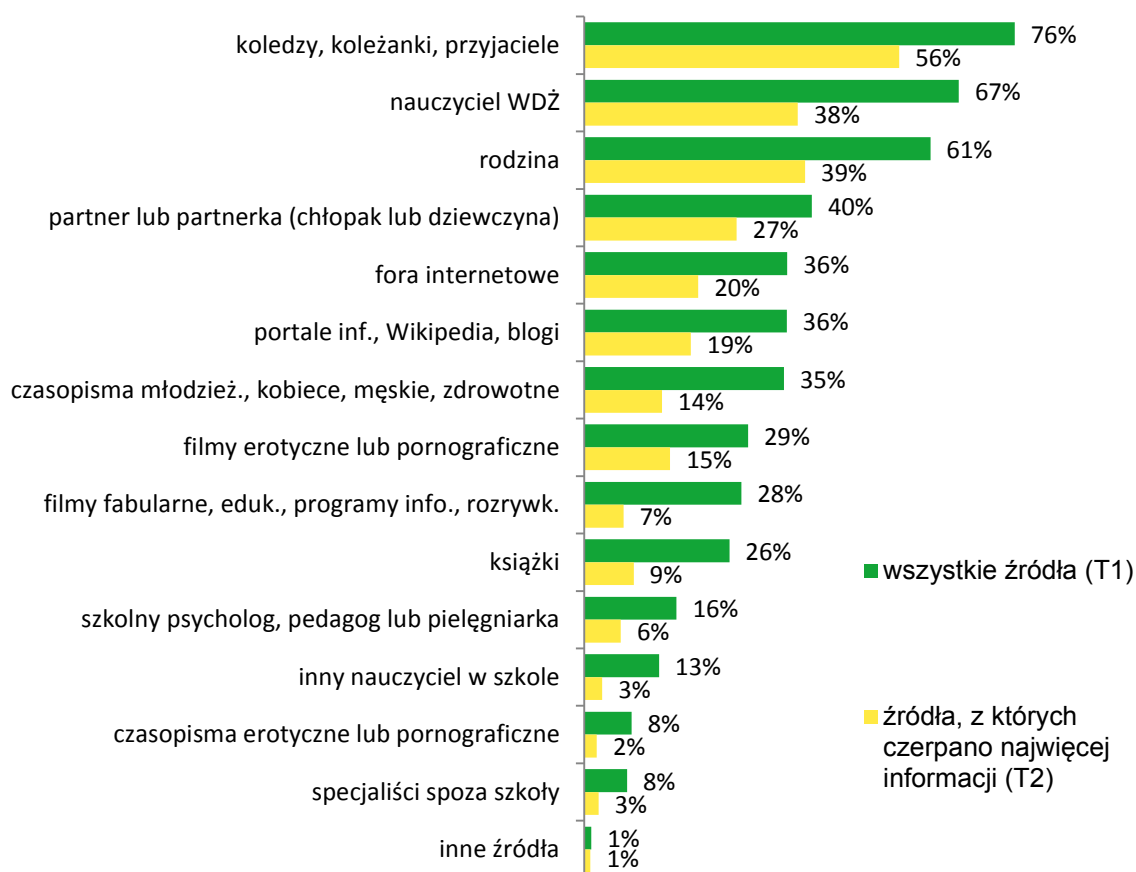
<i>Liczba dzieci respondenta</i>	Liczebność	Odsetek
Jedno (wylosowane)	432	17,1%
Dwoje	1135	44,9%
Troje	595	23,6%
Czworo lub więcej	364	14,4%
Ogółem	2526	100%

2. Źródła informacji o seksualności człowieka, rozmowy w domu i szkole o sprawach dotyczących rozwoju psychoseksualnego

Punktem wyjścia jest identyfikacja źródeł informacji o seksualności człowieka, z których korzystają młodzi ludzie. Zdaniem osiemnastolatków, dla nich samych główne źródła z jakich kiedykolwiek dotychczas korzystali to:

- koledzy, koleżanki i przyjaciele, a zatem grono rówieśnicze,
- w drugiej kolejności nauczyciele wychowania do życia w rodzinie (WDŻ),
- na trzecim miejscu – rodzice.

Wykres 2.1. Pytanie: T1. Informacje można pozyskiwać z bardzo różnych źródeł. Przeczytaj uważnie całą listę, a następnie zaznacz wszystkie źródła, z których kiedykolwiek czerpałeś(aś) informacje na temat seksualności człowieka oraz pytanie T2. Spośród źródeł zaznaczonych w poprzednim pytaniu zaznacz trzy, z których dotychczas czerpałeś(aś) najwięcej informacji na temat seksualności człowieka.



Podstawa: osiemnastolatkowie (N=1246)

Pojawia się jednak pytanie, skoro głównym źródłem informacji jest grono rówieśnicze, to skąd czerpie wiadomości ono samo? A przecież aż 56% młodych dorosłych stwierdza, że od kolegów i koleżanek pozyskało dotychczas najwięcej informacji. Patrząc na wykres 2.1. można by przypuszczać, że w gronie rówieśniczym omawia się głównie informacje usłyszane od nauczycieli i rodziców, co jednak nie

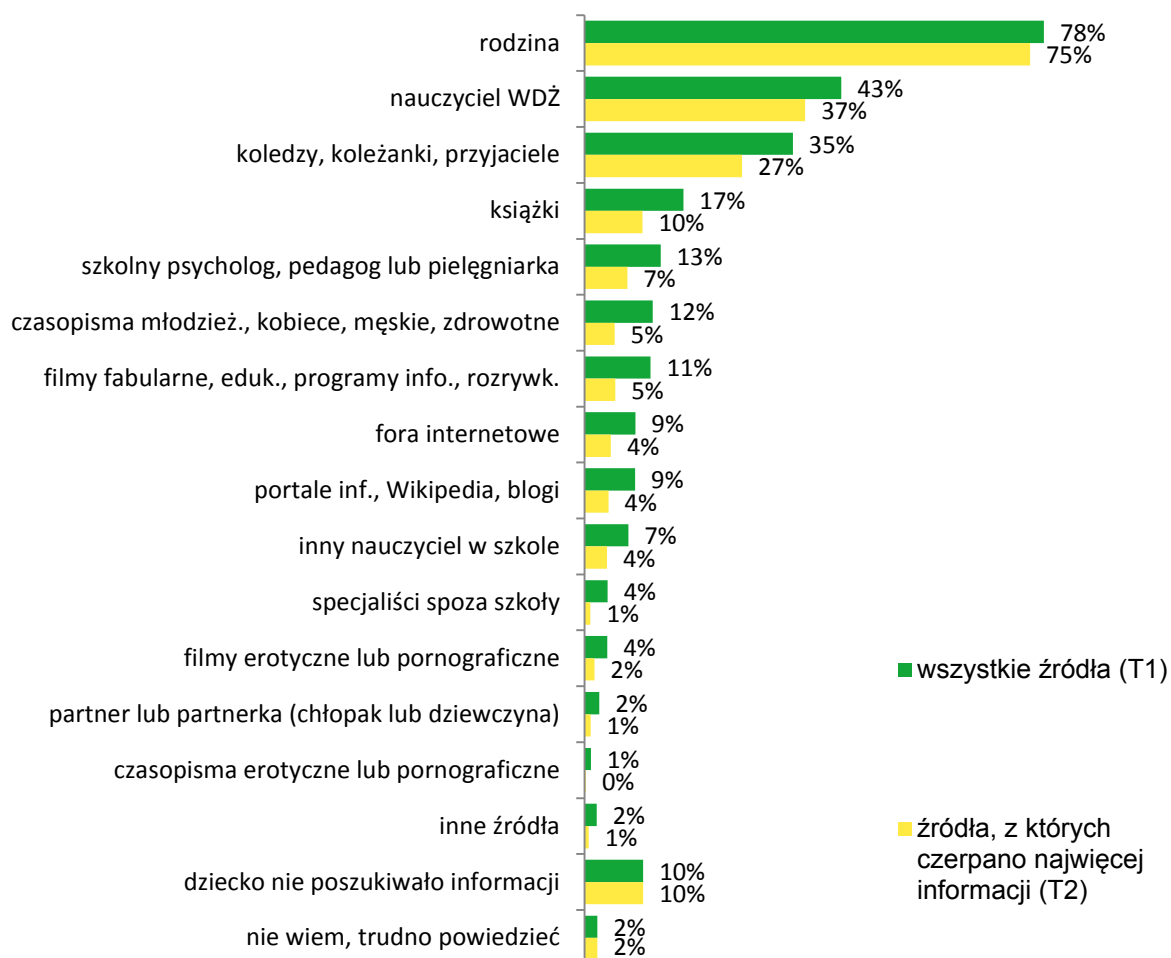
wydaje się zbyt przekonujące. Owszem, zasługuje na uwagę wysoka pozycja nauczyciela WDŻ i rodziców, niemniej grono rówieśnicze przypuszczalnie kumuluje informacje z forów internetowych, portali, blogów, a także filmów i filmików, w tym także erotycznych i pornograficznych. Te ostatnie znalazły się na stosunkowo niskiej pozycji być może po części dlatego, że zdecydowana większość młodych dorosłych (75%) ma świadomość, że w filmach pornograficznych seks nie jest przedstawiony tak jak wygląda w rzeczywistości i dlatego nie wymienia ich jako źródło informacji. Jest też jednak bardziej prozaiczny powód tej pozornie niskiej pozycji filmików porno – bardzo duże zróżnicowanie między płciami. Dla ogółu osiemnastolatków to źródło informacji wymieniło 29% respondentów, ale wśród osiemnastolatek było to 14%, a osiemnastolatków 44%, co w „chłopięcej” hierarchii źródeł informacji winduje filmy erotyczne i pornograficzne na czwartą pozycję, choć nadal jednak za rodzicami (57%), nauczycielem WDŻ (62%) i kolegami (75%). Warto też odnotować, że w debatach specjalistów w ramach jakościowego komponentu badania podkreślano mocną obecność pornografii i jej duży wpływ na wyobrażenia młodych ludzi o seksualności. Dotyczy to głównie chłopców, co mocno potwierdza prezentowane badanie. Wśród dziewcząt czwartą pozycję jako źródło informacji zajmują pisma młodzieżowe, kobiece, czy poświęcone zdrowiu (51%), do których z kolei zagląda jedynie co piąty chłopak. Obie płcie spotykają się ponownie w piątej pozycji na liście źródeł informacji – od chłopaka lub dziewczyny (partnera, partnerki) – wskazanej przez około dwie piąte respondentów w obu płciach.

Tak więc uwzględnienie specyfiki płci młodych dorosłych modyfikuje hierarchię źródeł informacji o seksualności człowieka, niemniej pierwsza trójka pozostaje dla obu płci taka sama. Wysoka pozycja szkolnego nauczyciela i rodziców może świadczyć o pewnej potrzebie stabilnego punktu odniesienia, pomimo dominacji kręgów rówieśniczych, wzmacnianych źródłami internetowymi, ale też prasą adresowaną do młodych.

Rodzice tymczasem najczęściej jako źródło wiedzy swoich dzieci na temat seksualności, inaczej niż młodzi dorośli, wskazali:

- na pierwszym miejscu rodzinę, która zdaniem 75% rodziców jest źródłem, z którego ich dzieci czerpią najwięcej informacji,
- na drugim miejscu, tak jak i osiemnastolatkowie, nauczyciela wychowania do życia w rodzinie,
- na trzecim - krąg znajomych dziecka.

Wykres 2.2. Pytanie: T1. Informacje o seksualności człowieka można pozyskiwać z bardzo różnych źródeł. Proszę zaznaczyć te, które były źródłem wiedzy dla Pana/i dziecka, o imieniu [imię wylosowanego dziecka]; T2. Spośród źródeł zaznaczonych w poprzednim pytaniu proszę zaznaczyć trzy, z których dotychczas dziecko czerpało najwięcej informacji na temat seksualności człowieka. – opinie rodziców o wylosowanym dziecku



Podstawa: rodzice dzieci w wieku 6-17 lat (N=2526)

Trzeba przy tym zauważyć, że w pytaniu skierowanym do rodziców użyto słowa „wiedza” i część rodziców mogła z tego powodu chętniej wskazać na siebie i nauczyciela szkolnego, niż na krąg rówieśniczy dziecka, mając wprawdzie świadomość, że jest on ważny dla dziecka, ale nie traktując go jako źródła wiedzy. Nawet jednak, jeśli tak zostało zinterpretowane pytanie, silne wyeksponowanie roli rodziców i znacznie mniejsze uwzględnienie roli kolegów i koleżanek, również w wieku gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym (Tabela 2.1), pokazuje niedoceniające przez rodziców roli kręgów rówieśniczych. Potwierdzają to opinie ekspertów, a także rozmowy z rodzicami w jakościowych komponentach badania, w których nie było już wątpliwości interpretacyjnych i które generalnie świadczyły właśnie o niedocenianiu kręgów rówieśniczych przez rodziców. Tymczasem rówieśnicy to naturalna „głędka” pomysłów, poglądów, obrazów i ciekawostek, w której przetwarza się wszystkie zasłyszane informacje, tworząc z nich taką czy inną wiedzę, nierzadko odrealnioną lub jednostronną, ale wzajemnie wzmacnianą wśród rówieśników. Ponadto rodzice nie doceniają również roli innych źródeł informacji, w szczególności internetowych.

Tabela 2.1. Pytanie: *T1. Informacje o seksualności człowieka można pozyskiwać z bardzo różnych źródeł. Proszę zaznaczyć te, które były źródłem wiedzy dla Pana/i dziecka, o imieniu [imię wylosowanego dziecka] – opinie rodziców o wylosowanym dziecku w podziale na wiek dziecka*

	6-8 lat	9-11 lat	12-14 lat	15-17 lat
Rodzina	70%	78%	82%	80%
Dziecko nie poszukiwało informacji	23%	13%	3%	2%
Nauczyciel wychowania do życia w rodzinie	16%	33%	62%	61%
Koledzy, koleżanki, przyjaciele	16%	31%	46%	47%
Książki	11%	15%	18%	23%
Szkolny psycholog, pedagog, pielęgniarka	9%	10%	16%	16%
Filmy i programy	5%	10%	12%	16%
Inny nauczyciel w szkole	4%	9%	9%	8%
Czasopisma młodzież., kobiece, męskie, zdrowotne	3%	7%	15%	20%
Specjaliści spoza szkoły (np. lekarz)	3%	2%	5%	5%
Nie wiem, trudno powiedzieć	2%	2%	1%	3%
Inne źródła	1%	2%	2%	3%
Filmy erotyczne / pornograficzne	1%	2%	4%	8%
Portale informacyjne, Wikipedia, blogi	1%	4%	12%	17%
Partner/partnerka/chłopak /dziewczyna	1%	1%	2%	6%
Czasopisma erotyczne lub pornograficzne	1%	1%	1%	2%

Podstawa: rodzice dzieci w wieku 6-17 lat (N=2526)

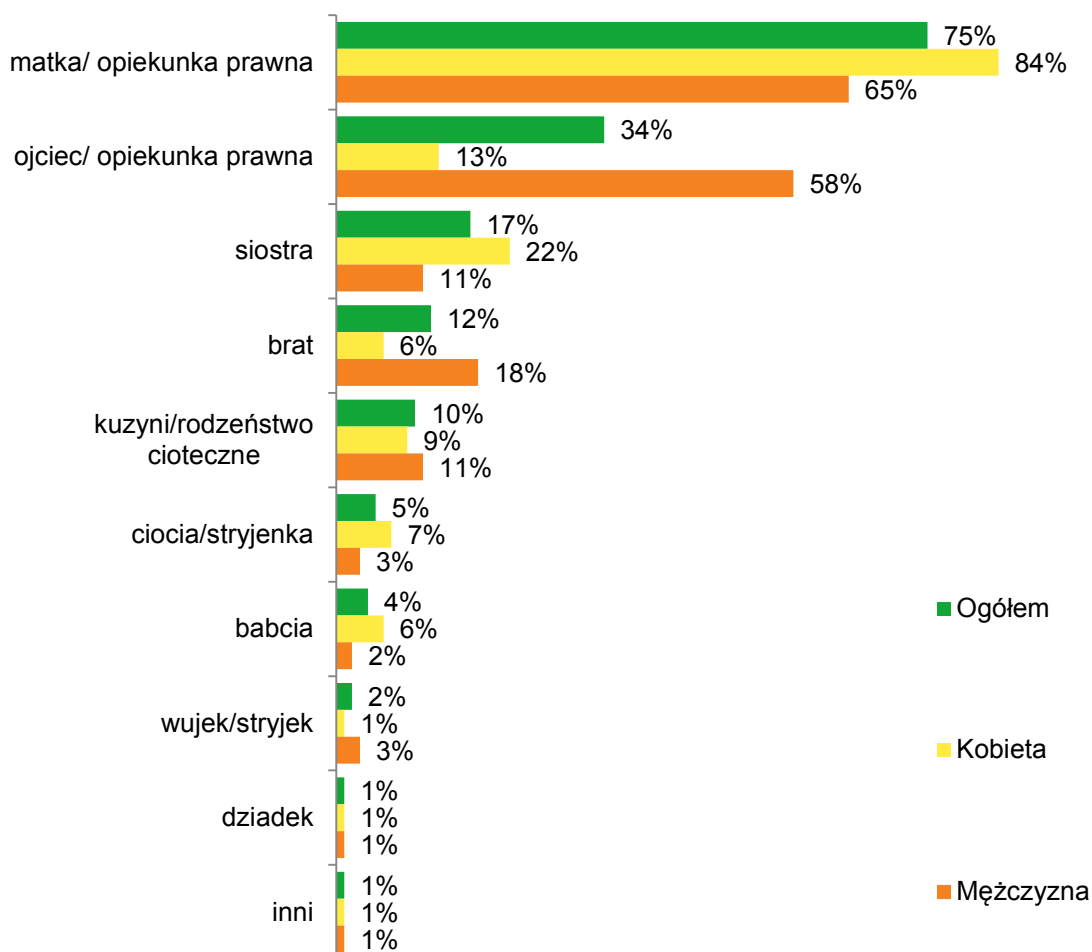
W zależności od wieku dziecka, rodzice w różnym stopniu wskazywali poszczególne źródła informacji zdobywanych przez dziecko. Niezależnie jednak od wieku najczęściej wskazywali rodzinę jako źródło podstawowe. Nawet wobec dzieci w starszych grupach wiekowych objętym badaniem, w wyobrażeniach rodziców silnie dominuje ich własna rola, co może odzwierciedlać zarówno stan faktyczny, jak i tylko chęć odgrywania ważnej roli.

Wśród rodziców dzieci najmłodszych (6-8 lat) wyraźnie więcej niż w pozostałych grupach było tych, którzy zadeklarowali, że ich dziecko do tej pory w ogóle nie poszukiwało informacji o seksualności (23%). Z kolei rodzice starszych dzieci (12-14 i 15-17 lat) wskazywali nauczyciela WDŻ jako drugie w kolejności źródło. Warto zauważyć, że nauczyciela WDŻ wskazało również 16% rodziców dzieci w wieku 6-8 lat, które takich lekcji w szkole nie mają, co świadczy o braku dokładniejszego rozeznania części rodziców w tym, co się dzieje w szkole.

2.1. Z kim z rodziny dzieci i młodzież rozmawiają o seksualności człowieka

Tych respondentów, którzy wskazali rodzinę, jako jedno ze źródeł informacji dopytaliśmy z kim z rodziny rozmawia się na tematy związane z seksualnością człowieka, dając możliwość wskazania do trzech osób (Wykres 2.3.).

Wykres 2.3. Pytanie: T3. W poprzednim pytaniu zaznaczyłeś(aś), że czerpałeś(aś) lub czerpiesz informacje od rodziny. Od których członków rodziny czerpałeś(aś) lub czerpiesz najwięcej informacji o seksualności człowieka? – opinie osiemnastolatków



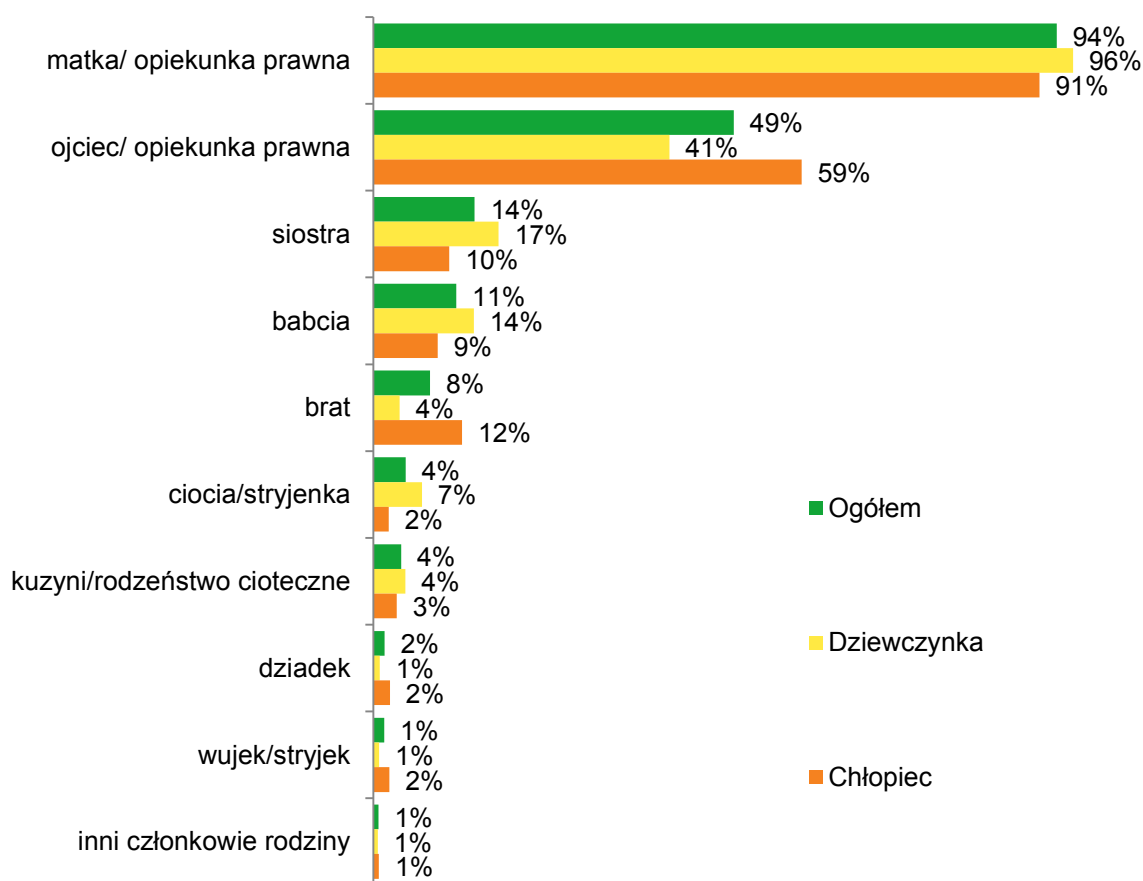
Podstawa: osiemnastolatkowie, którzy w pytaniu o źródła wiedzy (T1) wskazali rodzinę (N=766)

Wypowiedzi osiemnastolatków wskazują, że taką osobą jest przede wszystkim matka. Matki rozmawiają zarówno z córkami (84%), jak i z synami (65%).

Drugą kluczową osobą w rodzinie w kontekście przekazywania wiedzy o seksualności człowieka jest ojciec, jednak ojcowie rozmawiają przede wszystkim z synami – 58% osiemnastolatków i tylko 13% osiemnastolatek wskazało ojca. Pewną rolę w rozmowach o seksualności pełni również rodzeństwo – dla młodych kobiet głównie siostry, dla mężczyzn bracia, choć wskazywani są oni wyraźnie rzadziej niż rodzice.

Porównując odpowiedzi młodych dorosłych z opiniami rodziców dzieci w wieku 6-17 lat, okazuje się, że te dwie grupy respondentów są zgodne co do roli poszczególnych członków rodziny w prowadzeniu rozmów nt. seksualności człowieka z dzieckiem (Wykres 2.4.).

Wykres 2.4. Pytanie: T3. Od których członków rodziny dziecko czerpało lub czerpie najwięcej informacji o seksualności człowieka? Proszę zaznaczyć maksymalnie trzy najważniejsze osoby – opinie rodziców o wylosowanym dziecku



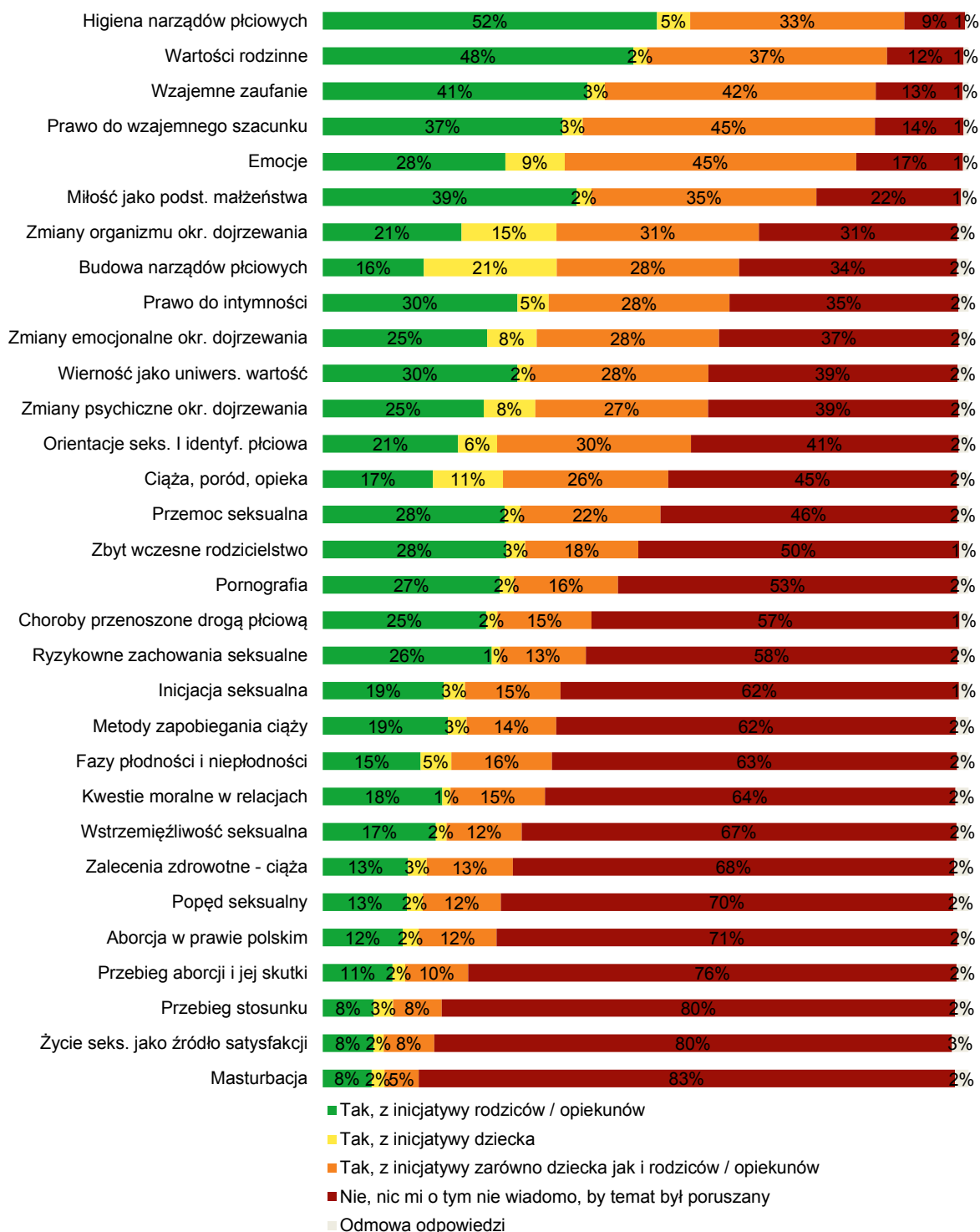
Podstawa: rodzice dzieci w wieku 6-17 lat, którzy pytaniu o źródła wiedzy (T1) wskazali rodzinę (N=1964)

Rodzice, podobnie jak młodzi dorośli wskazują przede wszystkim matkę, a w drugiej kolejności ojca jako osoby rozmawiające z dzieckiem o seksualności. Matka wskazywana jest równie często niezależnie od wieku dziecka. Natomiast, co ciekawe i nieoczywiste, odpowiedź że właśnie ojciec jest tą osobą, z którą dziecko rozmawia jest tym częstsza, im młodszego dziecka dotyczyło pytanie (59,7% rodziców dzieci w wieku 6-8 lat, 53,4% w wieku 9-11 lat, 42,4% w wieku 12-14 lat i 44,2% w wieku 15-17 lat wskazało ojca). Warto jednak zauważyć, że w grupie rodziców najmłodszych dzieci ojcowie nieco częściej odpowiadali na pytania ankiety niż w pozostałych kohortach wiekowych.

2.2. Tematy podejmowane w domu

Rodzice dzieci w wieku 6-17 lat odpowiadali także na pytanie, jakie tematy związane z seksualnością człowieka są podejmowane w ich domu i z czyjej inicjatywy (Wykres 2.5.). Tak jak wspomniano we wstępie, lista ważnych tematów związanych z rozwojem psychoseksualnym młodych ludzi została opracowana w wyniku jakościowych komponentów badania i rozmów z ekspertami. Kontekstem jej opracowania było potencjalne wykorzystanie podczas zajęć szkolnych. Zanim jednak zapytaliśmy rodziców o to, czy i jakie tematy życzyliby sobie, by poruszane były w szkole, chcieliśmy dowiedzieć się, które z tych zagadnień poruszane były w najbliższej rodzinie w rozmowach z dzieckiem. Warto zaznaczyć, że pytanie klarownie odnosiło się do rozmów z dzieckiem wylosowanym do próby badawczej. Chodziło bowiem o to, żeby w przypadku obecności w rodzinie innych dzieci, odpowiedzi rodziców dotyczyły rozmów z konkretnym dzieckiem.

Wykres 2.5. Pytanie: T6. Poniżej pojawiać się będą różne zagadnienia związane z seksualnością człowieka, o których można rozmawiać z dziećmi w różnym wieku. Prosimy dla każdego zagadnienia zaznaczyć, czy dany temat był poruszany w Pani/a domu, najbliższej rodzinie w rozmowach z dzieckiem o imieniu [imię dziecka] – opinie rodziców dzieci w wieku 6-17 lat



Podstawa: rodzice dzieci w wieku 6-17 lat (N=2526).

Większość tematów podejmowanych w rozmowach w domu, pojawia się z inicjatywy rodziców lub wspólnej inicjatywy dzieci i rodziców. Jak wynika z deklaracji rodziców, dzieci dosyć rzadko samodzielnie podejmują inicjatywę, by porozmawiać na jakiś temat. Generalnie więcej rodziców rozmawia na temat dotyczące rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka z córkami niż z synami. Tematami najczęściej podejmowanymi w domu, zarówno z inicjatywy rodziców, jak i dzieci są te związane z higieną narządów płciowych, dojrzewaniem, a także dotyczące sfery wartości i emocji (Tabela 2.2.).

Tabela 2.2. Pytanie: T6. Poniżej pojawiać się będą różne zagadnienia związane z seksualnością człowieka, o których można rozmawiać z dziećmi w różnym wieku. Prosimy dla każdego zagadnienia zaznaczyć, czy dany temat był poruszany w Pani/a domu, najbliższej rodzinie w rozmowach z dzieckiem o imieniu [imię dziecka] – odpowiedzi rodziców dzieci w wieku 6-17 lat w podziale na wiek dziecka (tematy podejmowane w domu niezależnie od tego, z czyjej inicjatywy się o nich rozmawia)

Tematy podejmowane przez większość rodziców z dziećmi w różnym wieku		6-8 lat	9-11 lat	12-14 lat	15-17 lat
Zagadnienia związane z wartościami i emocjami	Wzajemne zaufanie	77%	85%	89%	92%
	Prawo do wzajemnego szacunku	78%	85%	88%	91%
	Wartości rodzinne jako podstawa społeczeństwa	82%	87%	90%	90%
	Emocje (np. miłość, zazdrość, nienawiść, wstyd)	76%	83%	86%	85%
	Miłość jako podstawa małżeństwa i relacji intymnych	67%	76%	79%	84%
	Wierność jako uniwersalna wartość	37%	53%	67%	80%
	Prawo do intymności	52%	59%	68%	72%
Zagadnienia związane z dojrzewaniem płciowym	Higiena narządów płciowych (higiena intymna)	87%	92%	93%	89%
	Zmiany w budowie i funkcjonowaniu ciała	44%	68%	80%	77%
	Zmiany emocjonalne okresu dojrzewania płciowego	26%	58%	79%	80%
	Zmiany psychiczne okresu dojrzewania płciowego	30%	56%	76%	76%
	Budowa i działanie narządów płciowych	58%	68%	68%	64%

Podstawa: rodzice dzieci w wieku 6-17 lat (N=2526).

Zagadnienia wprost dotyczące aktywności seksualnej podejmowane są w różnym stopniu – rodzice starają się dostosowywać przekazywanie tych treści do wieku dziecka.(Tabela 2.3.). Świadczyć to

może o intuicyjnym rozumieniu przez rodziców potrzeb rozwojowych dziecka i staraniu się, by pewne tematy nie pojawiły się w rozmowach zbyt wcześnie. Z danych z badania ilościowego nie wiemy oczywiście, w jaki sposób poszczególne kwestie są z dzieckiem omawiane, a jest to bardzo istotny kontekst tego zagadnienia.

Tabela 2.3. Pytanie: T6. Poniżej pojawiać się będą różne zagadnienia związane z seksualnością człowieka, o których można rozmawiać z dziećmi w różnym wieku. Prosimy dla każdego zagadnienia zaznaczyć, czy dany temat był poruszany w Pani/a domu, najbliższej rodzinie w rozmowach z dzieckiem o imieniu [imię dziecka] – odpowiedzi rodziców dzieci w wieku 6-17 lat w podziale na wiek dziecka (tematy podejmowane w domu niezależnie od tego, z czyjej inicjatywy się o nich rozmawia)

	Tematy dostosowywane wyrażnie do wieku dziecka (podejmowane przez większość rodziców z dziećmi starszymi)	6-8 lat	9-11 lat	12-14 lat	15-17 lat
Zagadnienia związane z aktywnością seksualną, zagrożeniami i konsekwencjami podejmowania aktywności	Orientacje seksualne i identyfikacja płciowa	36%	55%	65%	71%
	Rodzicielstwo nastolatków	14%	36%	63%	79%
	Choroby przenoszone drogą płciową	10%	25%	55%	72%
	Przemoc seksualna: cyberprzemoc, gwałt, molestowanie	25%	49%	64%	69%
	Ryzykowne zachowania seksualne	9%	31%	51%	69%
	Metody zapobiegania ciąży	7%	20%	45%	69%
	Zagadnienia związane z inicjacją seksualną	9%	23%	47%	65%
	Zagadnienia związane z pornografią	20%	43%	54%	64%
	Kwestie moralne w relacjach seksualnych	10%	22%	43%	60%
	Wstrzemięźliwość seksualna	8%	19%	38%	56%
	Przebieg ciąży, poród, opieka nad noworodkiem	52%	55%	52%	55%
	Fazy płodności i niepłodności w cyklu miesięczkowym	14%	27%	43%	55%

Podstawa: rodzice dzieci w wieku 6-17 lat (N=2526).

Prawie nieobecne w rozmowach rodzinnych, niezależnie od wieku dziecka są tematy związane z masturbacją, traktowaniem życia seksualnego jako źródła satysfakcji, przebiegiem stosunku, czy aborcją (Tabela 2.4.).

Tabela 2.4. Pytanie: T6. Poniżej pojawiać się będą różne zagadnienia związane z seksualnością człowieka, o których można rozmawiać z dziećmi w różnym wieku. Prosimy dla każdego zagadnienia zaznaczyć, czy dany temat był poruszany w Pani/a domu, najbliższej rodzinie w rozmowach z dzieckiem o imieniu [imię dziecka] – odpowiedzi rodziców dzieci w wieku 6-17 lat w podziale na wiek dziecka (tematy podejmowane w domu niezależnie od tego, z czyjej inicjatywy się o nich rozmawia)

Tematy trudne, krępujące, podejmowane przez mniej niż połowę rodziców		6-8 lat	9-11 lat	12-14 lat	15-17 lat
Zagadnienia związane z aktywnością seksualną, jej kwestiami technicznymi i aborcją	Popęd seksualny, pożądanie	7%	16%	35%	50%
	Aborcja w prawie polskim	7%	17%	34%	48%
	Przebieg aborcji i jej skutki	6%	13%	26%	42%
	Przebieg stosunku seksualnego	8%	12%	21%	32%
	Orgazm kobiecy i męski	5%	10%	20%	32%
	Zagadnienia związane z masturbacją	7%	10%	16%	25%

Wielu rodziców rozmawia z dziećmi na różne tematy z zakresu rozwoju seksualnego i seksualności człowieka, jednocześnie widać też, że wielu innych rodziców tych kwestii nie podejmuje w ogóle lub podejmuje w okrojonym zakresie. W efekcie spora część młodych ludzi nie dowiaduje się w domu o ważnych sprawach związanych z ich seksualnością, w tym o tych wprost dotyczących zachowań seksualnych, metod zapobiegania ciąży, czy wiedzy o życiu seksualnym jako źródle satysfakcji, ale też np. o zmianach zachodzących w okresie dojrzewania. Niemniej, dom rodzinny dla zdecydowanej większości młodych ludzi jest miejscem rozmów o wartościach i emocjach.

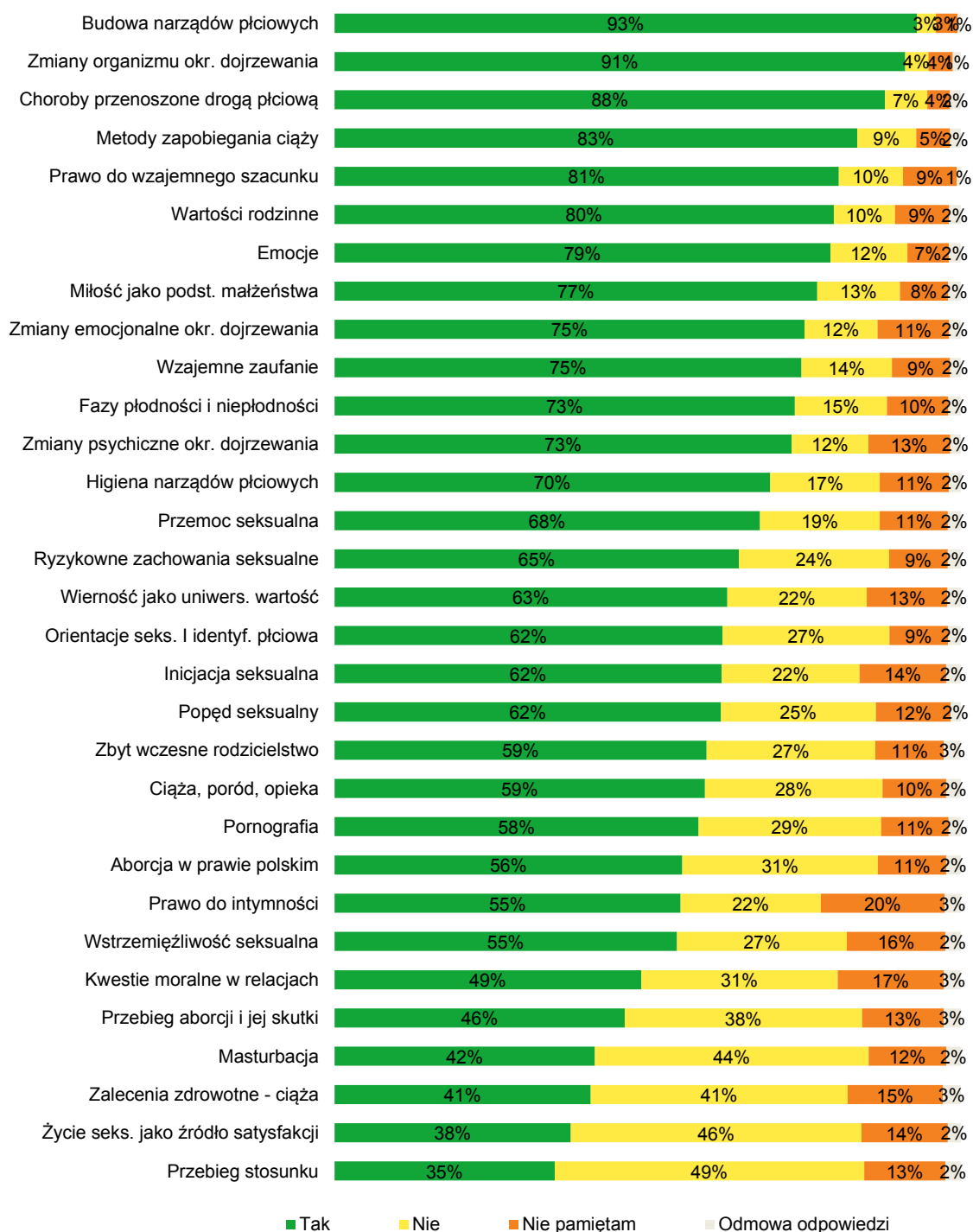
Generalnie, nawet w zagadnieniach, o których rozmawia się w wielu domach, pozostaje niemały odsetek domów, w których nie porusza się tych tematów z dziećmi, niezależnie od wieku. Podkreślić też należy, że zasadniczo w sprawach seksualności rodzice znacznie więcej uwagi poświęcają rozmowom z córkami niż z synami.

2.3. Tematy podejmowane w szkole

Z kolei, jak wynika z odpowiedzi młodych dorosłych, szkoła jest miejscem, w którym podczas zajęć rozmawia się o bardzo różnych wymiarach rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka (Wykres 2.6.). W szkole najczęściej rozmawia się o budowie narządów płciowych, okresie dojrzewania, chorobach przenoszonych drogą płciową, czy antykoncepcji. Obok tych tematów powszechne są tematy dotyczące sfery wartości – w tym zaufania, wartości rodzinnych, a także dotyczące emocjonalności.

Podobnie jak w domu, są i tematy, których raczej nie podejmuje się podczas szkolnych zajęć i wśród nich ponownie chodzi o zagadnienia związane z masturbacją oraz przebiegiem stosunku seksualnego i kwestią życia seksualnego jako źródła satysfakcji. Warto jednak zaznaczyć, że są to tematy, które w szkole pojawiają się wyraźnie częściej niż w domu. Tym samym zajęcia szkolne w pewnym stopniu kompensują niedobory rozmów w środowisku rodzinnym. Jednocześnie w wielu zagadnieniach spora część młodzieży pozostaje poza oddziaływaniem szkolnych zajęć.

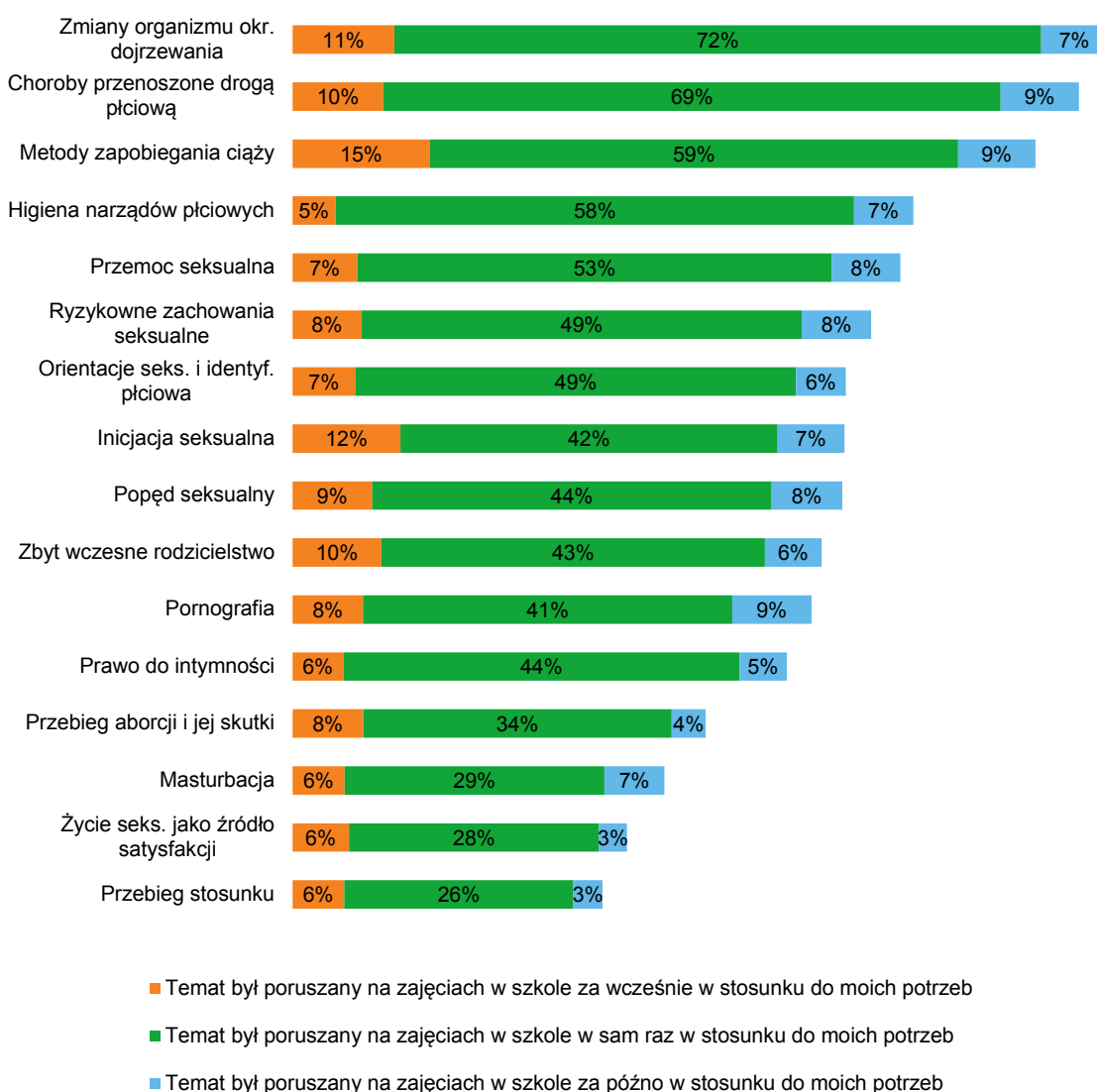
Wykres 2.6. Pytanie: T4a. Poniżej znajduje się lista zagadnień, z którymi mogłeś(aś) się zetknąć na jakichkolwiek zajęciach w szkole (podstawowej, gimnazjum lub ponadgimnazjalnej). Czy te tematy były poruszane na zajęciach w szkołach, do których chodziłeś? – opinie osiemnastolatków



Podstawa: osiemnastolatkowie (N=1246)

Jeśli już młodzi ludzie słyszą o czymś podczas szkolnych zajęć, to – jak twierdzą – mają też możliwość swobodnego zadawania pytań i wyrażania własnych opinii. Ich dokładniejszy ogląd szkolnych zajęć jest omówiony w rozdziale 4. W tym miejscu przytaczamy jedynie ocenę czy tematy, które młodzi ludzie zapamiętali ze szkolnych zajęć, pojawiły się z ich punktu widzenia w odpowiednim czasie (Wykres 2.7).

Wykres 2.7. Pytanie: T4b. Czy te tematy były poruszane za wcześnie, za późno, czy w sam raz w stosunku do Twoich potrzeb? – opinie osiemnastolatków



Podstawa: młodzi dorośli (N=1246)

Procentowanie w odniesieniu do całej próby, pozostali respondenci albo nie zetknęli się z danym tematem podczas zajęć szkolnych, albo tego nie pamiętają lub odmówili odpowiedzi.

Ci, którzy stwierdzili, że dane zagadnienie było poruszane w szkole, w zdecydowanej większości uważają, że pojawiło się ono w odpowiednim momencie w stosunku do ich potrzeb. Okazało się jednak, że dla około 1/5 z nich, następujące zagadnienia podejmowane były zbyt wcześnie: zagadnienia związane z inicjacją seksualną, metody zapobiegania ciąży, przebieg aborcji – jej zdrowotne, psychiczne i społeczne skutki, zbyt wczesne rodzicielstwo, przebieg stosunku seksualnego. Te wyniki rodzą pytanie zarówno o moment, jak i sposób przekazywania tego typu treści przez nauczycieli oraz pokazują, jak ważnym i trudnym zadaniem jest rozmowa z uczniami na tematy dotyczące spraw intymnych, a jednocześnie ważne. Dla przykładu, ryzykowne zachowania seksualne dla 8% uczniów były poruszane zbyt wcześnie, ale też dla 8% zbyt późno.

Duża część ważnych tematów nie była jednak podejmowana w szkole w ogóle. Część z nich wyraźnie pokrywa się z zagadnieniami niepodjętymi również w domu rodzinnym, a zatem spora część młodzieży nie doświadcza rozmów o niektórych istotnych zagadnieniach, zarówno na zajęciach szkolnych, jak i w domu.

Reasumując, realna trudność do rozwiązania wynika z tego, że ani przedwczesne – choćby tylko dla niektórych uczestników zajęć – ani zbyt późne podjęcie danego zagadnienia, ani też unikanie trudnych tematów, nie przynoszą dobrych rezultatów. To ostatnie zostawia młodych ludzi samym sobie, z ich wyobrażeniami budowanymi w kręgach rówieśniczych, często zniekształconymi, a w niektórych sytuacjach nawet krzywdzącymi. Pozyskiwanie informacji o seksualności z wielu źródeł samo w sobie nie jest czymś niepożądanym. Jednocześnie niespotykana wcześniej łatwość dostępu do pornografii zniekształcającej obraz seksualności i pokazującej ją jednowymiarowo musi niejako mobilizować dorosłych do większej inicjatywy w budowaniu bogatszych wyobrażeń młodego pokolenia o tej sferze życia człowieka. Stopniowe wprowadzanie młodych ludzi w intymną sferę seksualności człowieka i towarzyszenie im w kolejnych fazach potrzeb rozwoju psychoseksualnego jest bez wątpienia zadaniem głównie rodziców. Jednocześnie, chociaż w wielu rodzinach sprawy związane z rozwojem psychoseksualnym i seksualnością są poruszane z dziećmi w niemałym zakresie, głównie przez matki, to jednak bez wątpienia istnieje wiele domów, w których poświęca się im znacznie mniej uwagi, a nierzadko też sprawy te natrafiają na barierę międzypokoleniową lub barierę niewiedzy rodziców. Jest to mocny powód, dla którego szkoła ma po co włączać się we wsparcie rozwoju psychoseksualnego młodego pokolenia. Ponadto sami rodzice, również ci, którzy poświęcają tym zagadnieniom niemało uwagi, jak pokazuje kolejny rozdział, widzą własne luki kompetencyjne i przyznają istotną rolę szkole. Ten ostatni wątek rozwijamy w końcowym rozdziałach raportu. Tymczasem prześledzimy jak sami rodzice postrzegają własne rozmowy z dziećmi na tematy związane z seksualnością człowieka.

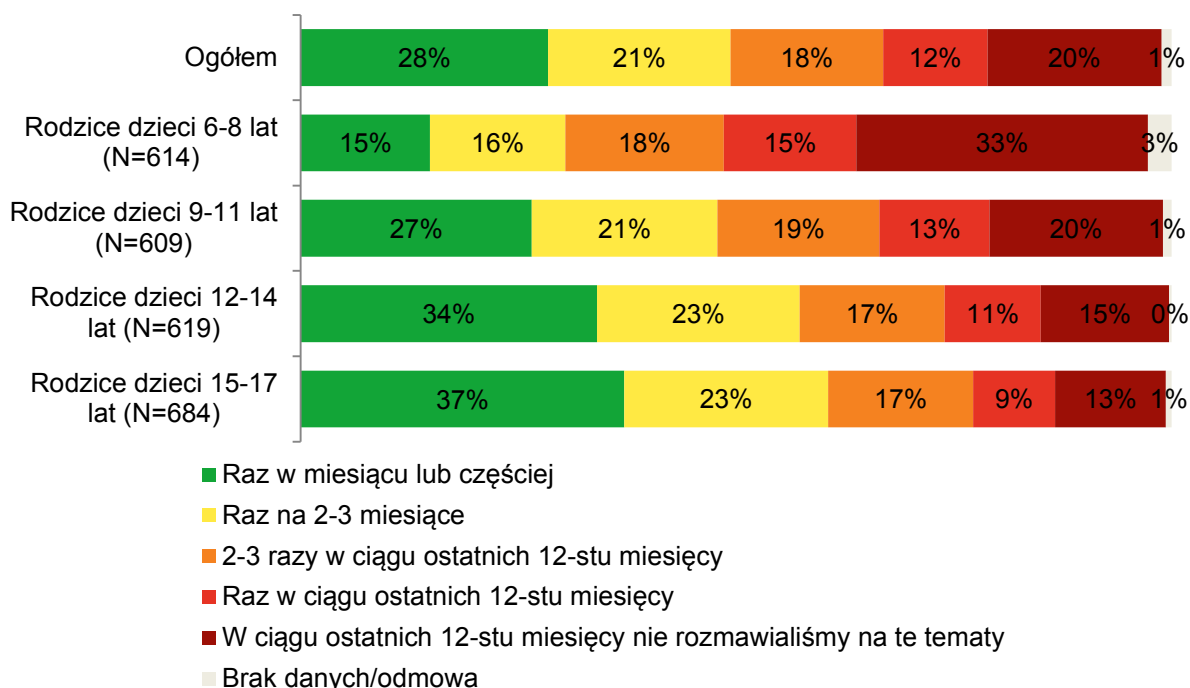
3. Rodzice o swojej roli w edukacji psychoseksualnej

3.1. Rozmowy z dziećmi na temat seksualności

Zapytaliśmy rodziców dzieci w wieku 6-17 lat jak często w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy rozmawiano w domu z dzieckiem na tematy związane z seksualnością człowieka. Należy zauważyć, że nie określono przy tym, jakie tematy mogą zaliczać się do spraw powiązanych z seksualnością, a opisana już lista 31 zagadnień (por. Wykres 2.5), sporządzona na podstawie jakościowych komponentów badania, pojawiła się w ankiecie dopiero po tym pytaniu. Można więc przypuszczać, że rodzice przyjmowali zawężające rozumienie tematów związanych z seksualnością. Chodziło jednak w pierwszej kolejności o proste intuicyjne skojarzenie, czy i jak często w rozmowach z dzieckiem pojawiają się wątki związane z seksualnością człowieka.

Generalnie, im starsze dzieci, tym więcej rodziców stosunkowo często podejmuje takie tematy, od 31% (łączenie pierwsza i druga pozycja, Wykres 3.1) rodziców dzieci w wieku 6-8 lat, do 60% gdy dzieci są już w wieku 15-17 lat. Istotne jednak, że blisko jedna trzecia rodziców podejmuje takie wątki bardzo rzadko lub wcale – 32% łącznie raz lub wcale w ostatnim roku. Niepokoi to zwłaszcza w kontekście wieku dojrzewania, jeśli dzieci wchodząc w okres „burzy hormonów” nie mają nawyku rozmawiania z rodzicami o sprawach, które zaczynają ich nurtować.

Wykres 3.1. Pytanie: T5. Jak często w ciągu ostatnich 12-stu miesięcy zdarzało się w Pana/i domu, najbliższej rodzinie rozmawiać z dzieckiem o imieniu [imię dziecka] na tematy związane z seksualnością człowieka?

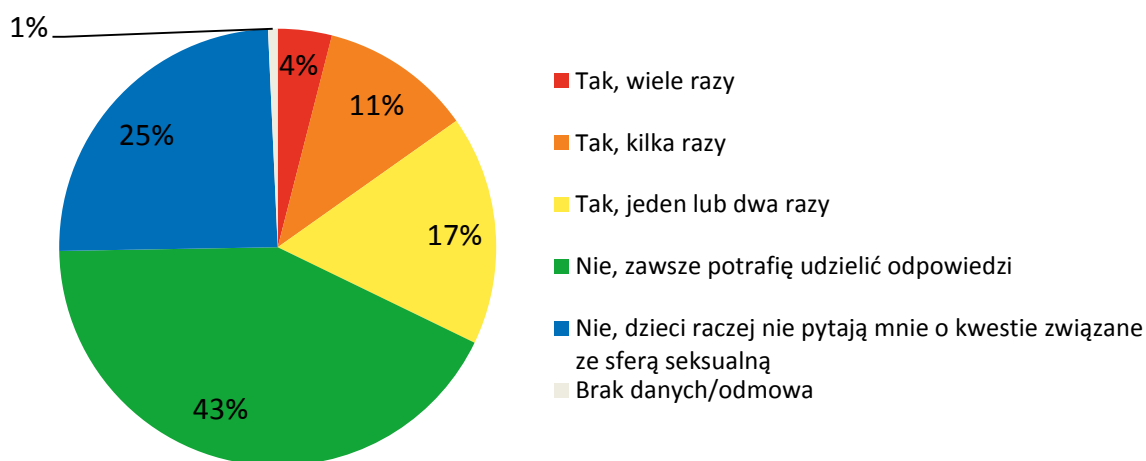


Podstawa: rodzice dzieci w wieku 6-17 lat (N=2526)

3.2. Trudności w rozmowach z dziećmi

Świadomi, że niekiedy rodzicom trudno jest odpowiedzieć na wszystkie pytania zadawane przez dzieci, zapytaliśmy też o to, czy w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy poprzedzających badanie zdarzyła się im sytuacja, w której nie potrafili odpowiedzieć na pytanie dziecka związane ze sferą seksualną. Najwięcej rodziców (43%) wskazało, że zawsze potrafią udzielić odpowiedzi na pytania zadawane przez dzieci. Z drugiej strony aż 25% przyznało, że dzieci nie pytają ich o kwestie związane ze sferą seksualną. Pojawianie się pytań, na które nie potrafili udzielić odpowiedzi w rozmowach z dziećmi zauważyło 32% rodziców.

Wykres 3.2. Pytanie: T9. *Niekiedy zdarza się, że dziecko zadaje pytanie związane ze sferą seksualną, na które rodzic/opiekun nie potrafi odpowiedzieć. Czasami rodzicowi/opiekunowi brakuje wiedzy na dany temat, a czasami nie potrafi wyjaśnić sprawy w sposób odpowiedni dla dziecka w tym wieku. Czy w ciągu ostatnich 12-stu miesięcy zdarzyła się Pani/Panu sytuacja, w której nie potrafił(a) Pan(i) odpowiedzieć na pytanie dziecka [imię dziecka] związane ze sferą seksualną?*



Podstawa: rodzice dzieci w wieku 6-17 lat (N=2526).

Tę ostatnią grupę zapytaliśmy o to, jak najczęściej postępują gdy dziecko pyta o coś, na co nie potrafią odpowiedzieć (Wykres 3.3.). Otóż najczęściej (35% tych, którzy przyznali, że dziecko pytało o coś, czego nie wiedzieli, tj. 11% ogółu rodziców) starają się od razu udzielić dziecku odpowiedzi, mimo że nie mają pewności co do jej prawdziwości, niekiedy to potem sprawdzają, 29% szuka odpowiedzi, sięgając do różnych publikacji lub Internetu, a 28% konsultuje swoją odpowiedź z innym członkiem rodziny, zaś 7% tej grupy (czyli 2% ogółu rodziców) konsultuje się w takiej sytuacji ze specjalistą.

Wykres 3.3. Pytanie: T10. Jak najczęściej postępuje Pan(i) w takiej sytuacji? Prosimy o zaznaczenie wszystkich pasujących odpowiedzi.



Podstawa: rodzice dzieci w wieku 6-17 lat, którzy zadeklarowali trudności w odpowiadaniu na pytania dzieci dotyczące seksualności (N=813).

Główne obawy rodziców w rozmowach z dziećmi na temat seksualności człowieka związane są przede wszystkim z adekwatnością poruszanych treści do wieku i rozwoju psychoseksualnego dziecka – połowa rodziców obawia się, by tematów z obszaru seksualności człowieka nie poruszać zbyt wcześnie. Blisko połowa rodziców (45%) przyznaje, że nie wie, ile dziecko w danym wieku powinno wiedzieć. W podobnym odsetku (44%) rodzice wskazali skrępowanie dziecka podczas tego typu rozmów, co może świadczyć o ich braku umiejętności w miarę naturalnego podejmowania rozmowy z dzieckiem na omawiane tematy, a pośrednio także o własnym skrępowaniu. W końcu, co istotne, ponad 1/3 rodziców czuje, że nie ma wystarczającej wiedzy na temat rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka.

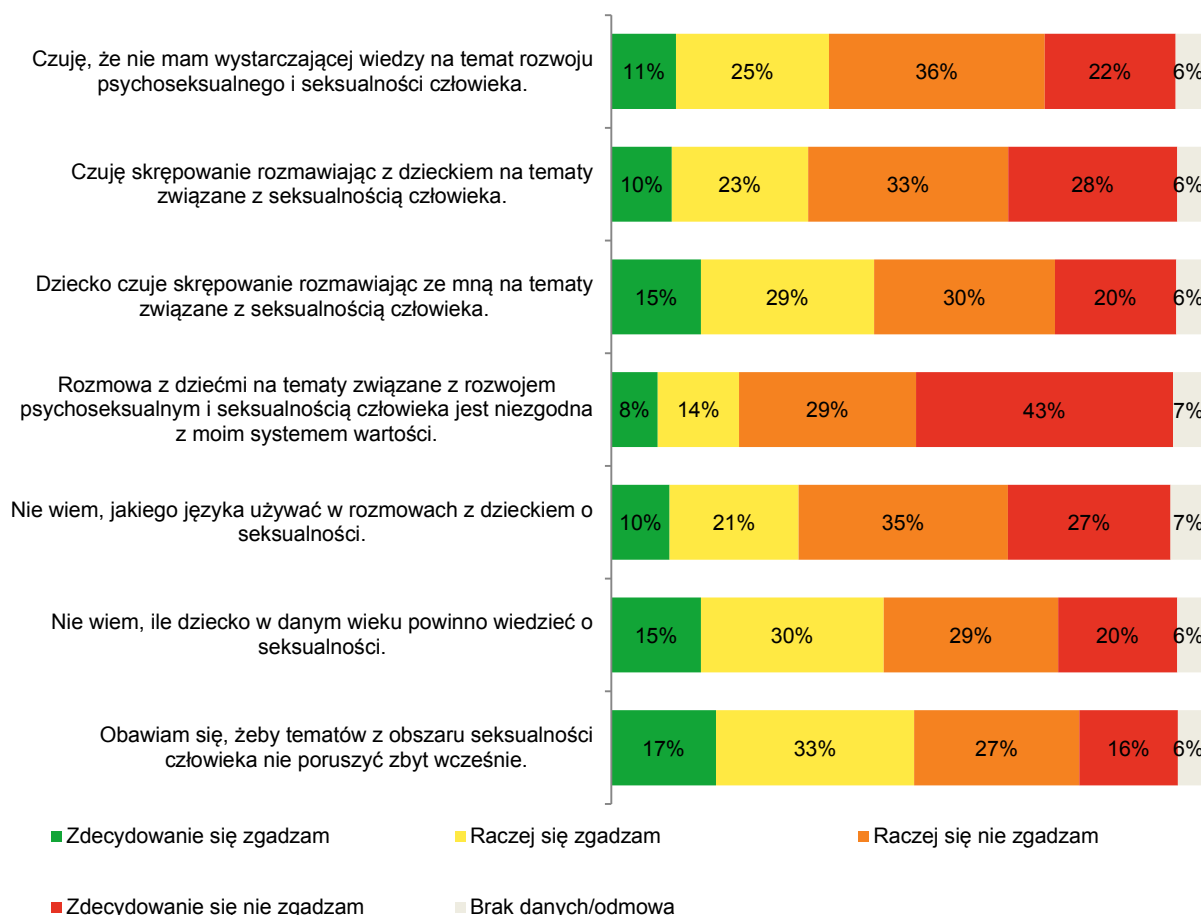
Warto przyrzeć się dokładniej temu wynikowi, który tylko częściowo potwierdza hipotezę z komponentów jakościowych badania. Obawa przed zbyt wczesnym poruszaniem konkretnych wątków związanych z seksualnością człowieka jest istotną przesłanką nastawienia rodziców. To jest zgodne z obserwacjami jakościowymi, zaś komponent ilościowy pozwala dodatkowo na określenie proporcji rodziców podzielających takie obawy. Wiemy więc, że 50% rodziców deklaruje wspomniane tu obawy, 44% im zaprzecza, a 6% nie udzieliło odpowiedzi (Wykres, 3.2, dolna pozycja). Okazuje się jednak, że nie jest to podział, który by silnie zależał od nastawienia światopoglądowego. Owszem, zależność daje

się zaobserwować: wśród rodziców, którzy określają swoje podejście do seksualności jako liberalne odsetek deklarujących obawy zmniejsza się do 45%, a wśród określających swoje podejście jako tradycjonalistyczne wzrasta do 55%, a więc mimo tej różnicy w obu tych grupach niepokój o przedwczesne eksponowanie dziecka na sprawy związane z seksualnością jest silnie obecny. Z kolei wśród osób z wyższym wykształceniem odsetek rodziców z obawami o zbyt wczesne poruszanie kwestii związanych z seksualnością również jest trochę niższy niż przeciętnie, niemniej nadal stosunkowo wysoki (42%), zaś wśród rodziców z wykształceniem zasadniczym zawodowym lub niższym nie przekracza 55%. Ponownie więc samo wykształcenie wyjaśnia nie tak wiele.

Natomiast obawy o przedwczesne eksponowanie dziecka na sprawy związane z seksualnością przede wszystkim idą w parze z poczuciem braku rozeznania ile faktycznie dziecko w danym wieku powinno wiedzieć. To z kolei częściowo wiąże się z ogólnym poziomem wiedzy, natomiast nie ma związku z autodeklaracją co do światopoglądu. Poczucie braku wystarczającej wiedzy związanej z rozwojem psychoseksualnym i seksualnością człowieka dotyczy w zbliżonych proporcjach rodziców o podejściu do seksualności bardziej tradycyjnym i bardziej liberalnym, jest natomiast silnie zależne od wykształcenia. Około połowy rodziców z wykształceniem zasadniczym zawodowym lub niższym ma poczucie niewystarczającej wiedzy, wobec jednej piątej rodziców z wyższym wykształceniem.

Odkrycie powiązania między obawami rodziców, a ich samooceną co do rozeznania ile dziecko w danym wieku powinno wiedzieć o seksualności daje podstawy do podjęcia praktycznych działań. Jak się jednak przekonamy w kolejnej sekcji, nie mogłoby to polegać na prostych zabiegach „pedagogizujących rodziców” lub „doksztalcaniu” ich bezpośrednio w zakresie potrzeb rozwoju psychoseksualnego ich dzieci. Takiego wsparcia rodzice raczej by nie zaakceptowali.

Wykres 3.4. Pytanie: T11. Na ile zgadza się Pan(i) lub nie zgadza z poniższymi stwierdzeniami?



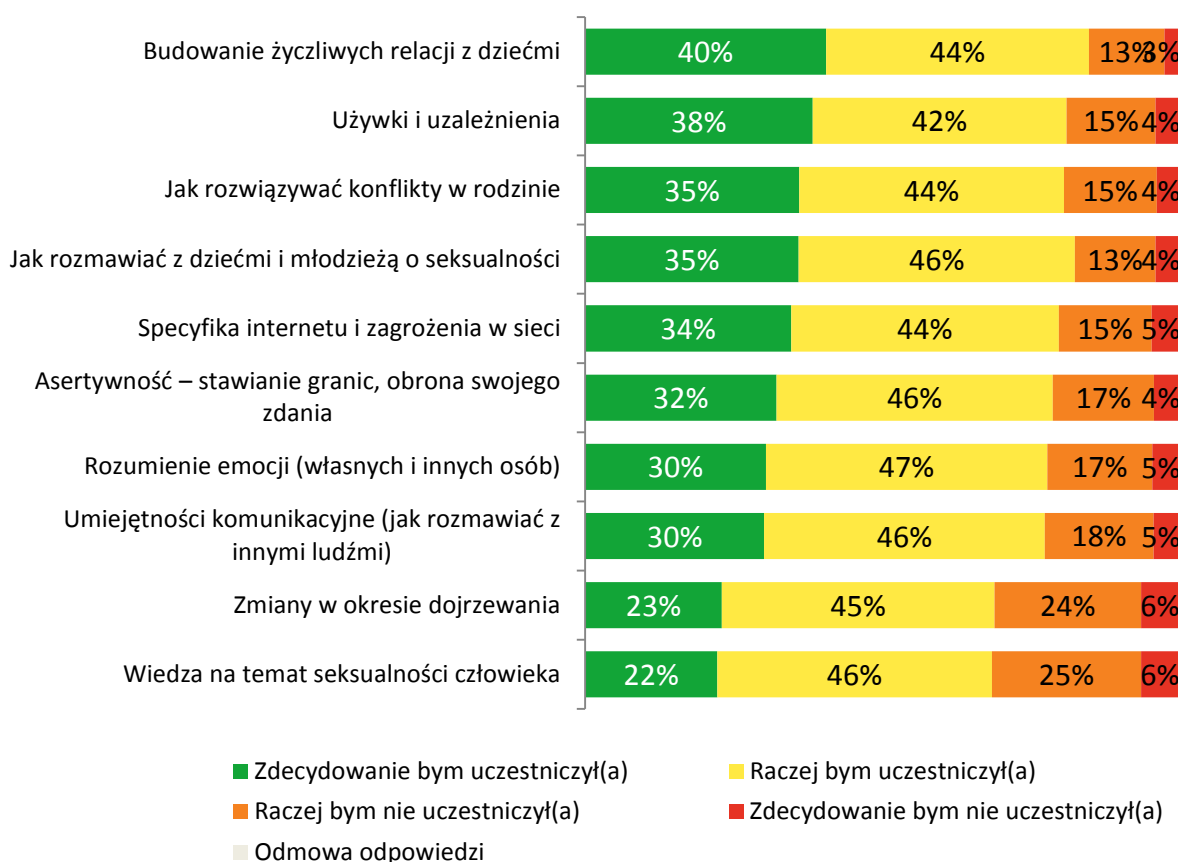
Podstawa: rodzice dzieci w wieku 6-17 lat (N=2526)

3.3. Możliwe wsparcie rodziców przez szkołę

Trudności rodziców w rozmowach z dziećmi stwarzają szkole pole do działań kierowanych do rodziców uczniów. Ciekawi opinii rodziców na temat roli szkoły w zakresie wsparcia rodziców zapytaliśmy ich, na ile prawdopodobne jest, by uczęszczali na przeznaczone dla nich zajęcia poświęcone różnym zagadnieniom związanym z wychowywaniem dzieci organizowane w szkole. Okazało się, że wiedza na temat seksualności nie jest tym, czego rodzice chcieliby dowiadywać się na zajęciach organizowanych dla nich w szkole. Chcieliby natomiast uzyskać od szkoły wsparcie w zakresie kompetencji wychowawczych, wiedzy o używkach i uzależnieniach oraz tego, jak rozwiązywać konflikty i jak rozmawiać z dziećmi. Co ciekawe, wskazania poszczególnych tematów ewentualnych zajęć dla rodziców i prawdopodobieństwa uczestnictwa w nich były niezależne od płci respondentów, od wieku wylosowanego dziecka, czy liczby posiadanych dzieci. Można więc przypuszczać, że te potrzeby rodziców mają niejako uniwersalny charakter i wiążą się po prostu z posiadaniem potomstwa oraz uświadamianiem sobie niedostatków własnych umiejętności rodzicielskich, czy też wychowawczych, do których zresztą niełatwo przyznać się wprost, a których niedostatki odczuwa się w sytuacjach krytycznych. Oczywiście deklarowana chęć uczestnictwa w zajęciach (Wykres 3.5) nie oznacza, że podobny odsetek rodziców uczniów rzeczywiście w takich

zajęciach brałby udział. Jest to raczej pewna przesłanka sygnalizująca możliwości pogłębiania relacji nauczycieli i rodziców, podejmowania rozmów na ważne dla obu stron tematy, wzajemnego ustalania możliwych rozwiązań sytuacji związanych z rozwojem dzieci. Nie tyle więc odsetki deklarowanej gotowości uczestnictwa – w komponentach jakościowych badania oceny tej gotowości były zdecydowanie niższe i przypuszczalnie bardziej realistyczne – co sama hierarchia tematów interesujących dla rodziców jest przesłanką wzmacniania dialogu między szkołą i rodzicami.

Wykres 3.5. Pytanie: I11r. Proszę sobie wyobrazić, że w szkole organizowane są zajęcia dla rodziców poświęcone różnym zagadnieniom związanym z wychowywaniem dzieci. Proszę powiedzieć, na ile prawdopodobne jest, że uczestniczył(a)by Pan(i) w zajęciach o następującej tematyce:



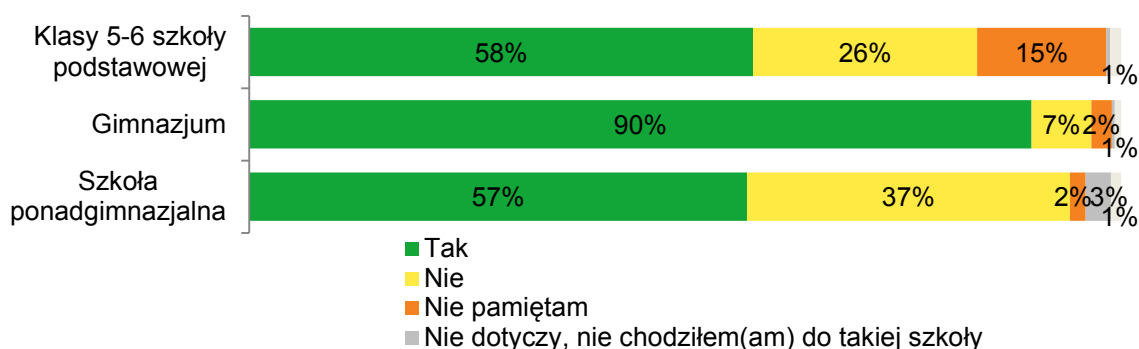
Podstawa: rodzice dzieci w wieku 6-17 lat (N=2526)

Mając już obraz rozmów rodziców z dziećmi na tematy dotyczące seksualności człowieka, odczuwane przez nich trudności, a także orientacyjną intensywność prowadzonych rozmów możemy przyjrzeć się zajęciom szkolnym. O ich ocenę poprosiliśmy młodych dorosłych, którzy w zdecydowanej większości uczęszczali jeszcze do szkoły ponadgimnazjalnej, a nie tak dawno ukończyli gimnazjum.

4. Wychowanie do życia w rodzinie

W kwestionariuszu młodych dorosłych zadano serię pytań dotyczących zajęć z wychowania do życia w rodzinie (WDŻ). W pierwszej kolejności chodziło o dostępność tych zajęć w szkołach na kolejnych etapach edukacyjnych. Niemal 60% osiemnastolatków odpowiedziało, że zajęcia WDŻ były organizowane w ich szkole podstawowej i bardzo zbliżony odsetek – w szkole ponadgimnazjalnej. Z kolei w gimnazjach dostępność zajęć WDŻ była dużo większa: 90% respondentów podało, że były one prowadzone w ich gimnazjum.

Wykres 4.1. Pytanie: W1. Czy gdy chodziłeś/aś do poniższych szkół, były tam prowadzone zajęcia z wychowania do życia w rodzinie (WDŻ)?



Podstawa: młodzi dorośli (N=1246)

Bardziej szczegółowe pytania zadano osiemnastolatkom w odniesieniu do zajęć odbywających się w ich szkole ponadgimnazjalnej oraz nie tak dawno ukończonego gimnazjum. Odstąpiono natomiast od zadawania szczegółowych pytań o szkołę podstawową, jako zbyt retrospektywnych.

4.1. Zajęcia WDŻ w gimnazjum i szkole ponadgimnazjalnej w opinii osiemnastolatków

Z deklaracji badanych wynika, że jeśli w ich szkole gimnazjalnej zajęcia WDŻ odbywały się, to na nie na ogół dość regularnie uczęszczali. Blisko połowa (48%) zadeklarowała, że brała udział we wszystkich lub prawie wszystkich zajęciach WDŻ, 36% – w większości. Natomiast 13% było zaledwie na kilku zajęciach i tylko 2,5% badanych odpowiedziało, że w ogóle nie uczęszczało na zajęcia. Co ciekawe, nie było różnic w zależności od płci respondenta w zakresie uczestnictwa w zajęciach.

O ile w gimnazjum dostępność zajęć WDŻ była duża, o tyle w szkołach ponadgimnazjalnych jedynie 57% miało organizowane zajęcia WDŻ w ogóle, a tylko co trzecia osoba badana miała je w każdej klasie. Odpowiedzi dotyczące realizowania zajęć z WDŻ były bardzo podobne wśród respondentów uczęszczających do różnych typów szkół ponadgimnazjalnych (liceum ogólnokształcącego, technikum, zasadniczej szkoły zawodowej).

Wśród respondentów uczących się szkołach ponadgimnazjalnych, w których były prowadzone zajęcia WDŻ, 37% (tj. 21% całego rocznika osiemnastolatków) zadeklarowało, że brało udział we wszystkich lub prawie wszystkich zajęciach, 25% (tj. 14% rocznika) – w większości zajęć, a 18% było na kilku

zajęciach. Aż 17% odpowiedziało, że w ogóle nie uczęszczało na zajęcia, mimo że odbywały się one w ich szkole.

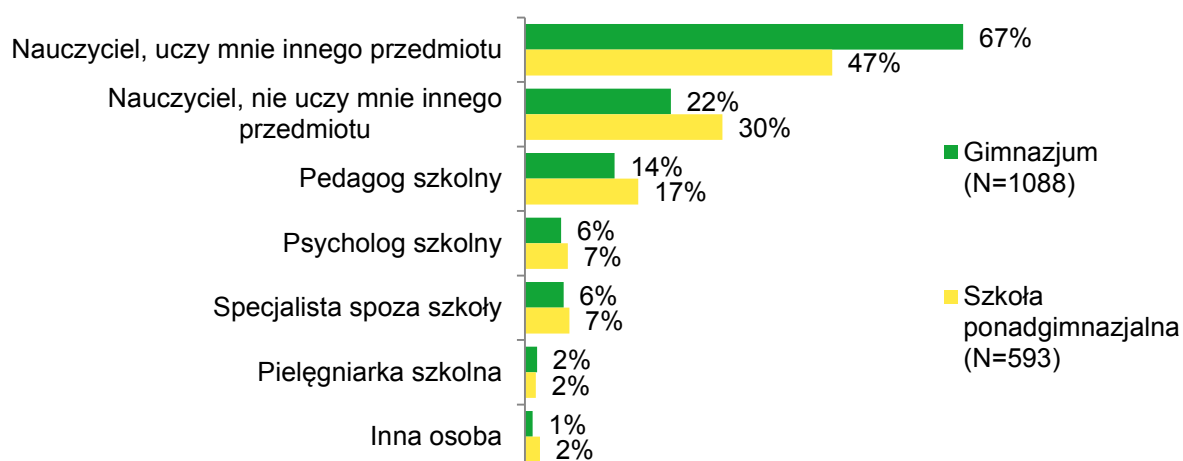
Okazuje się więc, że po okresie gimnazjum, w którym frekwencja na zajęciach WDŻ jest wysoka, na etapie szkoły ponadgimnazjalnej odsetek uczniów w miarę regularnie uczestniczących w zajęciach WDŻ spada do około 35% rocznika (uczestniczy w większości zajęć albo wszystkich lub prawie wszystkich).

W odniesieniu do gimnazjum, w grupie tych młodych dorosłych, którzy pomijali część zajęć z WDŻ, bądź w ogóle nie uczęszczała na nie, mimo iż były organizowane w ich szkole, większość samodzielnie podjęła decyzję o niechodzeniu na zajęcia, na co też pozwolili ich rodzice, nieco ponad 1/4 osób podjęła ją wspólnie z rodzicami, a jedynie w wypadku 8% sami rodzice zdecydowali, że ich dziecko nie będzie uczęszczało na WDŻ. W wypadku szkoły ponadgimnazjalnej uczniowie mieli jeszcze większe możliwości decydowania o uczestnictwie w nieobowiązkowych zajęciach – aż 83% spośród respondentów, którzy wskazali, że pomijali część lub wszystkie zajęcia WDŻ, mimo iż były organizowane w ich szkole ponadgimnazjalnej, podjęło tę decyzję całkowicie samodzielnie.

Najczęściej wskazywany powód niechodzenia na zajęcia WDŻ i w gimnazjum, i szkole ponadgimnazjalnej, to nieodpowiadające respondentowi godziny odbywania się zajęć. Dużo niższe wskazania uzyskały odpowiedzi, że treści prezentowane były mało istotne, nudne oraz że powodem był sposób, w jaki nauczyciel prowadził zajęcia.

Z deklaracji osiemnastolatków, którzy chodzili na zajęcia WDŻ w gimnazjum i szkole ponadgimnazjalnej, wynika, że zajęcia te w ich szkołach zdecydowanie najczęściej prowadził nauczyciel, który uczył tych samych uczniów także innego przedmiotu (Wykres 4.2.). W stosunku do zajęć w gimnazjum, w odniesieniu do szkoły ponadgimnazjalnej pojawiło się więcej wskazań nauczyciela, który nie uczy innego przedmiotu.

Wykres 4.2. Pytanie: W8. Kto prowadził zajęcia z Wychowania do życia w rodzinie w gimnazjum i w szkole ponadgimnazjalnej? – deklaracje osiemnastolatków, możliwa więcej niż jedna odpowiedź



Podstawa: młodzi dorośli, którzy chodzili na zajęcia WDŻ w gimnazjum (N=1088) i w szkole ponadgimnazjalnej (N=593)

Wśród respondentów, którzy zadeklarowali, że WDŻ prowadził w ich gimnazjum nauczyciel, który uczył ich również innego przedmiotu, najczęściej wskazywany był nauczyciel biologii, następnie nauczyciel wiedzy o społeczeństwie i historii³. W szkole ponadgimnazjalnej był to również nauczyciel biologii, a w następnej kolejności WF i historii. Najczęściej wskazywane przedmioty, których uczyli danego ucznia nauczyciele prowadzący z nim zajęcia WDŻ pokazuje Tabela 4.1.

Tabela 4.1. Pytanie: W9. Jakiego przedmiotu lub jakich przedmiotów uczył Cię ten nauczyciel? (prowadzący zajęcia WDŻ w gimnazjum i szkole ponadgimnazjalnej)

Przedmiot lub przedmioty, których poza WDŻ uczy nauczyciel prowadzący zajęcia WDŻ ⁴	Gimnazjum	Szkoła ponadgimnazjalna
Biologia	34%	38%
Wiedza o społeczeństwie	27%	10%
Historia lub historia i społeczeństwo	24%	12%
Religia	9%	5%
WF	8%	13%
Język polski	6%	6%
Geografia	5%	7%
Chemia	4%	6%
Edukacja dla bezpieczeństwa	4%	6%

Podstawa: młodzi dorośli, którzy chodzili na zajęcia WDŻ w gimnazjum lub szkole ponadgimnazjalnej i wskazali, że uczył ich nauczyciel uczący także innego przedmiotu (Gimnazjum N=732, Szkoła ponadgimnazjalna N=280)

4.2. Ocena zajęć z WDŻ w gimnazjum i szkole ponadgimnazjalnej

Osiemnastolatków, którzy w okresie gimnazjum mieli w szkole możliwość uczęszczania na zajęcia WDŻ i z niej korzystali, czy to regularnie, czy nieregularnie, było łącznie 87% całego rocznika. Analogiczny odsetek w odniesieniu do szkół ponadgimnazjalnych wyniósł 48%. Zapytaliśmy ich o opinie na temat zajęć WDŻ. . (Na wykresach 4.3-4.5. procentowanie dotyczy uczestniczących w zajęciach: dla gimnazjów N=1090, dla szkół ponadgimnazjalnych N=593, przy próbie 1246).

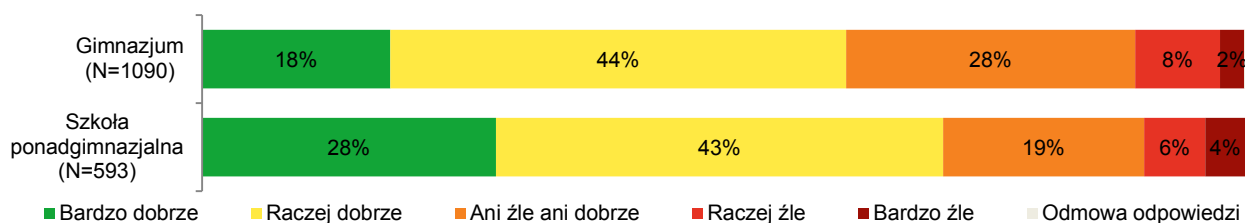
Zajęcia WDŻ, zarówno w gimnazjach jak i w szkołach ponadgimnazjalnych są dość dobrze oceniane (Wykres 4.3.). 62% uczestniczących w nich osób pozytywnie ocenia WDŻ w gimnazjum, zaś 71% w szkołach ponadgimnazjalnych. Oceny uczniów różnych typów szkół ponadgimnazjalnych nie różniły się istotnie między sobą. Widać przy tym, że z jednej strony zajęcia WDŻ w szkołach

³ Próba badawcza była reprezentatywną próbą 18-latków, a nie była próbą nauczycieli, na podstawie tych danych nie można wnioskować o strukturze nauczycieli uczących WDŻ.

⁴ Respondenci mieli możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi, tabela prezentuje więc odsetek wskazań, co nie jest tożsame z odsetkiem nauczycieli uczących WDŻ i innego przedmiotu (jeden nauczyciel może w danej szkole uczyć kilku przedmiotów).

ponadgimnazjalnych są znacznie mniej dostępne i cieszą się mniejszą frekwencją uczniów niż w gimnazjum, z drugiej jednak jak już się odbywają i przyciągają część uczniów, to spotykają się na ogół z pozytywną opinią uczestników.

Wykres 4.3. Pytanie: W10. Jak ogólnie oceniasz zajęcia z Wychowania do życia w rodzinie prowadzone w gimnazjum, szkole ponadgimnazjalnej?



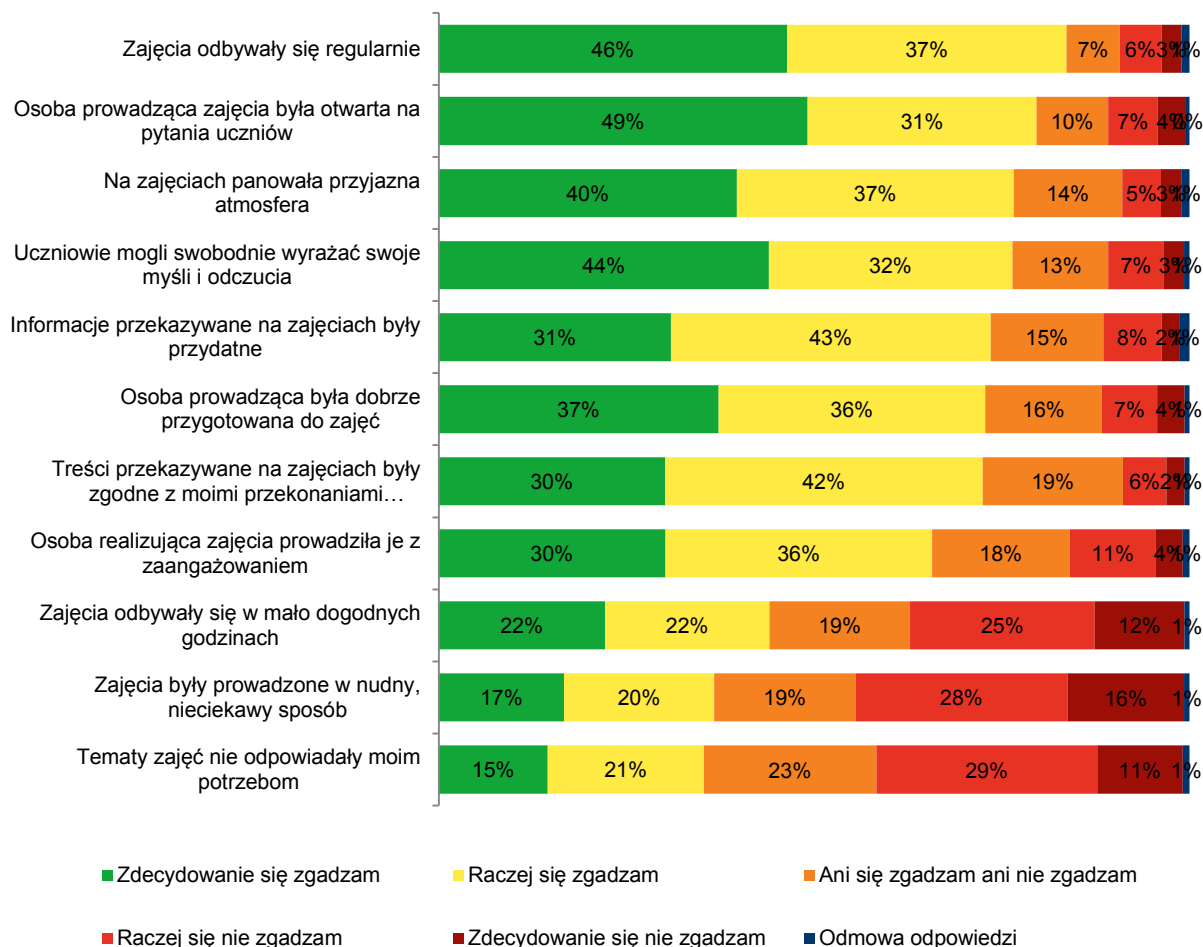
Podstawa: młodzi dorośli, którzy uczęszczali na zajęcia z WDŻ w gimnazjum (N=1090) lub szkole ponadgimnazjalnej (N=593)

Nie tak jednoznaczne były oceny w bardziej szczegółowych kwestiach dotyczących zajęć WDŻ, niemniej z przewagą pozytywnych. W gimnazjum (Wykres 4.4.) zajęcia odbywały się regularnie, a prowadzący byli otwarci na pytania uczestników, umieli stworzyć przyjazną atmosferę i co ważne, uczniowie mogli swobodnie wyrażać swoje opinie.

Trzy czwarte młodych dorosłych, którzy uczestniczyli w zajęciach WDŻ w okresie gimnazjum, zgadza się ze stwierdzeniem, że informacje wyniesione z zajęć były przydatne. Zdaniem większości, treści przekazywane na zajęciach były też zgodne z ich przekonaniami i systemem wartości. Jednak w opinii jednej trzeciej uczestników treści zajęć nie odpowiadały ich potrzebom.

Dwie trzecie osiemnastolatków ocenia, że prowadzący WDŻ w gimnazjum był zaangażowany i dobrze przygotowany. Jednocześnie 44% mniej lub bardziej regularnie uczęszczających w zajęcia stwierdza, że odbywały się one w mało dogodnych godzinach. Z kolei zdaniem jednej trzeciej uczestników zajęcia były prowadzone w nudny sposób.

Wykres 4.4. Pytanie: W11. Na ile zgadzasz się z następującymi stwierdzeniami dotyczącymi zajęć z wychowania do życia w rodzinie w gimnazjum:

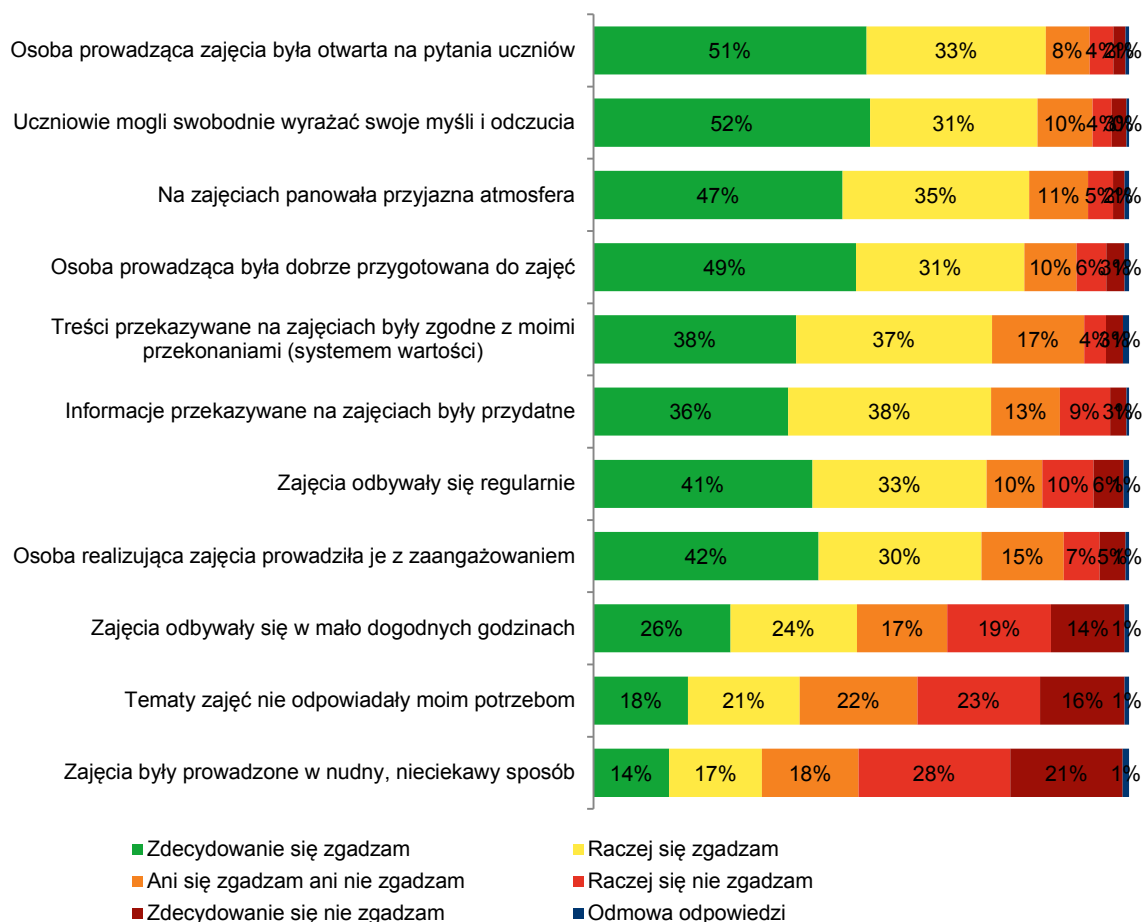


Podstawa: młodzi dorośli, którzy uczęszczali na zajęcia z WDŻ w gimnazjum (N=1090)

Z deklaracji osiemnastolatków wynika, że zajęcia WDŻ w szkole ponadgimnazjalnej, podobnie jak w gimnazjum odbywały się regularnie, prowadzący również byli otwarci na pytania uczestników, atmosfera była przyjazna (Wykres 4.5.). Zdaniem czterech piątych uczestników zajęć prowadzący był dobrze przygotowany. Trzy czwarte badanych twierdzi, że treści były zgodne z ich systemem wartości i podobny odsetek ocenia, że informacje przekazywane na zajęciach były przydatne.

Zdaniem połowy uczestników zajęć WDŻ w szkołach ponadgimnazjalnych odbywały się one w mało dogodnych godzinach. Aż 39% stwierdziło, że podejmowane tematy nie odpowiadały ich potrzebom. Niemal co trzeci wskazał, że zajęcia były nudne.

Wykres 4.5. Pytanie: W11. Na ile zgadzasz się z następującymi stwierdzeniami dotyczącymi zajęć z wychowania do życia w rodzinie w szkole ponadgimnazjalnej:



Podstawa: młodzi dorośli, którzy uczęszczali na zajęcia z WDŻ w szkole ponadgimnazjalnej (N=593)

Reasumując, w przypadku gimnazjum uczestnictwo w zajęciach WDŻ jest dość powszechne, choć jednak nie obejmuje kilkunastu procent młodzieży, a jeśli wziąć pod uwagę uczęszczanie na większość zajęć uczestniczy w nich około 75% rocznika. Na generalnie pozytywną opinię młodych ludzi o tych zajęciach wpływa dobre w ich odczuciu przygotowanie, a także zaangażowanie większości nauczycieli prowadzących WDŻ. Ważna jest możliwość dyskusowania i wyrażania własnych opinii przez młodzież, a także otwartość nauczyciela na wszelkie pytania młodzieży. Pomimo jednak, że informacje przekazywane na zajęciach są odbierane jako przydatne, nie należy lekceważyć opinii, w której ponad jednej trzeciej uczestniczących w nich uczniów sygnalizuje, że tematy zajęć nie odpowiadały ich potrzebom, a sposób prowadzenia był nudny. Może to świadczyć o zróżnicowanym poziomie prowadzonych zajęć WDŻ. Generalnie jednak wydaje się, że w przypadku gimnazjów istnieje potencjał, na którym można budować bardziej trafne i angażujące młodzież zajęcia.

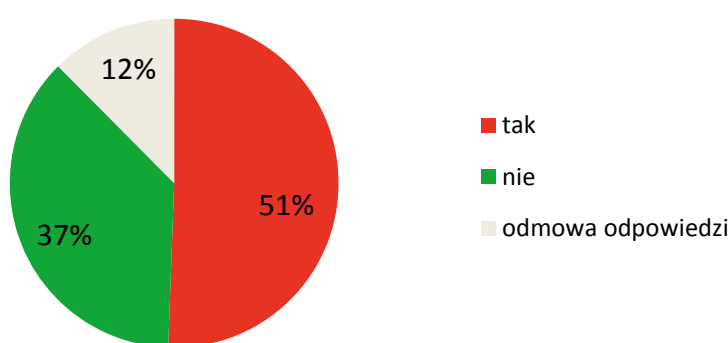
W odniesieniu do szkół ponadgimnazjalnych, zarówno ogólna jak i szczegółowe oceny uczestników zajęć były dość zbliżone, a nawet częściowo wyższe niż opinie uczestników zajęć w gimnazjum,

jednocześnie dając obraz trochę bardziej rozwarstwiony. Problem jednak polega na tym, że liczba uczestniczących w nich uczniów drastycznie topnieje po przejściu progu między gimnazjum i szkołą ponadgimnazjalną. Jedynie 57% procent młodych dorosłych stwierdza, że w ich szkole ponadgimnazjalnej odbywały się zajęcia WDŻ. Ponadto, o ile w gimnazjum rezygnuje z nieobowiązkowych zajęć mniej niż 3% uczniów, o tyle w szkołach ponadgimnazjalnych, w których odbywają się zajęcia WDŻ rezygnuje z nich co piąty uczeń (nie chodzi lub pojawia się tylko raz). Samej rezygnacji z zajęć nie można interpretować w sposób uproszczony, np. niektórzy rezygnujący odróżniają się od swoich rówieśników większą znajomością zagadnień związanych z seksualnością (rozdział 6). Niemniej z różnych powodów odsetek tych, którzy uczęszczają na większość zajęć spada z 75% rocznika w gimnazjum do 35% rocznika w szkołach ponadgimnazjalnych. Nie można więc mówić o powszechności zajęć WDŻ w szkołach ponadgimnazjalnych. Ponadto, biorąc pod uwagę opinie uczniów, którzy byli co najmniej na jednych zajęciach, rośnie uznanie dla prowadzących je nauczycieli WDŻ, ich otwartości, dobrego przygotowania i zaangażowania. Młodzi ludzie cenią to, że mogą swobodnie wyrażać swoje myśli i odczucia (83% uczestników). Z drugiej strony rośnie także odsetek oceniających zajęcia jako nieadekwatne do ich potrzeb (39% uczestników). Sposób prowadzenia zajęć, dobór tematów i szerzej, podejście do zajęć WDŻ w szkole ponadgimnazjalnej wymagają refleksji.

5. Aktywność seksualna młodych dorosłych

Ponieważ aktywność seksualna nie należała do głównych tematów badania, ograniczono się do kilku pytań dotyczących: wieku rozpoczęcia współżycia seksualnego, liczby partnerów w ciągu ostatnich 12 miesięcy, czasu, który upłynął od ostatniego stosunku oraz stosowanych środków zapobiegania ciąży. Na pytanie *Czy kiedykolwiek odbyłaś/eś już stosunek seksualny?* 51% respondentów (48% kobiet i 53% mężczyzn) odpowiedziało twierdząco (Wykres 5.1.). Jest to wynik zbliżony⁵ do uzyskanego w badaniu *Młodzież 2013*, w którym przebycie inicjacji seksualnej deklarowało 46% badanych osiemnastolatków i 62% dziewiętnastolatków (CBOS 2013).

Wykres 5.1. Pytanie: Z1. Czy kiedykolwiek odbyłaś/eś już stosunek seksualny?

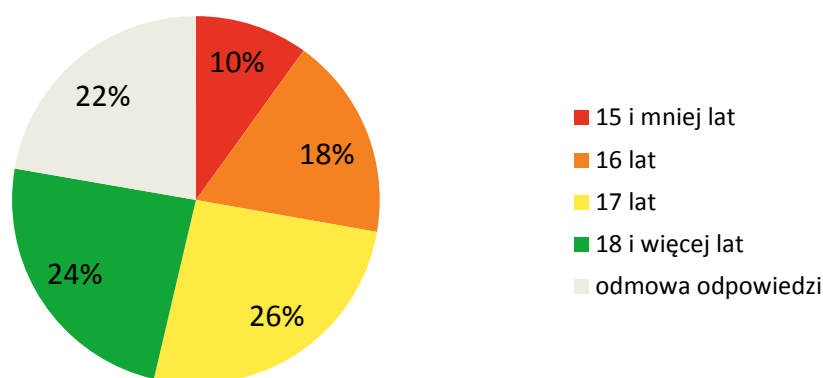


Podstawa: młodzi dorośli (N=1246)

Wśród respondentów mających za sobą pierwszy stosunek seksualny, co czwarty wskazał, że odbył go w wieku 18 lat, podobny odsetek zaznaczył wiek 17 lat (Wykres 5.2.). Inicjację w wieku 16 lat zadeklarowało 18% osób odpowiadających na to pytanie, (tj. 9% ogółu badanych), a w wieku 15 lat lub niższym 10% odpowiadających (tj. 5% ogółu badanych). Odsetki wskazań każdego przedziału wiekowego były zbliżone u kobiet i mężczyzn – różnice między płciami nie przekraczały dwóch punktów procentowych.

⁵ Trudno jest o ścisłą porównywalność, gdyż różne badania stosują nieco różniące się sformułowania pytań. W naszym badaniu, po rozważeniu wielu możliwości, przyjęto możliwie jak najprostsze brzmienie pytania, zbliżone do sformułowania w badaniu HBSC, w którym zapytano: „Czy kiedykolwiek miałaś/eś już stosunek płciowy?”, a także: „Ile miałaś/eś lat, kiedy po raz pierwszy w życiu odbyłaś/eś stosunek płciowy?”. Zastąpiliśmy jednak określenie „stosunek płciowy” określeniem „stosunek seksualny”, jako bardziej zrozumiałe dla respondentów. Przy porównywaniu wyników różnych badań trzeba jednak pamiętać, że nawet niewielkie różnice sformułowania pytania mogą trochę zmienić wyniki, dlatego porównania między badaniami mogą być tylko orientacyjne. Przyjęte przez nas sformułowanie pytania: *Czy kiedykolwiek odbyłaś/eś już stosunek seksualny?* wydaje się dość intuicyjne. Woleliśmy uniknąć doprecyzowywania o jaki rodzaj stosunku chodzi, gdyż ważniejszy była dla nas subiektywna pamięć respondenta łączona z tym, co sam uznał za stosunek seksualny.

Wykres 5.2. Pytanie: Z2. Ile miałaś/eś lat, kiedy po raz pierwszy w życiu odbyłaś/odbyłeś stosunek seksualny?



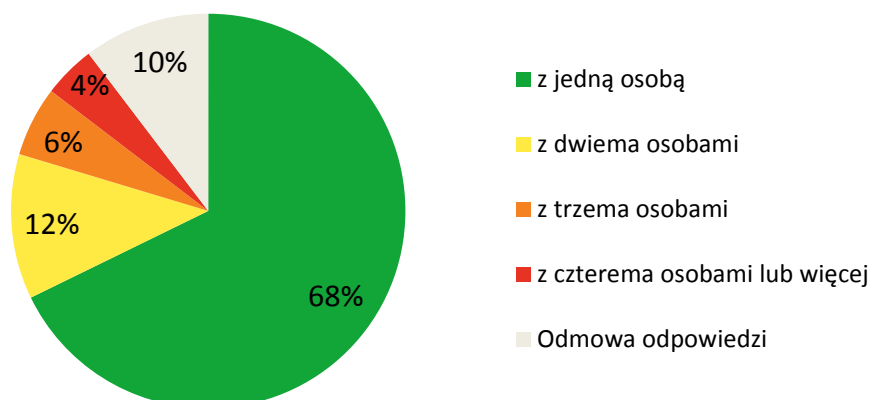
Podstawa: młodzi dorośli, którzy zadeklarowali odbycie stosunku seksualnego (N=630)

Przedstawione dane są zbliżone do uzyskanych w badaniu przeprowadzonym w 2004 roku na reprezentatywnej próbie polskich siedemnasto- i osiemnastolatków w ramach *Baltic Sea Regional Study on Adolescent Sexuality* (Izdebski 2012). Inicjację w wieku 15 lat lub niższym zadeklarowało wówczas 8% ogółu badanych, a w wieku 16 lat – 11%, w porównaniu z, odpowiednio, 5% i 9% w badaniu zrealizowanym przez IBE. Odsetek osób deklarujących wczesną inicjację seksualną przypuszczalnie uległ w ciągu dziesięciu lat pewnemu obniżeniu, należy jednak pamiętać, że w badaniu IBE znaczna część respondentów odmówiła odpowiedzi na pytania o to, czy odbyli już pierwszy stosunek (12% całego rocznika) i ile mieli wtedy lat (22% tych, których to dotyczyło, czyli kolejne 11% całego rocznika). W badaniu z 2004 r. odsetki te wynosiły, odpowiednio, 1% i 2%, zatem porównywanie wyników jest utrudnione.

Spośród respondentów mających za sobą inicjację seksualną, 31% zaznaczyło, że ostatni stosunek odbyło mniej niż tydzień temu, a kolejnych 23% – mniej niż miesiąc temu. Łącząc te dwie kategorie i odnosząc je do proporcji w całej próbie badanego rocznika można przypuszczać, że 27% osiemnastolatków współżyje w miarę regularnie, tzn. nie rzadziej niż raz w miesiącu⁶, około 11% odbyło ostatni stosunek seksualny mniej niż pół roku, ale więcej niż miesiąc przed wypełnieniem ankiety, z kolei 6% respondentów stwierdziło, że ostatni stosunek miał miejsce więcej niż pół roku temu, co skłania do przypuszczania, że jest to dla nich dotychczas doświadczenie sporadyczne. Do wszystkich tych respondentów skierowano pytanie o liczbę partnerów. Ponad dwie trzecie z nich w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy odbywało stosunki tylko z jedną osobą (Wykres 5.3.). Można zatem przyjąć, że wśród aktywnych seksualnie osiemnastolatków najczęstszym modelem jest współżycie ze stałym partnerem. Jednak 10% z nich (czyli 5% w całej próbie) deklaruje współżycie z więcej niż dwoma partnerami w ciągu ostatniego roku. Drugie tyle odmówiło odpowiedzi, co oczywiście trudno interpretować jednoznacznie.

⁶ Ściślej ujmując, nie pytaliśmy o częstotliwość odbywania stosunków seksualnych. Pytanie takie natrafiłoby na dodatkowe trudności metodologiczne i wymagałoby dość wielowariantowego dopytywania o różne przypadki, czego z kolei woleliśmy uniknąć, by nie prowokować zniechęcenia respondentów. Zapytaliśmy natomiast o to jak dawno odbył się ostatni stosunek seksualny. Przy odpowiednio licznej próbie taką zbiorczą informację można utożsamić z informacją o częstotliwości. Tym niemniej podawane wyniki należy traktować jako szacunkowe.

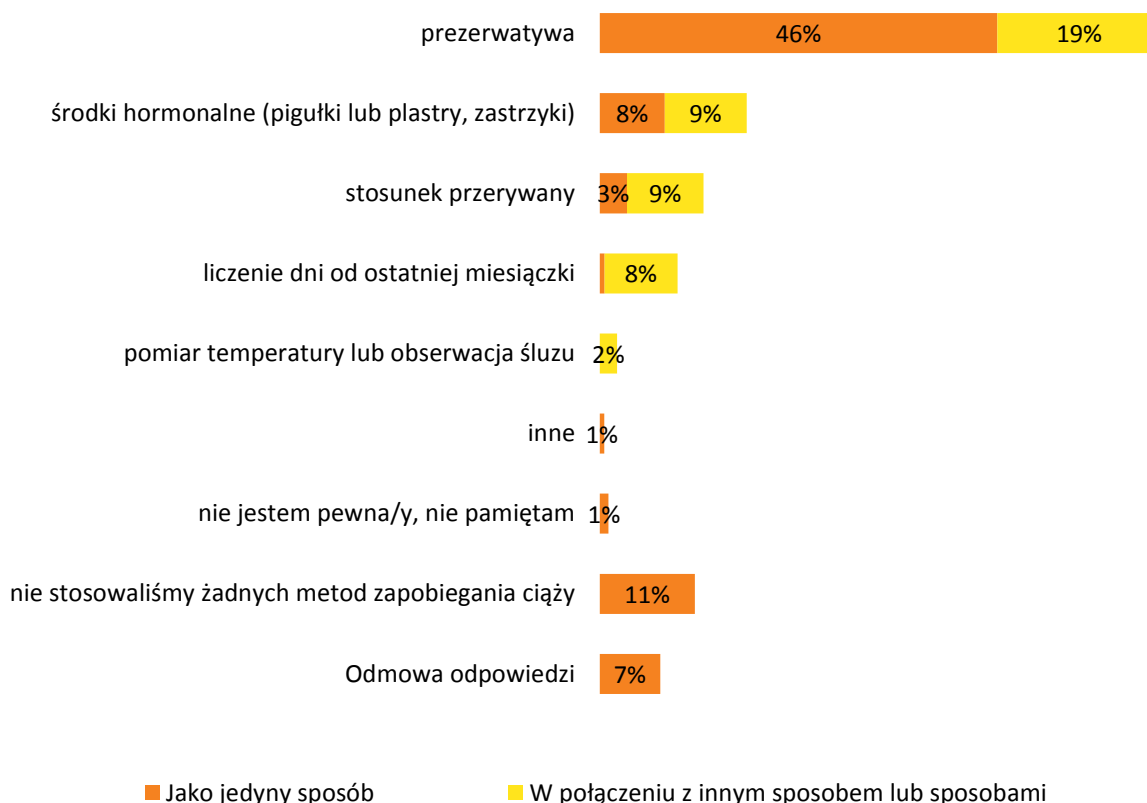
Wykres 5.3. Pytanie: Z5. Z iloma różnymi osobami odbyłaś/eś stosunek seksualny w ciągu ostatnich 12 miesięcy?



Podstawa: młodzi dorośli, którzy zadeklarowali odbycie stosunku seksualnego w ciągu ostatnich 12 miesięcy (N=600)

W odpowiedzi na pytanie o sposoby zapobiegania ciąży stosowane podczas ostatniego stosunku, badani najczęściej wymieniali prezerwatywę – wskazało ją 65% spośród tych respondentów, którzy zadeklarowali, że mają już za sobą pierwszy stosunek seksualny (Wykres 5.5.). Druga pod względem popularności metoda, przyjmowanie środków hormonalnych, była wymieniana znacznie rzadziej (17%). W dalszej kolejności uwagę zwraca stosunkowo wysoki odsetek osób deklarujących stosowanie sposobów wysoce nieskutecznych, tj. stosunku przerywanego i liczenia dni od ostatniej miesiączki. Należy jednak zauważyć, że w większości przypadków sposoby te były stosowane jako uzupełnienie innych metod (głównie prezerwatywy). Spośród respondentów odpowiadających na to pytanie 3% wskazało na stosunek przerywany jako jedyną zastosowaną podczas ostatniego stosunku metodę, kolejne 0,5% stosowało jedynie liczenie dni od ostatniej miesiączki, a nieco ponad 1% – jednocześnie stosunek przerywany i liczenie dni (nie stosując przy tym innych metod). Ogółem zatem podczas ostatniego stosunku do sposobów wysoce nieskutecznych ograniczyło się blisko 5% aktywnych seksualnie młodych dorosłych (tj. 2,5% wszystkich osiemnastolatków). Uwagę zwraca również stosunkowo wysoki (11% współżyjących, tj. 5,5% wszystkich osiemnastolatków) odsetek osób, które nie stosowały żadnych sposobów zapobiegania ciąży.

Wykres 5.4. Pytanie: Z4b. Czy i jaki sposób zapobiegania ciąży Ty lub Twój partner/partnerka stosowaliście w trakcie ostatniego stosunku seksualnego? Możesz zaznaczyć kilka odpowiedzi



Podstawa: młodzi dorośli, którzy zadeklarowali odbycie stosunku seksualnego (N=630)

Reasumując, 37% osiemnastolatków deklaruje że nie odbyło stosunku seksualnego (w tym 41% młodych kobiet i 33% młodych mężczyzn). Z kolei można przypuszczać, że około 27% osiemnastolatków podejmuje współżycie nie rzadziej niż raz na miesiąc, kolejne 11% odbyło pierwszy stosunek seksualny, ale nie podjęło bardziej regularnego współżycia, dla kilku procent było to doświadczenie sporadyczne. Pozostali nie zdecydowali się odpowiedzieć na pytanie o pierwszy stosunek seksualny lub doprecyzować jak dawno temu współżyli ostatni raz.

6. Znajomość wybranych zagadnień związanych ze zdrowiem seksualnym i reprodukcyjnym wśród młodych dorosłych

Posiadanie nawet szeroko rozbudowanych wiadomości z zakresu zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego nie jest gwarantem świadomego kształtowania własnych zachowań⁷. Przekazywanie podstawowych informacji stanowi oczywiście tylko niewielki fragment potrzebnej młodemu człowiekowi edukacji, wynoszonej czy to z domu czy ze szkoły, obejmującej zarówno wiedzę, jak i postawy i wartości związane ze sferą seksualności. Jednocześnie braki w podstawowych wiadomościach mogą być czymś niepokojącym, nawet jeśli nie jesteśmy w stanie w badaniach stwierdzić bezpośredniej zależności między wiedzą a sferą zachowań.

Z tej perspektywy postanowiliśmy sprawdzić znajomość wybranych zagadnień wśród młodych dorosłych. Nie znaczy to, że traktujemy zasób posiadanych wiadomości jako czynnik sprawczy. Niemniej sytuacja odwrotna, brak wiedzy, nie jest czymś nad czym można by przejść do porządku. Ta część ankiety, podobnie jak referowana w poprzednim rozdziale, nie należała do głównych tematów badania, ograniczając się do kilku pytań, które nie tyle mówią co w ogóle wiedzą młodzi ludzie na tematy związane z seksualnością, co raczej służą jako wskaźniki do pokazania czynników różnicujących zasób wybranych wiadomości.

Skupiono się na wskaźnikach dla następujących trzech zagadnień związanych z seksualnością człowieka:

- budowa i funkcjonowanie kobiecego i męskiego układu rozrodczego (pyt. Q3);
- infekcje przenoszone drogą płciową – w kwestionariuszu użyto terminu „choroby” jako, w opinii autorów, bardziej zrozumiałego dla respondenta (pyt. Q1.3, Q1.5, Q1.7, Q1.8);
- płodność i sposoby zapobiegania ciąży (pyt. Q1.1, Q1.2, Q1.4, Q1.6, Q2).

Pierwszy z wymienionych obszarów nie ma oczywistego przełożenia na zachowania seksualne, stanowi jednak podłoże do budowania wiedzy o zdrowiu seksualnym i reprodukcyjnym człowieka. Należy również zauważyć, że zagadnienia związane z budową i funkcjonowaniem układu rozrodczego znajdują się w podstawie programowej przyrody w szkole podstawowej i biologii w gimnazjum, zatem każdy uczeń powinien zapoznać się z nimi, nawet jeśli nie uczęszczał na zajęcia WDŻ. Pozostałe dwa obszary obejmują zagadnienia już bezpośrednio związane z określonymi zachowaniami seksualnymi. Warto przypomnieć, że właśnie te trzy obszary zostały, obok zagadnień dotyczących zmian zachodzących w organizmie podczas dojrzewania płciowego, wskazane przez największą część młodych dorosłych jako poruszane na zajęciach w szkole (patrz: Wykres 2.6).

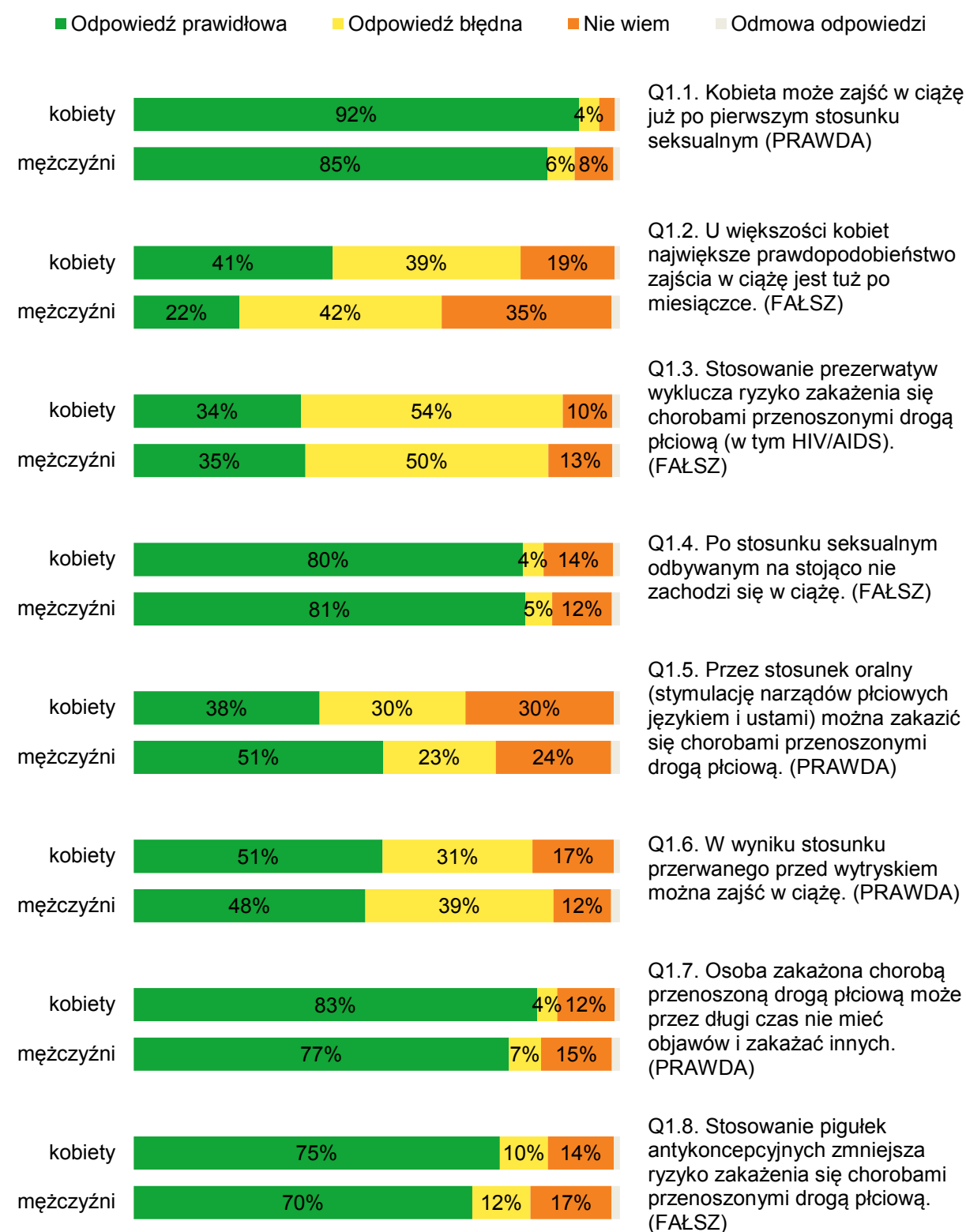
⁷ Odkąd zaczęto stosować staranne badania ewaluacyjne programów profilaktyki prozdrowotnej, w tym dotyczących zachowań ryzykownych, a także podjęto systematyczne badania czynników ryzyka, przeważa pogląd, że działania skoncentrowane na podniesieniu samej wiedzy grup docelowych nie są skuteczne. Przekazywanie określonych wiadomości jest jednak niezbędne jako komplementarne do działań wpływających na postawy i zachowania (Hawkins i in., 1992; Izdebski, 1992; Wróblewska, 1998; Wojnarowska i in. 1999; Kirby, 1999, 2002; Ostaszewski 2003, 2014; Grzelak, 2006; Szymbalska, 2012).

Wszystkie pytania sprawdzające wiedzę miały formę zamkniętą, tj. respondent wybierał jedną z kilku możliwych odpowiedzi. W pytaniu Q1 respondentowi przedstawiono do oceny szereg stwierdzeń. Każde z nich mógł on określić jako prawdziwe, fałszywe, zaznaczyć *Nie wiem* lub odmówić odpowiedzi. Na Wykresie 6.1. kolorem zielonym zaznaczono odsetek osób, które wybrały prawidłową odpowiedź (umieszczoną w opisie wykresu w nawiasie po danym stwierdzeniu).

Mimo że ocena każdego ze stwierdzeń wymagała dość podstawowej wiedzy, odsetek osób udzielających prawidłowych odpowiedzi był silnie zróżnicowany – od blisko 90% w przypadku stwierdzenia Q1.1, do około 35% dla Q1.3. Szczególnie niepokojący jest wysoki odsetek respondentów posiadających błędne wyobrażenia (kolor żółty na Wykresie 6.1.), które być może sprzyjają nieodpowiedzialnym zachowaniom seksualnym. Przykładowo, ponad połowa respondentów tkwi w błędnym przekonaniu, że stosowanie prezerwatyw wyklucza ryzyko zakażenia się chorobami przenoszonymi drogą płciową (Q1.3), niemal co trzecia kobieta i co czwarty mężczyzna nie trafnie uważa, że seks oralny nie może prowadzić do zakażenia tymi chorobami (Q1.5), a ponad jedna trzecia badanych postrzega stosunek przerywany jako skuteczną metodę zapobiegania ciąży (Q1.6).

Różnice między płciami ujawniają się przede wszystkim na poziomie pojedynczych stwierdzeń. Kobiety wykazały się istotną statystycznie przewagą w przypadku stwierdzeń 1.1, 1.2, 1.7 i 1.8, mężczyźni natomiast częściej udzielali prawidłowej odpowiedzi dla stwierdzenia 1.5. Różnice te niekiedy stosunkowo łatwo wytłumaczyć (np. większa wiedza kobiet na temat cyklu miesięcznego widoczna w wynikach dla stwierdzenia Q1.2), ale czasem pozostają trudne do wyjaśnienia (wyraźnie lepszy wynik mężczyzn w ocenie stwierdzenia Q1.5).

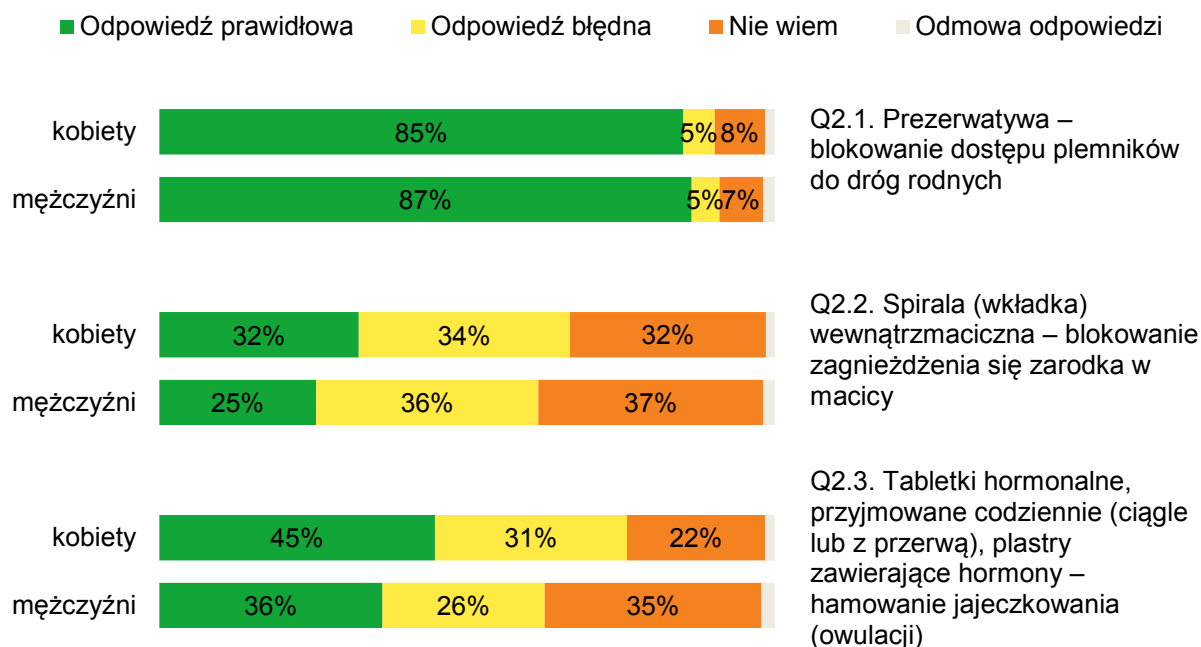
Wykres 6.1. Pytanie: Q1. Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń



Podstawa: młodzi dorośli (N=1246)

W pytaniu Q2 respondenci mieli dopasować do poszczególnych środków zapobiegania ciąży główną zasadę ich działania, wybierając właściwą odpowiedź spośród trzech podanych. Na podstawie wyników należy uznać, że jedyną metodą o znanym większości młodych dorosłych mechanizmie działania jest prezerwatywa (Wykres 5.5.). W przypadku wkładki wewnątrzmacicznej właściwej odpowiedzi udzieliła jedynie co trzecia kobieta i co czwarty mężczyzna, a w przypadku tabletek hormonalnych – blisko połowa kobiet i około jednej trzeciej mężczyzn (dla obu tych środków różnica między odpowiedziami kobiet i mężczyzn jest statystycznie istotna). O ile wkładka wewnątrzmaciczna jest stosowana raczej rzadko, o tyle niepokoi wynik dla środków hormonalnych, które przyjmowane są przez 17% tych młodych dorosłych, którzy podjęli już współżycie (Wykres 5.5). Okazuje się też, że spośród osób deklarujących stosowanie środków hormonalnych przez siebie lub partnerkę podczas ostatniego stosunku seksualnego jedynie połowa potrafiła prawidłowo określić mechanizm ich działania (przy czym nie było tu większej różnicy między odpowiedziami kobiet i mężczyzn).

Wykres 6.2. Pytanie: Q2. Określ, jaka jest GŁÓWNA zasada działania wymienionych w tabeli środków zapobiegania ciąży

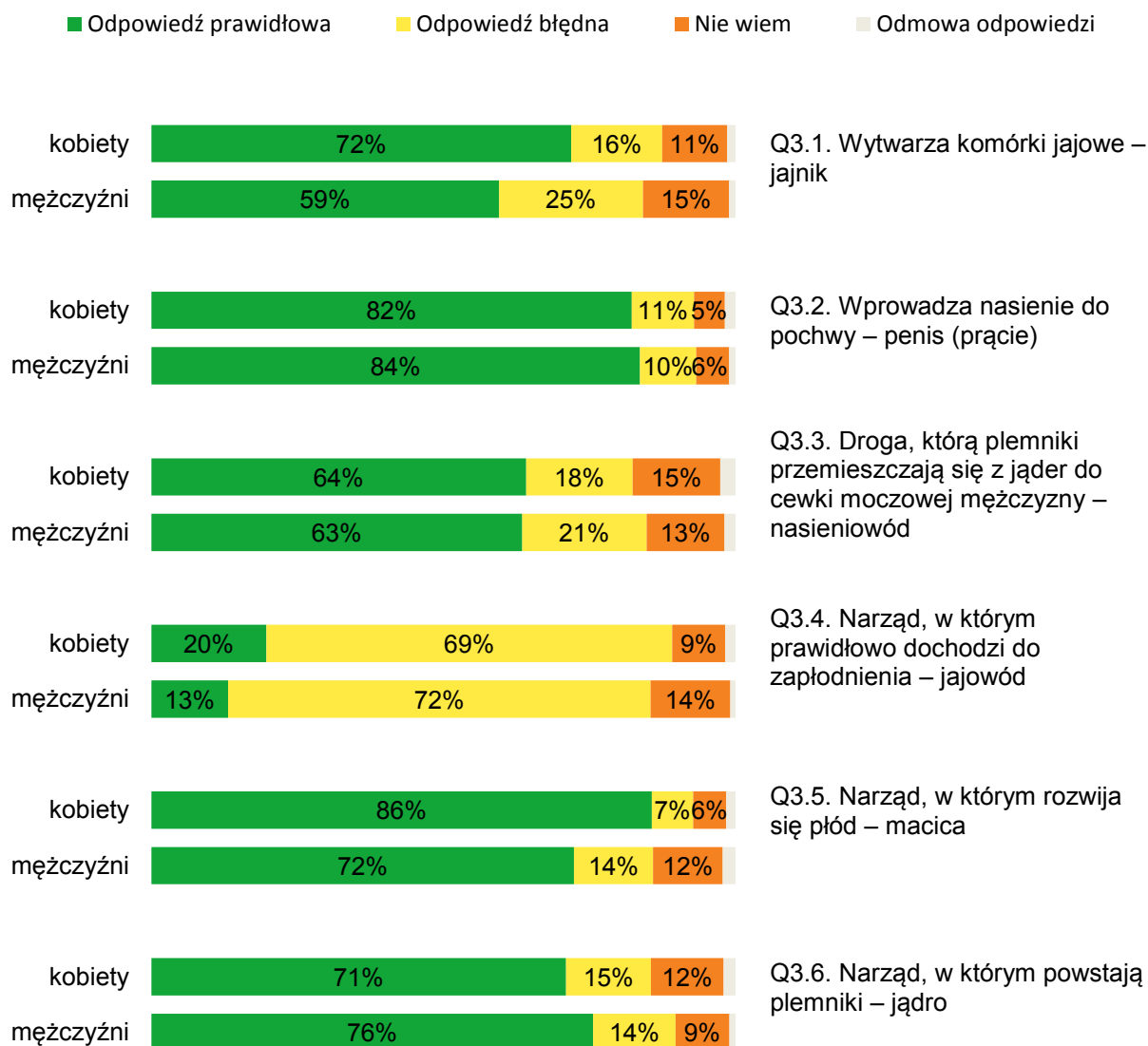


Podstawa: młodzi dorośli (N=1246)

W pytaniu Q3 respondenci mieli do każdej z podanych funkcji wybrać z listy narząd, który ją pełni. Ograniczono się do najbardziej podstawowych wiadomości niewykraczających poza poziom szkoły podstawowej (być może z wyjątkiem podpunktu Q3.4). Wydawałoby się zatem, że można oczekiwać znacznie wyższych odsetków prawidłowych odpowiedzi niż widoczne na Wykresie 6.3. Dodać należy, że prawidłowego przyporządkowania wszystkich narządów do podanych funkcji dokonało zaledwie 14% kobiet i 9% mężczyzn. Jeśli pominiemy podpunkt Q3.4, który okazał się dla respondentów szczególnie trudny, wartości te wzrosną, odpowiednio, do 45% i 38%. Widać zatem, że ponad połowa młodych dorosłych nie kojarzy elementarnych wiadomości o budowie i funkcjonowaniu narządów rozrodczych człowieka, nawet z poziomu szkoły podstawowej.

Różnice między płciami ujawniły się jedynie w punktach dotyczących funkcji narządów kobiecych (Q3.1, Q3.4, Q3.5), w których kobiety wyraźnie częściej udzielały prawidłowych odpowiedzi. W przypadku punktów, w których pytano o narządy męskie, nie zaobserwowano natomiast istotnych statystycznie różnic między płciami.

Wykres 6.3. Pytanie: Q3. Określ, który narząd pełni daną funkcję.

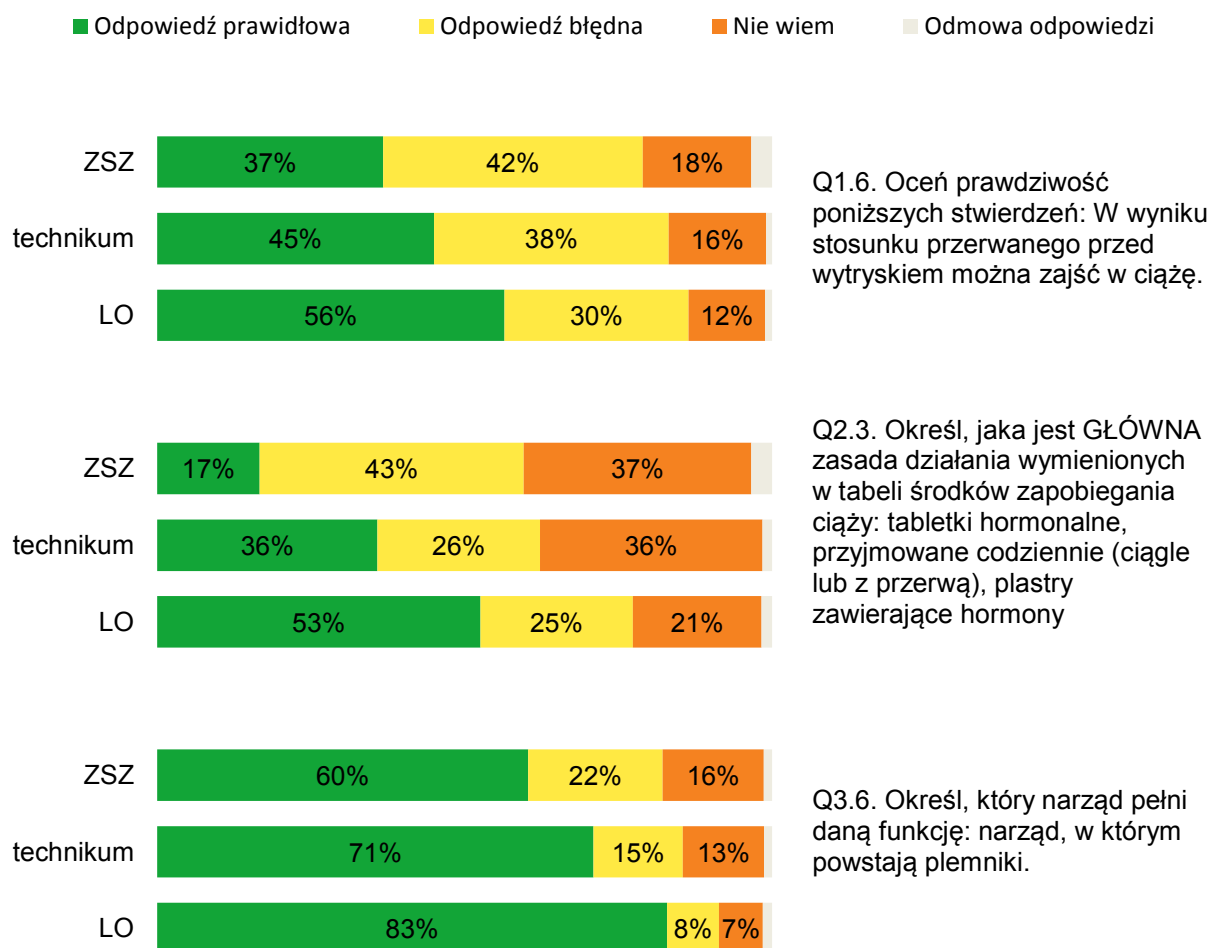


Podstawa: młodzi dorośli (N=1246)

Z prawdopodobieństwem udzielenia prawidłowych odpowiedzi w poszczególnych podpunktach pytań Q1–Q3 najsilniej korelowały dwa czynniki: typ szkoły ponadgimnazjalnej, do której uczęszczał respondent oraz wykształcenie matki respondenta. Uczniowie liceów ogólnokształcących udzielali poprawnej odpowiedzi częściej niż respondenci uczęszczający do zasadniczych szkół zawodowych (różnica istotna statystycznie w przypadku 14 spośród 17 podpunktów) i do techników (w przypadku 9 podpunktów). Trzy przykłady (po jednym podpunkcie z każdego pytania) przedstawiono na Wykresie 6.4.

Wyników tych nie należy oczywiście tłumaczyć wyłącznie wpływem szkoły ponadgimnazjalnej, ponieważ znaczną część wiedzy z badanych obszarów uczniowie powinni byli zdobyć już na wcześniejszych etapach edukacji. Istotny wydaje się zatem mechanizm selekcji, który sprawia, że do szkół zawodowych idą osoby z przeciętnie niższym zasobem wiadomości, w tym biologicznych, niż wybierające naukę w liceum ogólnokształcącym.

Wykres 6.4. *Typ szkoły ponadgimnazjalnej respondenta a odpowiedzi udzielane na wybrane pytania.*

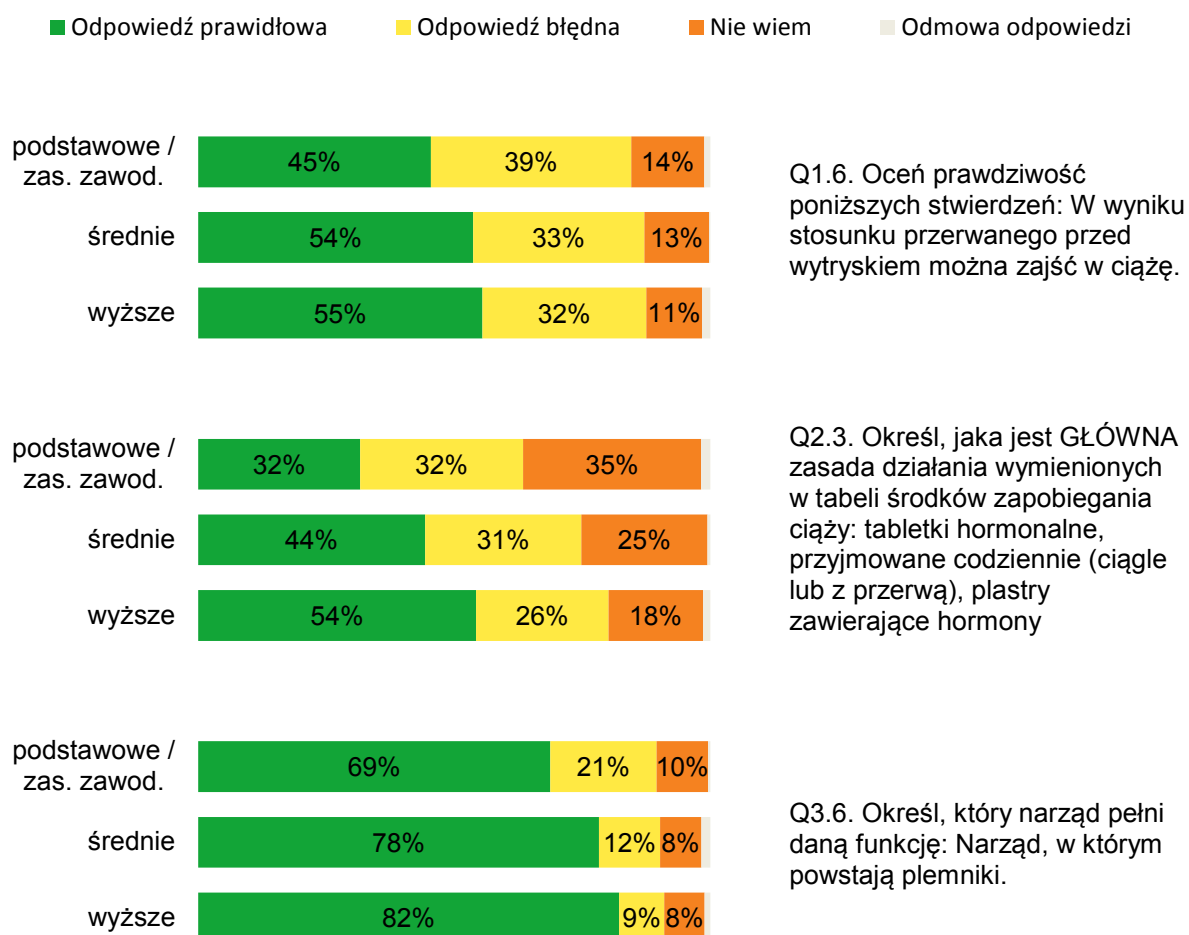


Podstawa: młodzi dorośli uczący się w szkole ponadgimnazjalnej (N=1066)

Prawdopodobieństwo wskazania przez respondenta prawidłowej odpowiedzi rośnie też wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia jego matki lub opiekunki prawnej. Zależność ta jest istotna statystycznie dla 12 spośród 17 podpunktów w pytaniach Q1, Q2 i Q3. Wygląda zatem na to, że w badanych obszarach wiedzy szkoła w niewielkim stopniu niweluje u uczniów różnice związane z ich pochodzeniem. Przypuszczalnie, różnice te mogą wynikać zarówno z rodzaju i zakresu wiedzy przekazywanej bezpośrednio przez rodziców, jak i z wyniesionych z domu postaw wobec kształcenia. Przykładowe zależności udzielanych odpowiedzi od wykształcenia matki ilustruje Wykres 6.5. Ze względu na stosunkowo niewielki odsetek respondentów zaznaczających, że ich matka ma wykształcenie podstawowe lub niepełne podstawowe, na wykresie połączono tę kategorię z kategorią „zasadnicze zawodowe”.

Warto zauważyć, że korelacja między prawdopodobieństwem udzielenia prawidłowej odpowiedzi a wykształceniem ojca lub opiekuna prawnego respondenta była znacznie słabsza. Istotne statystycznie różnice zaobserwowano jedynie w 3 spośród 17 podpunktów. Pozostaje to w zgodzie z danymi mówiącymi, że to matki częściej rozmawiają z dziećmi na tematy związane z seksualnością (Wykres 2.3).

Wykres 6.5. Wykształcenie matki lub opiekunki prawnej respondenta a odpowiedzi udzielane na wybrane pytania.



Podstawa: młodzi dorośli z wyłączeniem odmów odpowiedzi i odpowiedzi „Nie wiem” w pytaniu o wykształcenie matki lub opiekunki prawnej (N=1148)

Reasumując, wyrywkowe sprawdzenie wiadomości w kilku wybranych zagadnieniach związanych z seksualnością człowieka, celowo ograniczone do dość podstawowych, częściowo nawet zaczerpnięte z programu przyrody w szkole podstawowej i biologii w gimnazjum, pozostawia spory niedosyt. Trudno wiązać uzyskane rezultaty z konkretnym przedmiotem szkolnym, z pewnością nie są też one wystarczające do wyrokowania o skuteczności zajęć WDŻ. W tych ostatnich nie mniej cenna, niż skupienie uwagi na suchych wiadomościach, jest sygnalizowana przez uczniów możliwość nieskrępowanego zadawania pytań i wyrażania własnych myśli i odczuć. Z drugiej jednak strony znajomość zagadnień, o które pytaliśmy młodych dorosłych, choć nie jest celem samym w sobie,

mogłaby narastać przy okazji dyskusji i sporów toczonych podczas szkolnych zajęć, prowadząc stopniowo do dojrzalszego wyobrażenia o seksualności człowieka, w którym jednak i pewne kwantum wiedzy jest potrzebne.

Zaobserwowane różnice między płciami co do poziomu znajomości wybranych zagadnień są dość łatwe do wytłumaczenia, dziewczęta kojarzą wyraźnie lepiej sprawy kobiece. Jednocześnie to właśnie szkoła mogłaby sprzyjać lepszemu rozumieniu uwarunkowań dotyczących tej drugiej płci. Dlaczego młodzi mężczyźni nie mieliby rozumieć mechanizmu działania tabletek hormonalnych, albo faz cyklu miesięcznego?

Analiza odpowiedzi na kilkanaście wskaźnikowych pytań o wiadomości w trzech wybranych zagadnieniach odśłoniła jeszcze dwie obserwacje, z których pierwsza może wydawać się zaskakująca, obie zaś mogą stanowić przesłanki pewnego przewartościowania sposobu traktowania omawianej tematyki przez szkołę, zwłaszcza w szkołach ponadgimnazjalnych.

Po pierwsze, niemal we wszystkich pytaniach wyraźnie lepiej wypadli uczniowie, którzy wprowadzili możliwość uczęszczania na zajęcia WDŻ w swojej szkole ponadgimnazjalnej, ale nie byli na nich ani razu. Przypomnijmy za rozdziałem 4, że grupa nieuczęszczających na WDŻ uczniów znacząco rośnie po przejściu progu z gimnazjum do szkoły ponadgimnazjalnej. Na podstawie wyników można przypuszczać, że uczniowie ci mają większą wiedzę od pozostałych w sprawach związanych z seksualnością człowieka. Dodajmy też, że nie wiązało się to z aktywnością seksualną, wśród rezygnujących z zajęć WDŻ, które odbywały się w ich szkole ponadgimnazjalnej, 47% było po pierwszym stosunku seksualnym, a więc mniej niż w całym roczniku (51%), zaś 42% nie podjęło tej aktywności, czyli więcej niż w całym roczniku osiemnastolatków (37%). Niezależnie od swoich postaw i decyzji związanych ze współżyciem, wiedzieli więcej niż inni o seksualności człowieka, a być może także cechowali się dojrzalszym podejściem do seksualności. Dla takich uczniów uczestniczenie w zajęciach nie okazało się atrakcyjne. Jest to zresztą argument za pozostawieniem zajęć WDŻ jako dobrowolnych. Być może w obecnym kształcie są one przeznaczone dla tych z mniejszą wiedzą, a obligatoryjna obecność wszystkich uczniów mogłaby je „rozsadzać od środka”. Z drugiej jednak strony, pewnym wyzwaniem dla szkoły i osoby prowadzącej WDŻ byłoby, przy zachowaniu dobrowolności, przyciągnięcie i jednych i drugich, by wspólnie dyskutować o sprawach seksualności.

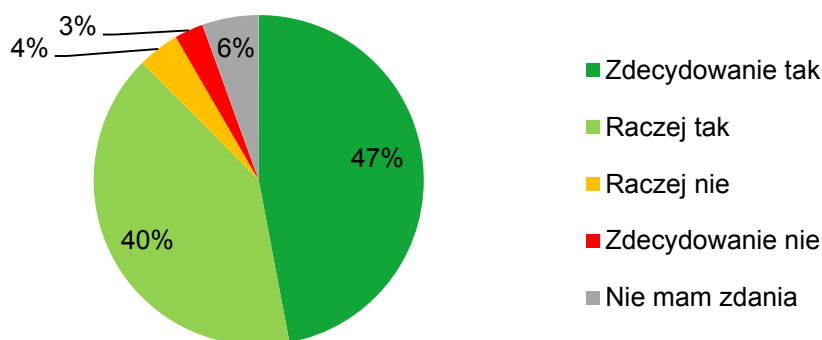
Druga obserwacja dotyczy źródeł informacji o seksualności wśród tych, którzy wykazali większą znajomość związanych z nią zagadnień. Wyróżnia się tu niewielka grupa – około 8% – w której młodzi dorośli podali jako jedno ze źródeł informacji kontakty ze specjalistami spoza szkoły, bezpośrednio lub przez Internet lub telefon. Lecz również więcej wiedzą te osoby, które korzystają z czasopism młodzieżowych i prozdrowotnych, a także – co najciekawsze – które obok innych źródeł czerpią informacje o seksualności również od innego nauczyciela w szkole niż nauczyciel WDŻ. Korzysta z takiej możliwości 13% osiemnastolatków, po równo chłopcy i dziewczęta. Być może są to osoby, które więcej zapamiętały z innych lekcji, ale można też przypuszczać, że przynajmniej część z nich spotkała w szkole nauczyciela, którego darzy zaufaniem i podejmuje niekiedy bardziej osobiste tematy. Nauczyciel taki jest otwarty na potrzeby młodej osoby, a przy okazji informacje, które pojawiają się w ich rozmowach znacznie lepiej zapadają w pamięci i tworzą dojrzalszą strukturę myślenia. Same wiadomości nie pełnią w tym kontakcie kluczowej roli, ale przy okazji szykują podglebie do pełniejszego zrozumienia omawianych spraw. Zaobserwowany lepszy wynik młodych ludzi, którzy czerpią informacje o seksualności także od innego nauczyciela niż nauczyciel WDŻ sugeruje, że sprawa edukacji dotyczącej rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka odbywającej się w szkole nie jest wyłącznie kwestią jednego przedmiotu, lecz także pewnego klimatu szkoły, który sprzyja bardziej bezpośrednim i spersonalizowanym rozmowom młodej osoby i nauczyciela.

7. Oczekiwania wobec zajęć dotyczących rozwoju psychoseksualnego i seksualności

7.1. Zajęcia z rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka w szkole

Zdecydowana większość osiemnastolatków, bo aż 87% uważa, że zajęcia dotyczące rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka powinny odbywać się w szkole. Niemal identyczny – 88% – odsetek rodziców uważa tak samo. Rozdział ten opieramy na odpowiedziach młodych dorosłych, niemniej ich oczekiwania w omawianych tu kwestiach są bardzo zbliżone do oczekiwań rodziców dzieci w wieku szkolnym.

Wykres 7.1. Pytanie: I1. Czy uważasz, że zajęcia dotyczące rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka powinny odbywać się w szkole? - opinie osiemnastolatków



Podstawa: osiemnastolatkowie (N=1246)

7.2. Forma prowadzenia zajęć

Niemal 2/3 badanych osiemnastolatków uważa, że zajęcia dotyczące rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka powinny być prowadzone w ramach odrębnego przedmiotu w szkole (65%). Blisko 1/5 była zdania, że zagadnienia te powinny być realizowane jako tematy na lekcjach różnych przedmiotów (19%) i tyle samo zadeklarowało, że edukacja taka powinna mieć formę zajęć pozalekcyjnych (19%).

Z kolei trzech na pięciu osiemnastolatków uważa, że najlepiej byłoby zorganizować odrębne zajęcia dotyczące seksualności i rozwoju psychoseksualnego człowieka w formie regularnego przedmiotu, uwzględnionego w planie zajęć (60%). Dalsze 18% jest zdania, że zajęcia mogłyby mieć formę kilkudniowego kursu. Za zajęciami zblokowanymi było 10% badanych osiemnastolatków.

Szukając optymalnego sposobu zorganizowania takich zajęć nie konieczne jednak trzeba odwoływać się do jakiegokolwiek jednolitej formuły. To raczej kwestia do ustalenia poziomie szkoły. Różnorodność form prowadzenia zajęć mogłaby zwiększyć ich oddziaływanie.

7.3. Preferencje co do prowadzącego zajęcia

Ponad połowa badanych osiemnastolatków jest zdania, że przedmiot dotyczący rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka najlepiej prowadziłby specjalista spoza szkoły, na przykład psycholog, lekarz, edukator seksualny (54%). Jednak dla blisko ¼ osiemnastolatków twierdzi, że taką osobą powinien być nauczyciel, z czego 14% respondentów uważa, że może to być nauczyciel uczący uczestników zajęć także innego przedmiotu, a tylko 10% badanych woli, żeby uczył ich tylko tego przedmiotu. Psychologa lub pedagoga szkolnego wskazało 14% respondentów. W sumie, więc 38% osiemnastolatków wskazało osobę ze szkoły jako potencjalnie najlepiej prowadzącą przedmiot dotyczący seksualności i rozwoju seksualnego człowieka w szkole.

W praktyce jednak to, jaka osoba może najlepiej poprowadzić zajęcia, wynika przede wszystkim z możliwości danej szkoły. Przypomnijmy też za rozdziałem 4, że młodzież uczęszczająca na zajęcia WDŻ ma dobre zdanie o przygotowaniu nauczycieli do tych zajęć. Z opinii osiemnastolatków wynika także, że obecność specjalistów spoza szkoły na wybranych zajęciach może podnosić atrakcyjność zajęć prowadzonych przez nauczyciela. Jeśli szkoła chce zwiększyć uczestnictwo w takich zajęciach, warto brać pod uwagę punkt widzenia samej młodzieży.

7.4. Podział na płeć

Zdaniem ponad połowy osiemnastolatków niektóre zajęcia dotyczące rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka w szkole powinny być prowadzone w grupach z podziałem na płeć (51%). Jednocześnie w opinii nieco ponad 1/5 osiemnastolatków wszystkie zajęcia o tej tematyce powinny być prowadzone w grupach z podziałem na płeć (21%). Jednak podobny odsetek młodych dorosłych ma odmienne zdanie twierdząc, że wszystkie zajęcia powinny być prowadzone łącznie dla dziewcząt i chłopców (23%).

Widać ponownie, że optymalne rozwiązanie, co najmniej na etapie szkoły ponadgimnazjalnej, jest do pewnego stopnia kwestią do wydyskutowania z młodymi ludźmi. Podmiotowe ich potraktowanie w kształtowaniu takich rozwiązań z pewnością zwiększy ich zaangażowanie. Z komponentów jakościowych badania i doświadczeń ekspertów wiadomo także, że gdy przychodzi do zastanowienia nad sposobem prowadzenia zajęć obie płcie chcą wzajemnie wiedzieć o sobie jak najwięcej, niekiedy jednak okazuje się, że pierwszy krok w dyskusjach na niektóre tematy łatwiej zrobić w gronie jednej płci, przy czym dla dziewcząt osobą prowadzącą powinna być raczej kobieta, a dla chłopców płeć prowadzącego na ogół nie ma takiego znaczenia. Później jednak trzeba wrócić do dyskusji w gronie uczestników obojga płci.

7.5. Zajęcia – obowiązkowe czy nie

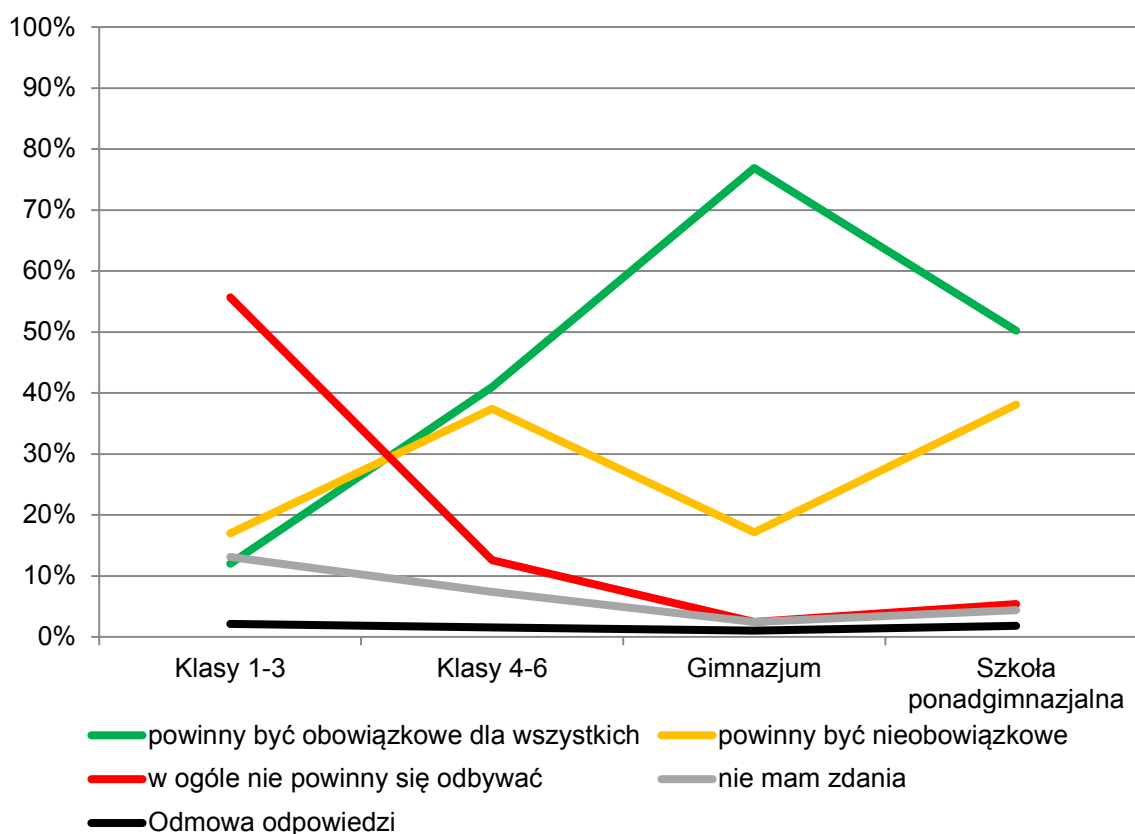
Blisko 4/5 osiemnastolatków jest zdania, że zajęcia dotyczące rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka w gimnazjum powinny być obowiązkowe dla wszystkich (Wykres 7.2.).

Co ciekawe, ponad połowa młodych dorosłych jest zdania, że tego typu zajęcia w ogóle nie powinny odbywać się w klasach 1-3 szkoły podstawowej.

Blisko 2/5 osiemnastolatków uważa, że w klasach 4-6 szkoły podstawowej i w szkole ponadgimnazjalnej zajęcia powinny być nieobowiązkowe. Drugie tyle, a nawet więcej, jest przeciwnego zdania, że i na tych etapach zajęcia powinny być obowiązkowe.

Osiemnastolatkowie, podobnie zresztą jak pokolenie rodziców dzieci w wieku szkolnym, są przekonani, że począwszy od drugiej połowy szkoły podstawowej, a skończywszy na ostatnim etapie edukacyjnym, potrzebne są zajęcia dotyczące seksualności człowieka. Widać też, że na etapie gimnazjum jest to ich zdaniem nieodzowne, co nie musi jednak automatycznie przybrać formy zajęć obowiązkowych. Jak widać z wyników przedstawionych w rozdziale 4, w gimnazjum uczestnictwo w zajęciach jest stosunkowo najmniejszym problemem, a zmiana formuły na zajęcia obowiązkowe mogłaby okazać się fałszywym tropem, sprzyjając narastaniu niechęci do tych zajęć zarówno wśród uczniów jak i wśród nauczycieli. Przywołując też inne dane z rozdziału 4, warto natomiast przebadania dokładniej, dlaczego aż 10% rocznika stwierdziło, że w ich gimnazjum nie odbywały się zajęcia WDŻ. Przypomnijmy także, że tych którzy mieli możliwość chodzenia w gimnazjum na WDŻ, ale z niej nie korzystali było niewiele, bo mniej niż 3% całego rocznika, natomiast 12% rocznika uczestniczyła w mniej niż połowie zajęć WDŻ. Pozostali jednak w większości byli zadowoleni z tych zajęć, z tym że około jednej trzeciej stwierdziło, że tematy poruszane na zajęciach nie odpowiadały ich potrzebom. Warto więc pomyśleć o rozwiązaniach, które przyciągną takie osoby bez formalnego nakazu uczestnictwa.

Wykres 7.2. Pytanie: 17a. A czy uważasz, że odrębne zajęcia dotyczące rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka w szkole powinny być obowiązkowe, powinny być nieobowiązkowe, w ogóle nie powinny się odbywać - opinie osiemnastolatków

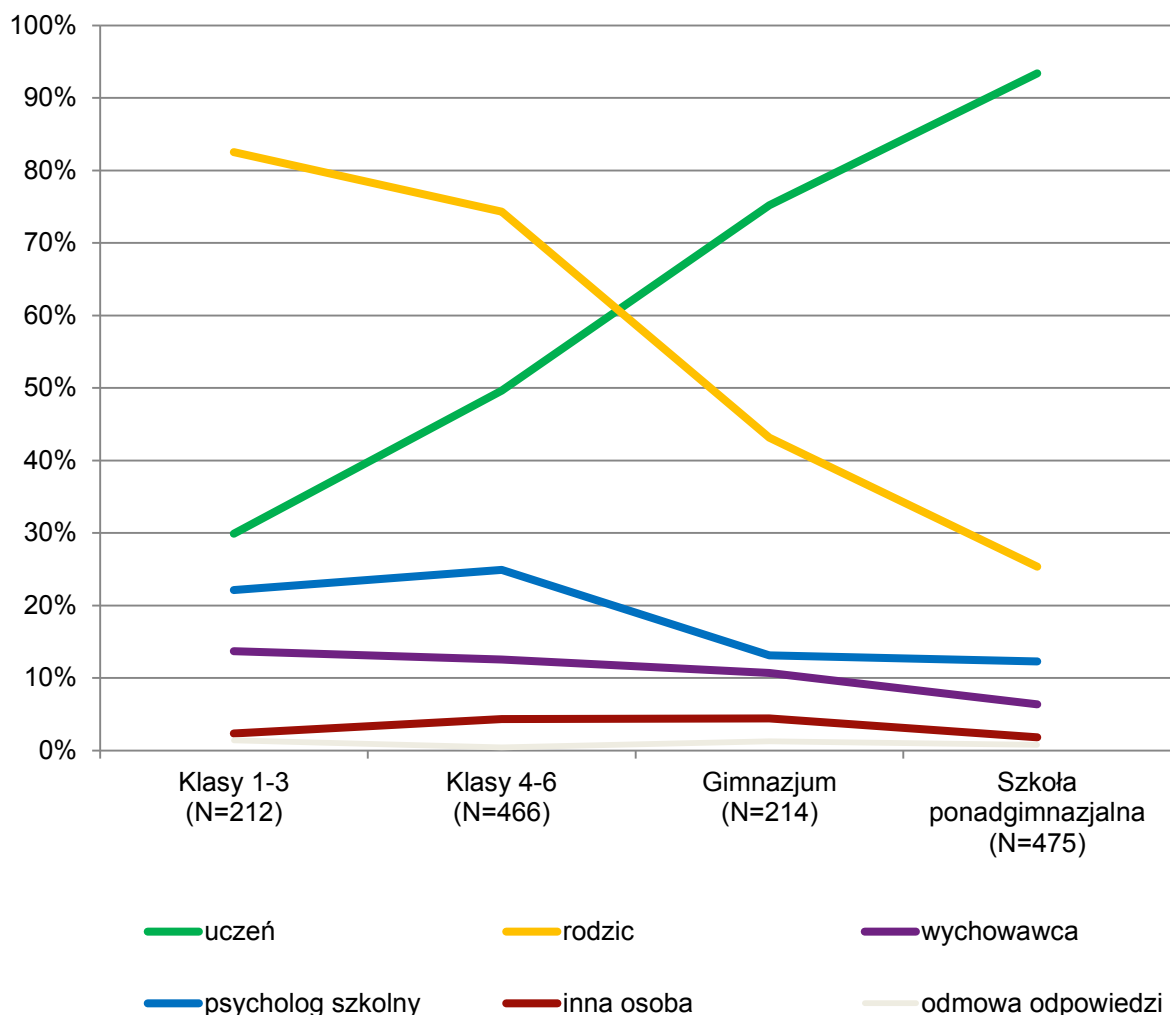


Podstawa: osiemnastolatkowie (N=1246)

7.6. Kto ma decydować o udziale w zajęciach

Ponad 90% tych osiemnastolatków, którzy są zdania, że zajęcia dotyczące rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka powinny być nieobowiązkowe, jest zdania, że decyzja o uczestnictwie w zajęciach w szkole ponadgimnazjalnej powinna należeć do samych uczniów (Wykres 7.3.). Jednocześnie ponad 80% młodych dorosłych twierdzi, że tego typu decyzja w klasach 4-6 szkoły podstawowej powinna zależeć od rodziców uczniów. Warto zauważyć, że co piąty osiemnastolatek jest zdania, że na wczesnych etapach edukacyjnych to psycholog szkolny powinien mieć udział w podejmowaniu decyzji, czy uczeń powinien brać udział w tego typu zajęciach odbywających się w szkole. Jest to kolejny sygnał, że w odczuciu młodych dorosłych zajęcia dotyczące seksualności nie są kwestią wyłącznie jednego przedmiotu, ale też innych nauczycieli i pedagogów i szerzej, szkoły.

Wykres 7.3. Pytanie: 17b. Od kogo powinna zależeć decyzja o uczestnictwie w takich zajęciach? – opinie osiemnastolatków



Podstawa: młodzi dorośli, którzy w pytaniu 17a odpowiedzieli „powinny być nieobowiązkowe”.

8. Kiedy i o czym rozmawiać w szkole?

Badanych rodziców dzieci w wieku 6-17 lat i osiemnastolatków zapytaliśmy o tematy, które ich zdaniem powinny być poruszane w szkole na zajęciach dotyczących rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka. Została im przedstawiona lista 31 zagadnień – poczynawszy od spraw związanych ze zmianami biologicznym i emocjonalnymi okresu dojrzewania, poprzez budowę ciała i higienę, kwestię relacji, intymności, wartości związków i wierności, a także tematy związane z ryzykownymi zachowaniami seksualnymi i zagrożeniami związanymi z intymną sferą życia. Jednocześnie poproszono respondentów o zaznaczenie przy każdym temacie, czy powinien być poruszany w szkole, a jeśli tak, to kiedy najwcześniej.

Jak pisaliśmy we wstępie do raportu, lista 31 tematów została przygotowana na podstawie informacji pochodzących z komponentów jakościowych badania, rozmów z ekspertami, a także treści zawartych w podstawie programowej. Konstruuując ją, autorzy kwestionariusza starali się uwzględnić omawianą problematykę jak najszerzej, by dać badanym możliwość wypowiedzenia się w wielu obszarach. Stąd w treści tych pytań pojawiają się zarówno obszary wskazane przez ekspertów zajmujących się na co dzień profilaktyką i promocją zdrowia jak również przez młodzież, która brała udział w pogłębionych wywiadach. Ważnym źródłem informacji co do problemów i obszarów jakie powinny być poruszane na zajęciach w szkole były debaty deliberatywne przeprowadzone z rodzicami i nauczycielami (komponent jakościowy badania). Na ostateczny kształt pytań wpływ miały również prace ekspertów z zakresu dydaktyki przedmiotów przyrodniczych i ich analizy dotyczące treści zawartych w programach nauczania dla szkół podstawowych (etap II) gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Przypomnijmy też, że ta sama lista 31 tematów wystąpiła także w jednej z wcześniejszych części ankiety i posłużyła do zapytania rodziców o zakres rozmów z dzieckiem w domu, zaś osiemnastolatków o tematy, o których dotychczas słyszeli na jakichkolwiek zajęciach szkolnych przez cały okres swojej nauki w szkole. Wyniki tych części badania zostały przedstawione w rozdziale 2. Tym razem, w kontekście pytań o „idealny program edukacji w zakresie rozwoju psychoseksualnego i seksualności”, obie grupy respondentów zapytaliśmy czy i od kiedy najwcześniej dany temat powinien być poruszany w szkole.

Zarówno rodzice jak i osiemnastolatkowie odpowiadali na pytanie, które było sformułowane w następujący sposób: *Niektórzy ludzie sądzą, że w szkole nie powinno się poruszać pewnych tematów. Inni uważają, że o wielu kwestiach powinno się rozmawiać na lekcjach od najmłodszych lat. Poniżej pojawiać się będą różne tematy. Przy każdym prosimy o zaznaczenie, czy powinien być poruszany w szkole, a jeśli tak, to kiedy najwcześniej* (podkreślenie oryginalne w tekście ankiety).

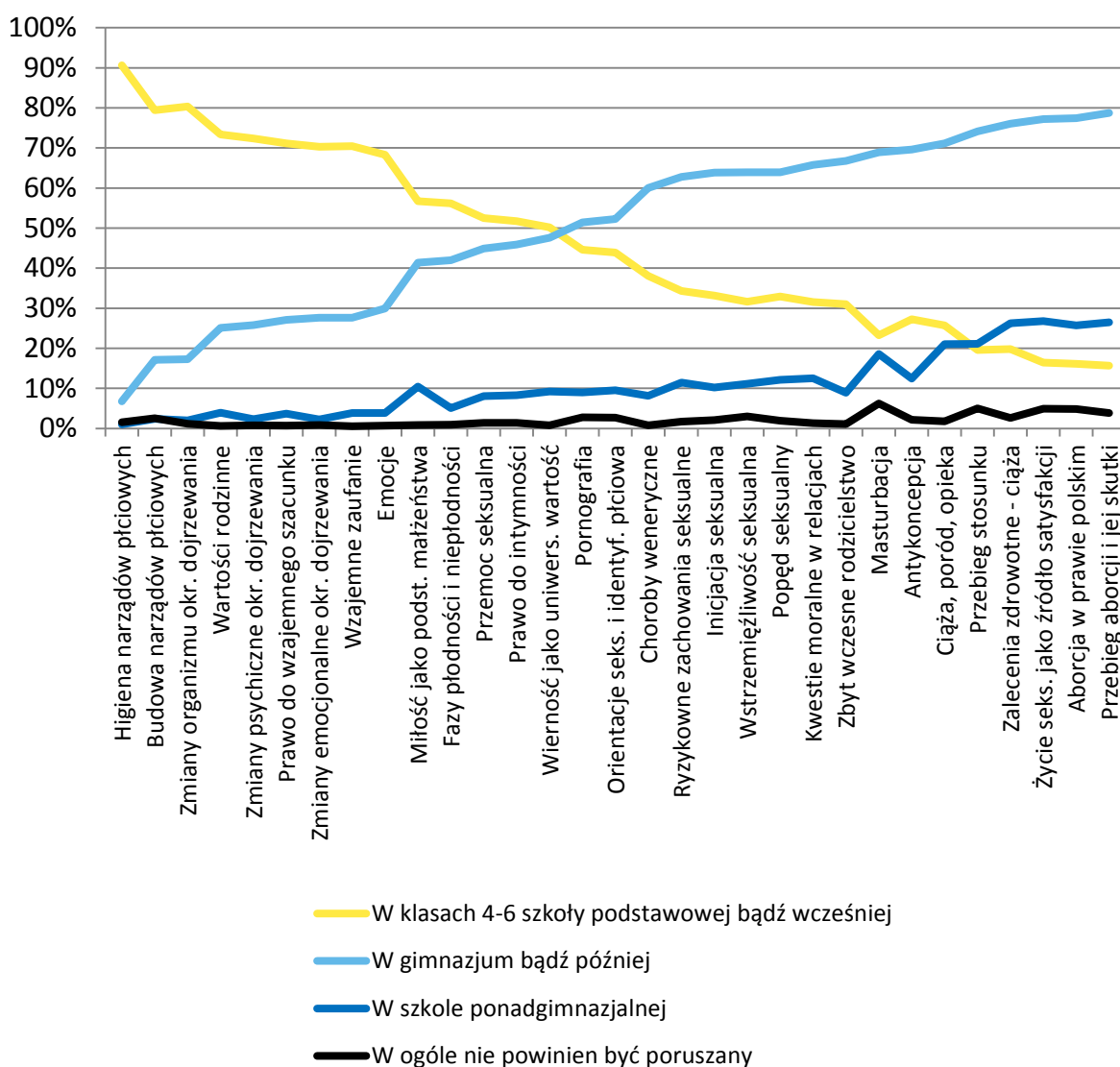
Skala odpowiedzi zawierała następujące pozycje: (1) W ogóle nie powinien być poruszany w przedszkolu ani w szkole; (2) W przedszkolu; (3) W klasach 1-3 szkoły podstawowej; (4) W klasach 4-6 szkoły podstawowej; (5) W gimnazjum; (6) W szkole ponadgimnazjalnej.

Z wypowiedzi rodziców dzieci w wieku szkolnym wynika, że są oni otwarci na wszelkie tematy dotyczące rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka, pod warunkiem zachowania adekwatności poruszanych tematów w stosunku do wieku dziecka. Bardzo niewielki odsetek rodziców, maksymalnie 6% przy temacie zajęć dotyczącym masturbacji, co pokazuje czarna linia na Wykresie 8.1, twierdził, że dany temat nie powinien być poruszony w szkole. Tymczasem 85% badanych

rodziców nie wskazało żadnego spośród wymienionych 31 tematów jako takiego, który nie powinien być poruszany w szkole. Kolejne 10% wskazało tylko jeden, dwa lub trzy takie tematy. Oznacza to, że zdecydowana większość rodziców jednoznacznie oczekuje od szkoły omawiania zagadnień związanych z rozwojem psychoseksualnym i seksualnością człowieka.

Jeśli zatem tematy te mają być poruszane w szkole to pojawia się pytanie, kiedy jest na to najbardziej właściwy moment. Wykres 8.1. pokazuje odsetki rodziców, którzy uważają, że dany temat najlepiej omawiać na zajęciach poczynawszy od danego etapu edukacyjnego. Lista 31 tematów uszeregowana jest na nim w taki sposób, że od lewej strony wykresu pojawiają się tematy, o których zdaniem rodziców należy rozmawiać z dzieckiem najwcześniej.

Wykres 8.1. Pytanie 18: Niektórzy ludzie sądzą, że w szkole nie powinno się poruszać pewnych tematów. Inni uważają, że o wielu kwestiach powinno się rozmawiać na lekcjach od najmłodszych lat. Poniżej pojawiać się będą różne tematy. Przy każdym prosimy o zaznaczenie, czy powinien być poruszany w szkole, a jeśli tak, to kiedy najwcześniej.



Podstawa: rodzice dzieci w wieku 6-17 lat (N=2526)

Jak wynika z wykresu, według rodziców zdecydowanie najlepsze dla większości tematów są dwa etapy edukacyjne: szkoła podstawowa klasy 4-6 oraz gimnazjum. Pewną grupę tematów, takich jak przebieg stosunku seksualnego, zagadnienia związane z ciążą i porodem czy kwestie aborcji, spora część rodziców wskazywała jako te, które powinny być poruszone dopiero w szkole ponadgimnazjalnej (od 20% do 30% respondentów). Jednak większość rodziców optuje za podjęciem ich wcześniej.

Na ogół rodzice wyraźnie oddzielają tematy, które powinny pojawić się wcześniej (klasy 4-6), takie jak rozwój biologiczny, zamiany rozwojowe (biologiczne, psychologiczne), ale też emocje i relacje, od tematów związanych z ciążą, zapobieganiem ciąży, zachowaniem seksualnym, popędem, wstrzemięźliwością, które powinny pojawić się na etapie gimnazjum.

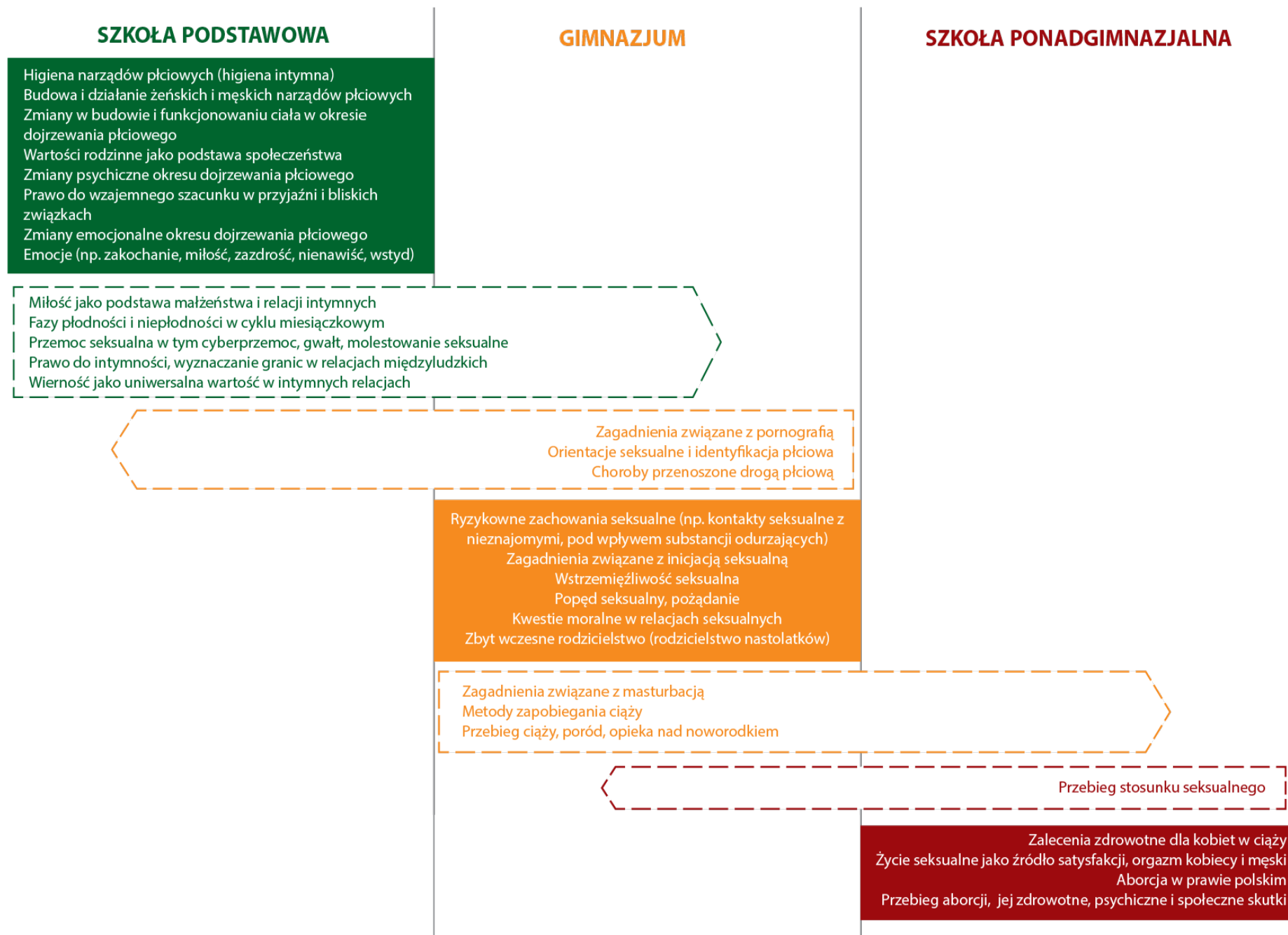
W przypadku niektórych tematów opinie rodziców rozdzielają się niemal po równo między drugi i trzeci etap edukacyjny. Przykładowo, zagadnienia związane z pornografią dla jednych powinny być podjęte nie później niż w klasach 4-6 szkoły podstawowej, dla innych w gimnazjum. Gdy się jednak bliżej przyjrzyć wynikom widać, że za podjęciem kwestii pornografii już w klasach 4-6 optowali najliczniej rodzice dzieci właśnie w klasach 4-6, zaś za podjęciem tej tematyki w gimnazjum – rodzice gimnazjalistów. Innymi słowy, i jedni i drudzy uznali, że jest to temat ważny dla ich dziecka, przy czym być może ci drudzy nie mieliby nic przeciwko podjęciu go także w klasach 4-6 szkoły podstawowej, tyle że zależałoby im, żeby pojawił się on także w gimnazjum, bo jest w nim akurat ich dziecko.

Podobnie w kwestiach związanych z okresem dojrzewania, można zaobserwować, że rodzicom zależy, by począwszy od klas 4-6 pojawiały się one na każdym etapie – odsetki rodziców zaznaczających gimnazjum lub szkołę ponadgimnazjalną były wyższe dla tych, których dzieci były odpowiednio w gimnazjum lub szkole ponadgimnazjalnej.

Można więc przypuszczać, iż pomimo że w ankiecie proszono o zaznaczenie kiedy najwcześniej podjąć dany temat, co przecież nie wyklucza omawiania go również później, część rodziców odpowiadając myślała głównie o własnym dziecku i jeśli uznała dany temat za stosowny dla własnego dziecka zaznaczała taką szkołę, w której aktualnie uczyło się dziecko. Tego rodzaju zależność można zaobserwować w zebranych wynikach. Prawdopodobnie powoduje ona lekkie zawyżenie odsetków dotyczących trzeciego i czwartego etapu edukacyjnego.

Generalnie, spośród rodziców uczestniczących w badaniu, na ogół matki optowały trochę częściej niż ojcowie za wcześniejszym podejmowaniem w szkole tematów dotyczących rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka. Zatem rodzice dzieci w wieku 6-17 lat wskazali, jaka jest ich zdaniem możliwa sekwencja tematów na kolejnych etapach edukacyjnych. Na rysunku 8.1. przedstawiono listę analizowanych tematów wraz z informacją, kiedy według rodziców powinny się one pojawić na zajęciach szkolnych. Warto zwrócić uwagę, iż co do części tematów większość rodziców była zgodna, na jakim etapie włączyć je do zajęć (tematy te zaznaczono prostokątnymi blokami na rysunku). Są również takie grupy tematów, które według opinii jednych rodziców powinny być poruszane na wcześniejszym, a według innych – na późniejszym etapie edukacyjnym, np. w gimnazjum lub szkole ponadgimnazjalnej (strzałki zaznaczone przerywaną linią na rysunku). Jak widać, co do szeregu tematów wśród zbadanych rodziców panował konsensus, na jakim etapie powinny się one pojawiać. Niektóre tematy jak np. miłość, jako podstawa małżeństwa i relacji był wskazywane jako odpowiednie przede wszystkim dla uczniów ze szkoły podstawowej, a ewentualnie dla gimnazjum (strzałka skierowana w prawą stronę). Inne jak np. zagadnienia dotyczące chorób przenoszonych drogą płciową wskazywane były jako odpowiednie głównie dla gimnazjum, choć mogłyby się pojawić również w szkole podstawowej (strzałka skierowana w lewą stronę).

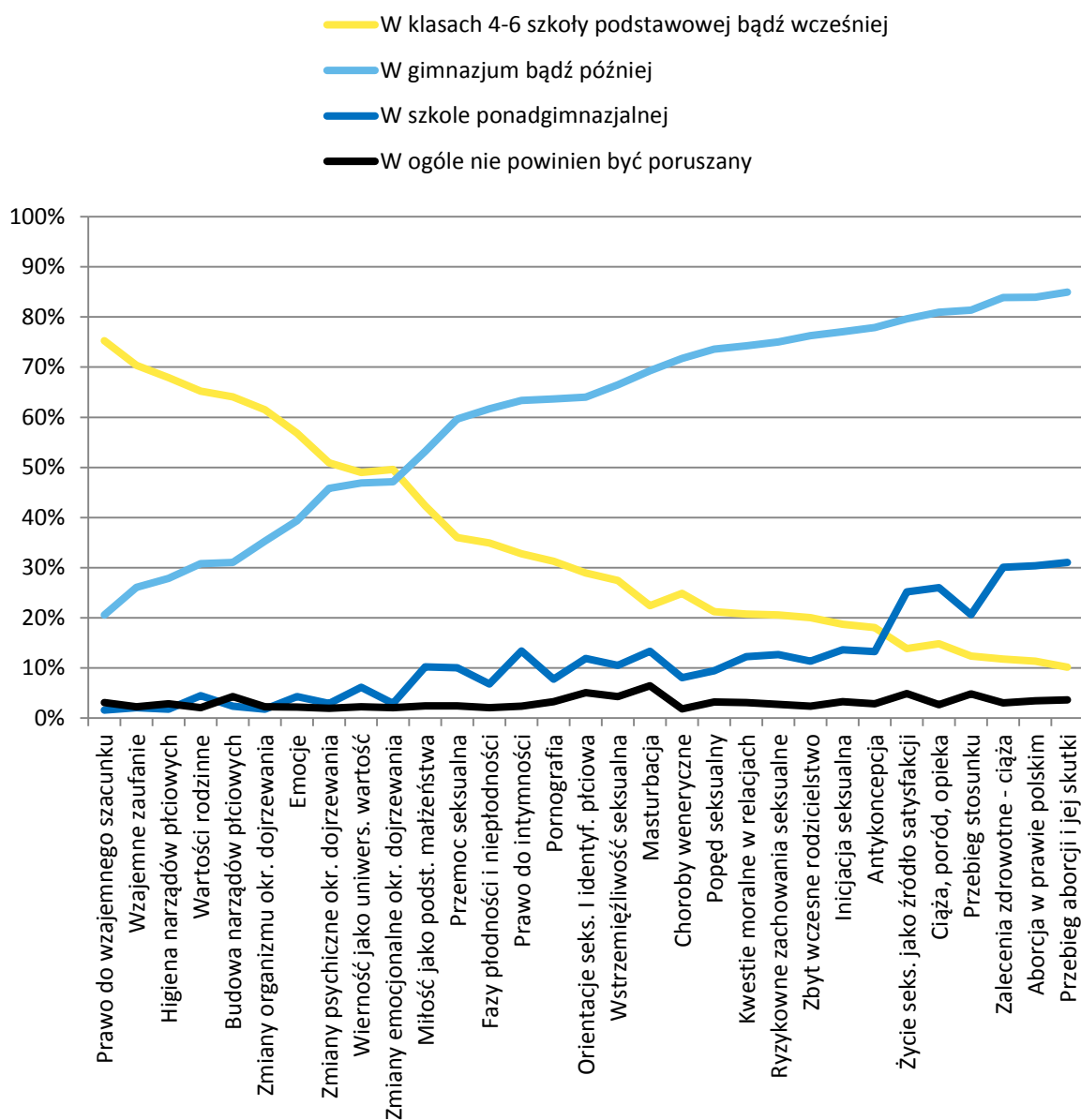
Rysunek 8.1. Tematy zajęć szkolnych w podziale na trzy etapy edukacyjne według opinii rodziców.



Z przedstawionych analizy wyłania się obraz bardzo wyważonego i zgodnego z potrzebami rozwojowymi dzieci programu. Nie można jednak zapominać, że dobór szczegółowych treści, zamierzone cele, a także sposoby podejmowania wszystkich omawianych tutaj tematów podczas zajęć szkolnych powinny być dostosowane do potrzeb konkretnych uczniów, ich poziomu gotowości na przyjęcie danych treści, dotychczasowych doświadczeń wychowawczych związanych z pracą nauczyciela z daną grupą uczniów. Omawiana ankieta nie podejmowała ani sposobów realizacji danego tematu w szkole, ani szczegółowych treści w nim zawartych, bo też wymagałoby to zupełnie innego podejścia badawczego, co zasługuje na odrębne badanie. Powtórzmy jednak ważny wniosek wynikający z uzyskanych opinii rodziców. Rodzice dzieci w wieku szkolnym są otwarci na wszelkie tematy dotyczące rozwoju psychoseksualnego i seksualności człowieka jako temat zajęć w szkole, pod warunkiem zachowania adekwatności poruszanych tematów do wieku dziecka. Istnieje zgoda rodziców, co do tego, że tematy związane z rozwojem psychoseksualnym są istotne i że powinny być poruszane w szkole. Nie ma takiego tematu, spośród 31 wskazanych, który zostałby uznany za temat zarezerwowany wyłącznie dla rodziny i nie mógł być poruszany w szkole.

W kolejnym kroku poddano analizie odpowiedzi badanych młodych dorosłych. Wykres 8.2. przedstawia ich odpowiedzi na to samo pytanie o tematy zajęć związane z rozwojem psychoseksualnym człowieka. Wyniki uzyskane na próbie młodych dorosłych są silnie zbliżone do zaobserwowanych w grupie rodziców. Wśród młodych dorosłych również można zaobserwować niemal zupełny brak wskazań na tematy, które nigdy nie powinny być poruszane na zajęciach szkolnych. Można zatem przyjąć, że w opinii badanych wszystkie zaproponowane tematy powinny być omawiane na zajęciach szkolnych.

Wykres 8.2. Pytanie 18: Niektórzy ludzie sądzą, że w szkole nie powinno się poruszać pewnych tematów. Inni uważają, że o wielu kwestiach powinno się rozmawiać na lekcjach od najmłodszych lat. Poniżej pojawiać się będą różne tematy. Przy każdym prosimy o zaznaczenie, czy powinien być poruszany w szkole, a jeśli tak, to kiedy najwcześniej.



Podstawa: młodzi dorośli (N=1246)

W opinii młodych dorosłych tematy, które powinny być poruszane na zajęciach szkolnych najwcześniej (klasy 4-6 lub nawet wcześniej) to głównie tematy związane z relacjami: prawo do wzajemnego szacunku, wzajemne zaufanie, wartości rodzinne i wierność. Również wcześniej powinny zostać poruszone tematy istotne ze względu na proces dojrzewania – higiena, budowa ciała oraz wszelkie zmiany zachodzące podczas dojrzewania: emocjonalne, fizyczne i psychiczne. Młodzi dorośli określając tematy, które powinny raczej pojawić się w gimnazjum lub później, wskazują m.in.

masturbację, pornografię, kwestię przemocy i chorób przenoszonych drogą płciową oraz kwestię wstrzemięźliwości czy inicjacji seksualnej. Możliwie późno (w gimnazjum lub w szkołach ponadgimnazjalnych) powinny być ich zdaniem realizowane tematy związane z aborcją, ciążą, porodem czy życiem seksualnym.

Można zaobserwować, że wskazania młodych dorosłych pozwalają na ułożenie omawianych tematów w logiczną i spójną sekwencję. Mimo, iż trudno od tak młodych osób oczekiwać konstruowania podstaw programowych – to warto zauważyć, że prezentowane przez grupę badanych spojrzenie na edukację psychoseksualną niewiele odbiega od ocen ekspertów. Sekwencja ta rozpoczyna się od problematyki budowania prawidłowych postaw (szacunek, zaufanie, wierność), przez kluczowe dla danego wieku informacje (dojrzewanie, higiena) po informacje przeznaczone dla dorosłych podejmujących życie seksualne i planujących prokreację (ciąża i poród). Program taki wydaje się spójny i zgodny z rozwojowymi potrzebami dzieci i młodzieży, tylko w kilku punktach odbiegając od zadania ekspertów (np. eksperci proponują wcześniejsze wprowadzenie kwestii prawa do intymności i związanej z nim umiejętności stawiania granic)

Zestawienie opinii rodziców z opiniami młodych dorosłych (Wykresy 8.1, 8.2) przedstawia bardzo ciekawą obserwację, nieomal każdy ze wskazanych 31 tematów w opinii młodych dorosłych powinien być realizowany później niż w opinii rodziców. Młodzi dorośli systematycznie w większej części niż rodzice wskazywali kolejny etap edukacyjny jako ten najwłaściwszy do wprowadzania danego tematu. Istotnym wyjątkiem są tutaj trzy obszary – prawo do wzajemnego szacunku, budowanie wzajemnego zaufania oraz wierność, jako uniwersalna wartość. Te trzy tematy młodzi dorośli życzyliby sobie wprowadzić do programu nauczania jak najwcześniej. Może to wskazywać na potrzebę, jaką wyrazili młodzi ludzie podczas odpowiadania na to pytanie. Potrzeba ta dotyczy działań wychowawczych związanych z budowaniem pozytywnego klimatu w klasach i szkołach, który przyczyniałby się do możliwości otwartego dyskusowania o własnych wartościach, zmieniających się potrzebach i wyborach, jakich dokonują młodzi ludzie.

9. Podsumowanie – sprawy do dyskusji

Badanie pokazuje punkt widzenia rodziców na sprawy związane z rozwojem psychoseksualnym i seksualnością oraz potrzeby edukacji adresowanej do młodych ludzi w tym zakresie. Perspektywa rodziców była dotychczas rzadko uwzględniana w badaniach, tymczasem to właśnie ich relacje z dziećmi mają główny wpływ na rozwój dziecka. Pokazujemy także perspektywę młodych ludzi, u progu wchodzenia w dorosłość, którzy patrzą zarówno na relacje w domu, jak i relacje w szkole, konstruując w kręgach rówieśniczych swoje wyobrażenia o seksualności człowieka. Z tej perspektywy mówimy także o szkole, w której od szesnastu lat prowadzony jest przedmiot Wychowanie do życia w rodzinie (wdż). Jest on generalnie pozytywnie odbierany przez młodych ludzi, ale jak się okazuje, nie obejmuje sporej części młodzieży. Zarówno w szkole, jak i w domu młodzi ludzie potrzebują przede wszystkim rozmów na tematy, które są dla nich ważne. Zajęcia wychowania do życia w rodzinie dają taką możliwość i za to młodzież ceni sobie ten przedmiot. Nasze badanie, pokazując oczekiwania rodziców i młodych ludzi, jak się okazuje w wielu miejscach zadziwiająco zbieżne, stanowi przesłankę do dalszego ewoluowania zaangażowania szkoły, a przede wszystkim pokazują potrzebę wzmocnienia relacji między szkołą i rodzicami. Stanowią też argument na rzecz budowania trwałego konsensu w sprawach edukacji dotyczącej rozwoju psychoseksualnego dzieci i młodzieży, zarówno formalnej jak i nieformalnej. Odbывается się ona i w szkole, i w domu. Rodzice przedstawili w badaniach swoje niemałe potrzeby. Pytanie jak im sprostać jest ważną i niełatwą w realizacji sprawą.

Wyniki badania układają się spójny obraz.

Rozmowy o dorastaniu, tematy dostosowane do wieku dziecka

Nie – o czym mówić, ale kiedy – to główny dylemat rodziców. Rodzice i młodzi dorośli są zgodni: tematy związane z rozwojem psychoseksualnym są istotne. Młodzi chcą o nich rozmawiać na zajęciach w szkole. Rodzice sygnalizują potrzebę rozbudowania swoich kompetencji rodzicielskich.

Badanie poprzedzone było dwoma komponentami jakościowymi. Dzięki temu m.in. sporządzono listę 31 tematów, co do których zgada się ogół rodziców i ogół uczniów u progu dorosłości.

Już w badaniu jakościowym widać było, że rodzice są za edukacją dzieci w sprawach rozwoju psychoseksualnego, a ich główny dylemat dotyczy określenia wieku, w którym warto poruszyć dane tematy. W badaniu ilościowym potwierdziliśmy, że 50% badanych rodziców obawia się, by tematów z obszaru seksualności człowieka nie poruszać zbyt wcześnie. Rodzice bardziej liberalni odczuwają to nieco rzadziej (45%) niż rodzice bardziej tradycyjni (55%), ale prawdziwa przyczyna tkwi w czym innym – niezależnie od światopoglądu blisko połowa rodziców (45%) przyznaje, że nie wie, ile dziecko w danym wieku powinno wiedzieć, ponad 1/3 – że nie ma też wystarczającej wiedzy na temat rozwoju psychoseksualnego, 44% dostrzega skrępowanie dziecka i nie wie jak sobie z tym poradzić. Obawy biorą się z niewiedzy lub braku umiejętności rozmawiania z dziećmi o seksualności. W indywidualnych wywiadach w ramach komponentu jakościowego rodzice chętnie odwoływali się do własnego dzieciństwa, podkreślając brak wzorców na których mogliby się oprzeć. Rozumiejąc, jak ważne są rozmowy z dziećmi, zdecydowana większość chciałaby dowiedzieć się więcej o: budowaniu życzliwych relacji z dzieckiem (84%), rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych (79%), używkach i uzależnieniach (80%), zagrożeniach w sieci (78%), także o tym jak rozmawiać z dzieckiem o seksualności (81%). Upatrują takich rad w szkole.

Badanych, zarówno rodziców, jak i młodych dorosłych, pytano czy i kiedy w szkole powinny być poruszane poszczególne tematy. Dla zdecydowanej większości nie ma tematów z góry wykluczonych przez rodziców.

Odpowiedzi młodych dorosłych są bardzo podobne do odpowiedzi rodziców. W ich ocenie edukacja dotycząca rozwoju psychoseksualnego i seksualności powinna rozpoczynać się w klasach 4-6 od rozmów o prawie do wzajemnego szacunku, wzajemnym zaufaniu, wartościach rodzinnych i wierności jako wartości uniwersalnej. Również wcześniej powinny zostać poruszone tematy istotne ze względu na proces dojrzewania – higiena, budowa ciała oraz wszelkie zmiany zachodzące podczas dojrzewania: emocjonalne, fizyczne i psychiczne. W gimnazjum powinny pojawić się takie tematy jak m.in. masturbacja, pornografia, kwestie przemocy i chorób przenoszonych drogą płciową oraz temat wstrzemięźliwości czy inicjacji seksualnej. Możliwie późno (w gimnazjum lub w szkołach ponadgimnazjalnych) powinny być ich zdaniem realizowane tematy związane z aborcją, ciążą, porodem czy życiem seksualnym.

O tym się mówi w domu

W domu rozmawia się na tematy związane z higieną narządów płciowych, ale także ze sferą wartości – rodzinnych, zaufania, szacunku wobec drugiej osoby. Im starsze dzieci, tym częściej w domu rozmawia się na tematy związane z seksualnością. Jednak 1/5 rodziców w ogóle nie prowadzi z dziećmi rozmów na temat seksualności człowieka – w tym 33% rodziców najmłodszych dzieci. Od 50 do 83% rodziców nie rozmawia z dziećmi na tak zwane trudne tematy, czyli o masturbacji, traktowaniu życia seksualnego jako źródła satysfakcji, przebiegu stosunku, czy aborcji.

Na tematy związane z seksualnością człowieka 18-latkowie rozmawiali przede wszystkim ze swoimi matkami (74%). Matki rozmawiają zarówno z córkami, jak i z synami, choć częściej z dziewczętami. Ojcowie z kolei rozmawiają przede wszystkim z synami – 58% chłopców wskazało ojca i tylko 13% dziewcząt. W sumie co trzecie z 18-latków rozmawiało o tym z ojcem. Co ważne, rodzice rozmawiają częściej z córkami niż z synami. Dorastający chłopcy są bardziej niż dziewczęta pozostawieni samym sobie.

Jak nie w domu, to w szkole

Na zajęciach szkolnych rozmawia się o wszystkim. Najczęściej o budowie narządów płciowych, okresie dojrzewania, chorobach przenoszonych drogą płciową, czy antykoncepcji. Obok tych tematów powszechne są tematy dotyczące sfery wartości – w tym zaufania, wartości rodzinnych, a także dotyczące emocjonalności. Szkoła, jak wskazują 18-latkowie, nie boi się tak zwanych trudnych tematów. Częściej niż w domu mówi się na nich o przebiegu stosunku seksualnego, życiu seksualnym, ciąży, masturbacji i aborcji.

Zajęcia z wychowania do życia w rodzinie są bardziej dostępne w gimnazjum niż na wcześniejszym i późniejszym etapie. Niemal 60% osiemnastolatków odpowiedziało, że zajęcia WDŻ były organizowane w ich szkole podstawowej, podobnie – że w szkole ponadgimnazjalnej, natomiast w gimnazjum – 90%, ale jedynie połowa badanych deklaruje, że odbywały się one w każdej klasie.

Wyraża większość tych, co chodzą, ma dobrą opinię o zajęciach WDŻ, 62% w gimnazjum i 71% w szkołach ponadgimnazjalnych. Młodych ludzi skłania do tego m.in. otwartość nauczycieli WDŻ na pytania uczniów, możliwość swobodnego wyrażania swoich myśli i odczuć. Trzy czwarte zgadza się ze stwierdzeniem, że informacje przekazywane na zajęciach były przydatne, a prowadzący je

nauczyciel zaangażowany i dobrze przygotowany. Jednocześnie ponad jedna trzecia stwierdza, że zajęcia nie odpowiadały ich potrzebom lub były prowadzone w nudny sposób.

O ile ocena uczniów uczestniczących w zajęciach jest generalnie pozytywna, o tyle warto zastanowić się nad malejącym udziałem w nich po przejściu z gimnazjum do szkoły ponadgimnazjalnej (niezależnie od jej typu). Na etapie gimnazjum około 75% rocznika uczestniczy we wszystkich, prawie wszystkich lub co najmniej połowie zajęć WDŻ. Analogiczny wskaźnik dla szkół ponadgimnazjalnych spada do 35%. Warto więc zastanowić się jakie są potrzeby tych uczniów, a zwłaszcza co zaproponować młodzieży ponadgimnazjalnej.

W grupach rówieśniczych, od nauczyciela WDŻ i rodziców

Młodzi dorośli i rodzice są zgodni: koledzy, koleżanki i przyjaciele, a zatem rówieśnicy, nauczyciele wychowania do życia w rodzinie oraz rodzice to główne źródła wiedzy na temat rozwoju psychoseksualnego i seksualności, choć nie w tej samej kolejności. Rodzice przypisują większą rolę sobie, potem nauczycielowi, a najmniejszą rówieśnikom dziecka. Młodzi dorośli wymieniają rówieśników na pierwszym miejscu, potem nauczyciela WDŻ i rodziców. Filmy erotyczne lub pornograficzne wymieniło 29% respondentów, co daje ósme miejsce na liście źródeł, ale wśród osiemnastolatków było to 14%, a osiemnastolatków 44%. Wśród dziewcząt większe znaczenie mają pisma młodzieżowe, kobiece, czy poświęcone zdrowiu (51%), do których z kolei zagląda jedynie co piąty chłopak.

A jak wygląda ten zasób informacji? Wybrano wskaźnikowo kilka tematów, związanych z zapobieganiem ciąży, bezpieczeństwem zdrowotnym. Są to informacje obecne w podstawie programowej WDŻ wdz, ale także biologii. Przykładowe pytania, to określ, który narząd wytwarza komórki jajowe (prawidłowo odpowiedziało 72% kobiet i 59% mężczyzn), czy w którym narządzie powstają plemniki (odpowiednio 71% i 76%). Co trzecia kobieta i co czwarty mężczyzna uważają, że seks oralny jest całkowicie bezpieczny i że w ten sposób nie można zakazić się chorobami przenoszonymi drogą płciową. Jedyną metodą antykoncepcyjną o znanym większości młodych dorosłych mechanizmie działania jest prezerwatywa. Środki hormonalne przyjmowane są przez 17% tych młodych dorosłych, którzy podjęli już współżycie. Jednak tylko połowa deklarujących stosowanie środków hormonalnych przez siebie lub partnerkę podczas ostatniego stosunku seksualnego, potrafiła prawidłowo określić mechanizm ich działania. 60% 18-letnich kobiet nie wie, kiedy ma miejsce owulacja. Niepokojąco duży odsetek 18-latków uważa stosunek przerywany za całkowicie skuteczną metodę zapobiegania ciąży. Badani poradzili sobie natomiast z pytaniami, czy osoba zakażona chorobą przenoszoną drogą płciową może przez długi czas nie mieć objawów i zakażać innych i czy kobieta może zajść w ciążę już po pierwszym stosunku seksualnym.

Zauważyć należy, że 51% 18-latków (48% kobiet i 53% mężczyzn) deklaruje, że ma już za sobą pierwszy stosunek, 37% twierdzi, że nie odbyło stosunku seksualnego (41% kobiet i 33% mężczyzn), 12% nie zdecydowało się odpowiedzieć na to pytanie. Spośród 51%, którzy mają za sobą pierwszy stosunek, około 27% podejmuje współżycie nie rzadziej niż raz na miesiąc, kolejne 11% odbyło pierwszy stosunek seksualny, ale nie podjęło bardziej regularnego współżycia, dla kilku procent było to doświadczenie sporadyczne. Pozostali nie zdecydowali się doprecyzować jak dawno temu współżyli ostatni raz. Wiadomo także, że 5 procent osiemnastolatków odbyło pierwszy stosunek w wieku 15 lat lub wcześniej, 9% w wieku 16 lat, a 13 % w wieku 17 lat. Spośród tych, którzy podjęli współżycie, około 2/3 w ciągu ostatnich 12 miesięcy miało jednego partnera, 46% używa prezerwatyw, 11% nie stosuje żadnego zabezpieczenia przed zajściem w ciążę.

Co jeszcze może zrobić szkoła?

Wzmacniać dialog z rodzicami. Po pierwsze dotyczy to wskazywanej przez rodziców potrzeby podniesienia swoich umiejętności dobrego wypełniania roli rodziców. Jeśli szkoła może ich wzmocnić, to przede wszystkim poprzez rozszerzenie ich kompetencji wychowawczych w konkretnych sprawach: jak zadbać o dobre relacje z dziećmi, jak rozwiązywać konflikty i jak z dziećmi rozmawiać, także dostarczając informacji na temat używek i uzależnień, czy zagrożeń płynących z Internetu. Po drugie nawiązując dialog, na przykład przy okazji pierwszego w roku szkolnym zebrania rodziców, dotyczący zawartości i celów programu wychowania do życia w rodzinie, przedstawiając swoje zamiary, umożliwiając kontakt i rozmowę rodziców z nauczycielem tego przedmiotu. Ponadto ważna jest też rozmowa z uczniami o ich potrzebach. Zdecydowana większość osiemnastolatków, 87% uważa, że zajęcia takie powinny odbywać się w szkole. Młodzi chcą rozmawiać i cenią otwartość nauczycieli.

Bibliografia:

Beisert, M. (2012). *Seksualność w cyklu życia człowieka*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

CBOS (2014). *Konsumpcja substancji psychoaktywnych przez młodzież szkolną – Młodzież 2013*. Warszawa: CBOS.

http://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=673746

CBOS (2008). *Badanie w ramach trzech edycji kampanii na Rzecz Świadomego Rodzicielstwa „Kiedy 1+1=3”*. Warszawa: CBOS.

CBOS (2014). *Konsumpcja substancji psychoaktywnych przez młodzież szkolną – Młodzież 2013*. Warszawa: CBOS. Pobrane z http://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=673746

Currie, C., Samdal, O., Boyce, W. i Smith, R. (red.) (2001). *Health Behaviour in School-aged Children: a World Health Organization cross-national study (HBSC). Research protocol for the 2001/2002 survey*. Edinburgh, Child and Adolescent Health Research Unit, University of Edinburgh. Pobrane z <http://www.hbsc.org>. *Health Policy for Children and Adolescents*, 4. Pobrane z http://www.who.int/immunization/hpv/target/young_peoples_health_in_context_who_2011_2012.pdf

Fisher, T.D., Davis, C.M., Yarber, W.L., Davis, S.L. (2011). *Handbook of Sexuality-Related Measures*, 3rd Edition. London: Ruthledge.

Hawkins, D.J., Catalano, R.F., Miller, J.Y. (1992). Risk and Protective Factors for Alcohol and Other Drug Problems in Adolescence and Early Adulthood: Implications for substance abuse prevention. *Psychological Bulletin*, 112(1): 64-105.

HBSC, Health Behavior in School-aged Children study.

Hendrick, C., Hendrick, S.S., Reich, D.A. (2006). The Brief Sexual Attitudes Scale. *The Journal of Sex Research*, 43, 76-86.

Grzelak, S. (2006). *Profilaktyka ryzykownych zachowań seksualnych młodzieży. Aktualny stan badań na świecie i w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Inchley, J., Gugglberger, L. i Young, I. (2012). *From health to education: The journey towards health promoting school implementation in Scotland*. Routledge, London.

Izdebski, Z. (2004). *Młodzież o sobie, czyli doświadczenia polskich nastolatków*. TNS OBOP.

Izdebski, Z. (1992). *Seksualizm dzieci i młodzieży w Polsce*. Zielona Góra: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

Izdebski, Z. (2005). *Badania wykonane w ramach międzynarodowych badań realizowanych w 10 krajach rejonu Morza Bałtyckiego*.

Izdebski, Z. (2006). *Ryzykowna dekada. Seksualność Polaków w dobie HIV/AIDS. Studium Porównawcze 1997–2001–2005*. Zielona Góra.

Izdebski, Z. (2007). *Seksualność współczesnych nastolatków – diagnoza, zagrożenia, prewencja. Pediatria po Dyplomie*.

Izdebski, Z. (2012). *Seksualność Polaków na początku XXI wieku. Studium badawcze*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kirby, D. (1999). *Looking for Reasons Why. The Antecedents of adolescent sexual risk-taking, pregnancy, and childbearing*. Washington, D.C.: The National Campaign to Prevent Teen Pregnancy.

Kirby, D. (2002). Effective Approaches to Reducing Adolescent Unprotected Sex, Pregnancy, and Childbearing. *The Journal of Sex Research*, 39(1), 51-57.

Lew Starowicz, Z. (2005). *Raport Vamea „Seksualność Polek”*.

Łukaszek, M. (2006). *Postawy wychowanków OHP i uczniów szkół średnich wobec życia seksualnego i partnerów seksualnych*. W: F., Kozaczuk (red.), *Optymalizacja oddziaływań resocjalizacyjnych w Polsce i w niektórych krajach europejskich*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Marks, R. (2009). *Schools and health education. What works, what is needed, and why?* Health education, 109(1).

Mazur, J. i Woynarowska, B. (2004). Współwystępowanie palenia tytoniu i picia alkoholu w zespole zachowań ryzykownych u młodzieży szkolnej; tendencje zmian w latach 1990–2004. *Alkoholizm i narkomania*, 18 (1–2).

Mazur, J. i in. (2008). *Czynniki chroniące młodzież 15-letnią przed podejmowaniem zachowań ryzykownych. Raport z badań HBSC 2006*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.

Mazur, J. (2010). *Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej na podstawie badań HBSC 2010*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.

Mazur, J. i Małkowska-Szkutnik, A. (red.) (2011). *Wyniki badań HBSC 2010. Raport techniczny*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.

Oblacińska, A. i Woynarowska, B. (2005). *Zdrowie subiektywne, zadowolenie z życia i zachowania zdrowotne uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Polsce w kontekście czynników psychospołecznych i ekonomicznych. Badania HBSC*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka, Zakład Medycyny Szkolnej.

Ostaszewski, K. (2003). *Skuteczność profilaktyki używania substancji psychoaktywnych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Ostaszewski, K. i in. (2009). *Raport techniczny z realizacji projektu badawczego: Monitoring zachowań ryzykownych młodzieży. Badania mokotowskie*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii, Zakład Psychologii i Promocji Zdrowia Psychicznego, Pracownia Profilaktyki Młodzieżowej „Pro-M”.

Ostaszewski, K. (2012). *Zachowania ryzykowne młodzieży w perspektywie mechanizmów resilience*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.

Patterson, J. (2002). Understanding Family, Resilience. *Journal of Clinical Psychology*. Nr 58.

Szymańska, J. (2012). *Programy profilaktyczne. Podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki*. Warszawa: Ośrodek Rozwoju Edukacji.

Sierosławski, J. (2011). *Używanie alkoholu i narkotyków przez młodzież szkolną. Raport z ogólnopolskich badań ankietowych zrealizowanych w 2011 r. Europejski Program Badań Ankietowych ESPAD*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.

The European School Survey Project on Alcohol and Other Drugs (2012). The Swedish Council for Information on Alcohol and other Drugs (CAN). The European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction (EMCDDA). Council of Europe, Co-operation Group to Combat Drug Abuse and Illicit Trafficking in Drugs (Pompidou Group). Pobrane z http://www.espad.org/uploads/espad_reports/2011/the_2011_espad_report_full_2012_10_29.pdf

Woynarowska, B., Szymańska, M.M. i Mazur, J. (1999). *Wiedza i przekonania o HIV/AIDS. Zachowania seksualne. Raport z badań wykonanych w 1998 r.* Warszawa: Katedra Biomedycznych Podstaw Rozwoju i Wychowania Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego.

Woynarowska B. i Mazur, J. (2002). *Zachowania zdrowotne, Zdrowie i postrzeganie szkoły przez młodzież w Polsce w 2002 r. Raport techniczny z badań*. Warszawa: Katedra Biomedycznych Podstaw Rozwoju i Wychowania Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego, Zakład Epidemiologii Instytutu Matki i Dziecka.

Woynarowska, B., Małkowska, A. i Tabak, I. (2006). *Zachowania seksualne młodzieży w wieku 16 i 18 lat w Polsce. Ginekologia Polska*.

Woynarowska, B. (2012). *Edukacja zdrowotna. Poradnik dla nauczycieli wychowania fizycznego w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych*. Kielce: Wydawnictwo pedagogiczne ZNP.

Woynarowska, B. (2012). *Szkoła promująca zdrowie po 20 latach: dorobek, bariery perspektywy. Remedium, 12*.

Woynarowska, B. i Mazur, J. (2012). *Tendencje zmian zachowań zdrowotnych i wybranych wskaźników zdrowia młodzieży szkolnej w latach 1990–2010*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka, Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego.

Wróblewska, W. (1998). *Nastoletni Polacy wobec seksualności*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej.

Wróblewska, W. (1999). *Konsekwencje demograficzne wczesnych związków seksualnych. Na podstawie badania „Przemian rodziny i wzorce diety w Polsce, 1991”*. *Studia demograficzne*, 1(135).

Wróblewska, W. (2002). *Wybrane aspekty zdrowia reprodukcyjnego w Polsce*. *Studia demograficzne*, 2(141).

Zagrożenia wobec dzieci w internecie, Raport z badania Gemius. (2008). Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje. Pobrane z <http://fdn.pl/badania>